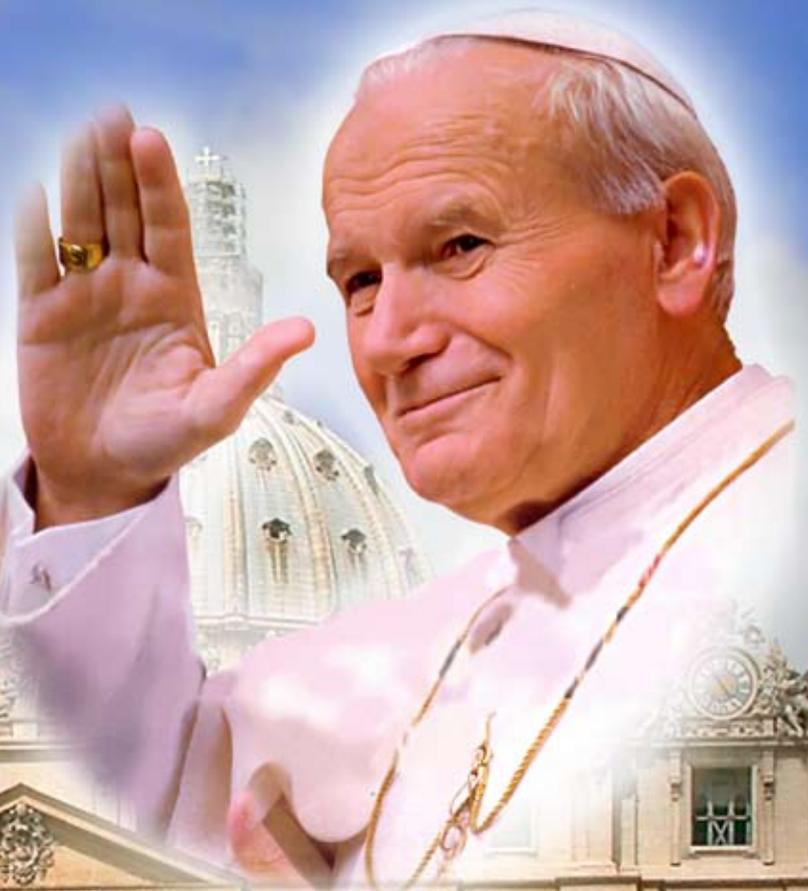




*„Całym sercem
służcie
ludzkiemu
życiu”*



**Lekarskie wspomnienia
Wielkiego Pontyfikatu**

str. 4-5



Jan Paweł II odznaczony Medalem
im. prof. Jana Mikulicza-Radeckiego
(nr legitymacji 56)



Nowi doktorzy

Uchwałą Rady Wydziału Lekarskiego Kształcenia Podyplomowego Akademii Medycznej we Wrocławiu 23 marca 2011 r. stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny otrzymała: **lek. Marta Koźba-Gosztyła**

Uchwałą Rady Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego Akademii Medycznej we Wrocławiu 25 marca 2011 r. stopień doktora nauk medycznych w zakresie stomatologii otrzymał: **lek. med. Dariusz Rychlik**

I miejsce dla Rejestru Lekarzy DIL

Konkurs na najlepiej prowadzony Rejestr Lekarzy i Lekarzy Dentyistów został rozstrzygnięty. Dzięki wysiłkom pań: Krystyny Popiel, Ireny Skrabki oraz Ewy Galińskiej Dolnośląska Izba Lekarska zajęła I miejsce. Uroczyste ogłoszenie wyników konkursu i wręczenie nagród odbyło się w Warszawie 1 kwietnia 2011 r.

na posiedzeniu Naczelnej Rady Lekarskiej.

Dolnośląska Rada Lekarska składa pracownikom DIL serdeczne podziękowania za dotychczasową pracę i gratulacje z odniesionego sukcesu.

M.L.

Dr Andrzej Wojnar odbiera statuetkę z rąk wiceprezesa NRL dr. Konstantego Radziwiła.



Platforma edukacyjna dla lekarzy i studentów medycyny

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 23 września 2010 r. lekarz prowadzący ma obowiązek zaproponować każdej pacjentce w ciąży wykonanie badania w kierunku zakażenia HIV. W celu umożliwienia szybkiego dostępu do specjalistycznej wiedzy z tego zakresu (HIV/AIDS) Krajowe Centrum ds. AIDS – Agenda Ministra Zdrowia – uruchomiło na swojej stronie internetowej: www.aids.gov.pl platformę edukacyjną dla lekarzy i studentów medycyny. W serwisie znajdują się dwa rodzaje szkoleń: dla lekarzy ginekologów i lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej. W każdej wersji kursu znajdują się: materiały edukacyjne, videocasty, wykłady wspierane prezentacjami multimedialnymi, testy sprawdzające wiedzę. Po pozytywnym rozwiązaniu testu otrzymuje się, w porozumieniu z OIL w Warszawie, do 10 punktów edukacyjnych oraz certyfikat potwierdzający ukończenie szkolenia. Udział w szkoleniu jest bezpłatny.

Uwaga!

Lekarze i lekarze dentyści

W związku z koniecznością uaktualnienia Rejestru Lekarzy i Lekarzy Dentyistów praktykujących wyłącznie prywatnie, w zakresie potwierdzenia wykonywania zawodu, Dolnośląska Izba Lekarska we Wrocławiu zwraca się z prośbą o przesłanie oświadczenia potwierdzającego wykonywanie zawodu, prowadząc wyłącznie praktykę lekarską. W oświadczeniu należy podać:

- adres praktyki,
- dziedzinę w jakiej została zarejestrowana praktyka,
- numer telefonu,
- wymiar godzin tygodniowo.

Powyższe oświadczenie należy przesłać pisemnie na adres: 50-333 Wrocław, ul. Matejki 6 lub elektronicznie dil@dilnet.wroc.pl

Prośba dotyczy lekarzy i lekarzy dentyistów, których praktyka została zarejestrowana ponad 5 lat temu.

Podstawa prawna:

art. 10 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentyisty z dnia 5 grudnia 1996 r. (Dz.U. nr 136 z 2008 r., poz. 857), § 4 ust. 2 uchwały nr 30/10/VI Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 3.09.2010 r. oraz § 31 regulaminu do ww. uchwały.

dr n. med. Andrzej Wojnar
przewodniczący Komisji
ds. Rejestracji Lekarzy
i ds. Stażu Podyplomowego

Świeradowe spotkania

29 maja 2011 roku Dolnośląska Izba Lekarska, Komisja Historyczna i Kultury DRL oraz Komitet Badań Naukowych przy Zarządzie Głównym Polskiego Towarzystwa Lekarskiego zapraszają do Sulistrowiczek pod Sobótką na Ślęży na spotkanie przy studni Świerada. Tym razem podyskutujemy o obecnej sytuacji w ochronie zdrowia i uczymy 71. rocznicę zbrodni katyńskiej.

- 11.00 Powitanie przy studni Świerada
- 12.00 Msza święta
- 13.00 Obrady w sali konferencyjnej



TEB Edukacja

nauka
za **DARMO!**
*na wybranych kierunkach

szkoły policealne

Zdobądź zawód medyczny z perspektywą

- Higienistka stomatologiczna
- Asystentka stomatologiczna
- Technik farmaceutyczny
- Technik masażysta
- Dietetyk
- Opiekunka dziecięca
- Opiekun medyczny

nauka
za **DARMO!**

LO dla dorosłych

JELEŃ GÓRA, ul. Konopnickiej 1, tel. (75) 752 41 58
LEGNICA, ul. Zielona 17, tel. (76) 862 37 50
LUBIN, al. Niepodległości 31, tel. (76) 841 50 60
ŚWIDNICA, ul. Ofiar Oświęcimskich 1, tel. (74) 853 67 82
WAŁBRZYCH, al. Wyzwolenia 5, tel. (74) 847 83 64
WROCŁAW, ul. Wagonowa 12, tel. (71) 355 56 72

www.teb.pl

*O szczegóły pytaj w sekretariacie filii

Spis treści

Na cito	3
Lekarskie wspomnienia	
Wielkiego Pontyfikatu	4
Konferencja: Przypadki	
Medyczne	6
Prof. Andrzej Kübler	9
Wywiad „Medium”	10
Szpital na peryferiach:	
szpital w Świdnicy	12
Komisja Stomatologiczna	14
Lepsze życie w Zagłębiu Ruhry	16
Pasje lekarzy	17
Promocje doktorskie	20
Rekolekcje dla służby zdrowia	21
Prawo na co dzień	22
Konferencje, szkolenia	23
Kursy	26
Uchwały Prezydium DRL	27
Zjazdy absolwentów AM	
we Wrocławiu	27
Nad Sołokiją	28
Silva rerum, Zapiski emeryta	29
Pomruk salonów	29
Mistrzowie wrocławskiej	
medycyny: dr Józef Kowalski	30
Szlachetne zdrowie	31
Pro memoria	32
Wspomnienia	33
Ogłoszenia	34

Wydawca:

Dolnośląska Izba Lekarska

50-333 Wrocław, ul. Matejki 6,
tel. 798 80 50, fax 798 80 51, redakcja: 798 80 80
e-mail: redakcja@dilnet.wroc.pl

Konto BGŻ S.A. O/Wrocław
26-2030-0045-1110-0000-0035-6500

Józef Lula – redaktor naczelny
Magdalena Łachut – sekretarz redakcji
Wiktor Wołodkiewicz – skład i łamanie
Kolegium Redakcyjne:

Andrzej Wojnar – przewodniczący
Barbara Bruzewicz-Miklaszewska,
Igor Chęciński, Jacek Chodorski,
Andrzej Kierzek, Jakub Trnka,
Krzysztof Wronecki, Paweł Wróblewski,
Alicja Marczyk-Felba

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń,
reklam. Nie zwraca materiałów niezamówionych,
zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji
tekstów, opracowania redakcyjnego
oraz zmian w tytułach.

Numer zamknięto 21 kwietnia 2011 r.

Druk: ORTIS S.A.

ul. Wojska Polskiego 1, 85-171 Bydgoszcz
e-mail: ortis@ortis.com.pl
tel. +48 (52) 58 20 749, fax +48 (52) 58 20 801



Znamy się tylko z widzenia...

Majowy felieton zaczynam słowami znanej sprzed wielu lat piosenki zespołu Trubadurzy. Młodszym Koleżankom i Kolegom przypomnę, że dalsza fraza brzmi: „...a jedno o drugim nic nie wie”.

Powyższe zdanie zacytowałem podczas ostatniego Zjazdu Delegatów Dolnośląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w obecności prezesa Dolnośląskiej Izby Aptekarskiej. Powtórzyłem je na Zjeździe Dolnośląskiej Izby Pielęgniarek i Położnych. Dlaczego? W moim odczuciu pasuje ono jak ulał do zobrazowania i zdefiniowania relacji łączących nasze samorzady.

Obawiam się, że w naszej współpracy zbyt dużą rolę odgrywają słowne deklaracje (tzw. wola współpracy), brakuje natomiast zauważalnych dokonań. Działamy w zasadzie w pewnej wzajemnej izolacji, zmagamy się z trudnościami, piszemy stanowiska, apele do władzy, która nie bardzo się w nie wsłuchuje. Ba, powiem więcej – czasami umiejętnie wykorzystuje różnice zdań zarysowujące się między naszymi samorządami. Władza podkreśla przy różnych okazjach, że reprezentujemy zawody szczególne – zawody zaufania publicznego. Przeczy temu jednak informacja przekazana delegatkom zjazdu pielęgniarek.

Przedstawicielka tego środowiska poinformowała o zdumiewających wręcz faktach. Pielęgniarki okupowały sejmową galerię, ponieważ domagały się zakazu zatrudniania ich na podstawie kontraktów. W pewnym momencie poprosiły Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o wysłuchanie ich racji, ale zamiast niego pojawiła pani minister Irena Wóycicka. Reprezentująca Kancelarię Prezydenta RP minister oznajmiła: „Gdyby Pan Prezydent zgodził się na przyjęcie protestujących pielęgniarek, musiałby to samo uczynić w stosunku do szewców czy murarzy”. Pozostawię to zdanie bez komentarza.

Nasuwa się tylko jeden wniosek – musimy liczyć wyłącznie na siebie. Po takiej deklaracji nie możemy chyba liczyć na rząd. W moim przekonaniu działania naszych samorządów mogłyby stać się skuteczniejsze, gdybyśmy solidarnie wyartykułowali to, co nas boli. Olbrzymie kłopoty związane z wykonywaniem zawodu mają lekarze weterynarii. Ich praca jest nader skromnie wynagradzana. Z problemami borykają się również aptekarze, którzy apelują o zatrzymanie ofensywy legislacyjnej rządu. W ich opinii jest ona nieracjonalna i przyniesie z początkiem nowego roku więcej szkody niż pożytku.

W zaistniałej sytuacji zaproponowałem przedstawicielom dolnośląskich samorządów – lekarzy, lekarzy weterynarii, aptekarzy, pielęgniarek zorganizowanie w listopadzie br. wspólnej debaty-konferencji. Podczas spotkania porozmawiamy o naszych problemach, przemówimy wspólnym głosem i wreszcie sformułujemy wspólne stanowiska dotyczące najbardziej żywotnych spraw, tj. zdrowia i życia.

Być może władza usłyszy wówczas nasz głos? A jeśli nie, to fakt naszego współdziałania i zaakcentowanie wspólnego głosu naszych samorządów odnotują media.

Igor Chęciński

W dniach 6-8.10.2011 r. w Zamku Książ odbędzie się piąte już sympozjum lekarzy polskich i niemieckich pod hasłem: „Przeszłość zrozumieć – przyszłość kształtować”. Sponsorami jego są: Towarzystwo Ubezpieczeń TU INTER



Spotkanie grupy roboczej w Zamku Książ, 15.04.2011 r.

Polska S.A. oraz Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej. Szczegółowy program i warunki uczestnictwa w sympozjum przedstawimy na łamach „Medium” oraz na stronie internetowej DIL po ostatecznych uzgodnieniach ze stroną niemiecką.

Józef Lula



Moje spotkania z papieżem Janem Pawłem II

Włodzimierz Bednorz

Obecnie – w dobie wszechobecnej telewizji – spotykamy się z ważnymi osobistościami po prostu w domu, przed małym ekranem. Obserwujemy ich w różnych sytuacjach, poznajemy poglądy, widzimy jak reagują, jak się uśmiechają. W czasach „przedtelewizyjnych” kontakt z drugim człowiekiem miał zupełnie inny wymiar.



Po raz pierwszy z Ojcem Świętym dr Włodzimierz Bednorz spotkał się w latach 80. XX wieku.

Przed 40 laty, w czasie spotkań Duszpasterstwa Akademickiego, czytaliśmy encyklikę Humane Vitae. Szep-

tano, że jej współautorem był polski biskup, potem kardynał Karol Wojtyła. Jeśli nie był sensu stricto autorem tego dokumentu, to na pewno na kształt tej przełomowej encykliki wpłynęła w sposób decydujący Jego książka „Miłość i odpowiedzialność”. W kościele było to wówczas całkowicie nowe spojrzenie na małżeństwo i seksualność człowieka.

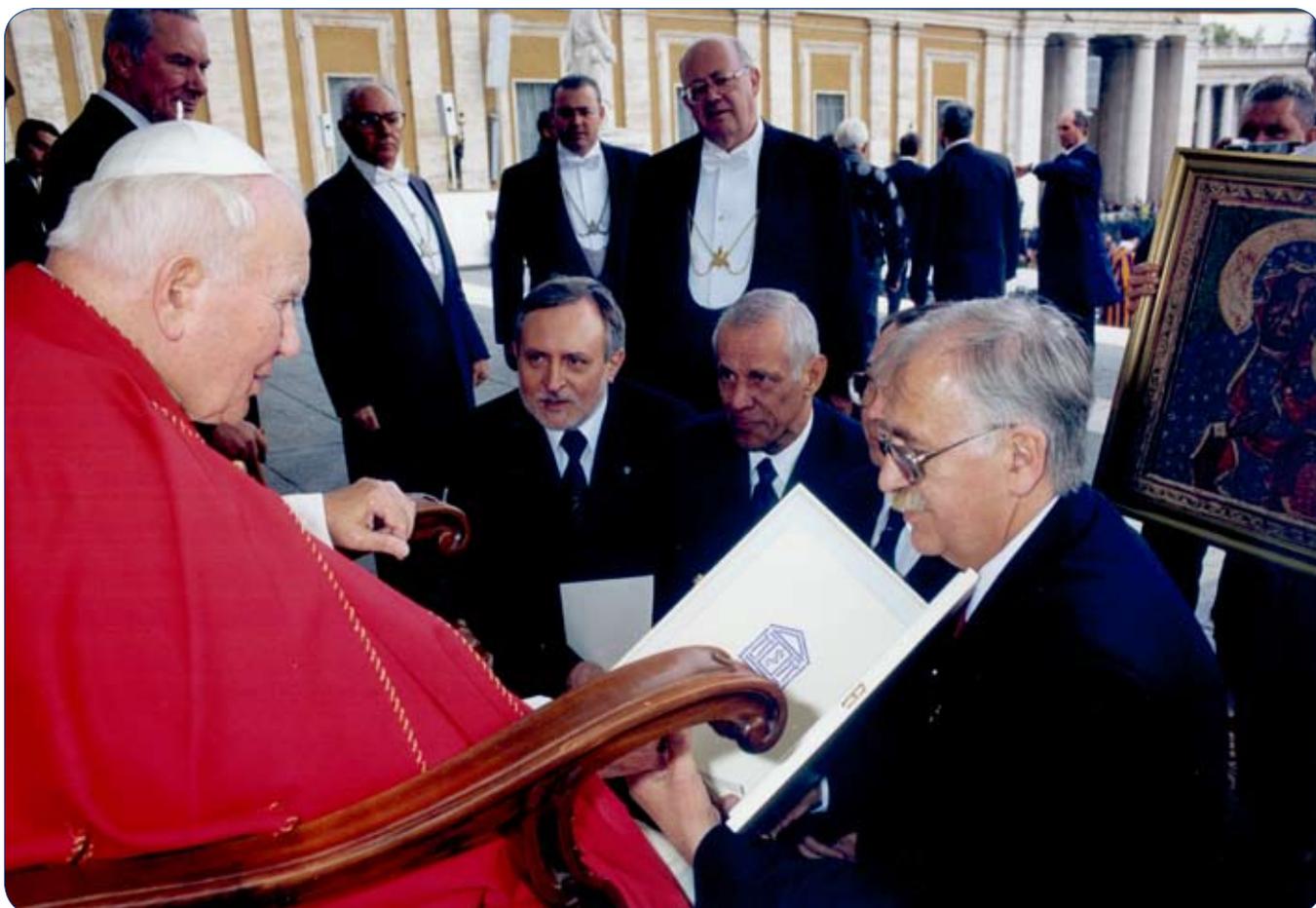
Karol Wojtyła, nowy polski kardynał – zastanawialiśmy się, kto to jest, co sobą reprezentuje, czy będzie taki sam jak prymas Wyszyński? Czy zamknie się tylko w swoich katedrach – Katedrze Wawelskiej i na KUL-u?

Widywałem Karola Wojtyłę na Festiwalach Pieśni i Piosenki Religijnej Sacrosong organizowanych przez oo. salezjanów. Kardynał brał w nich udział, wręczał nagrody (m.in. mojemu śp. ojcu), czasem wspólnie z uczestnikami śpiewał piosenki. Potem wyjechał na kolejne konklawe – niektórzy widzieli w Nim przyszłego następcę św. Piotra. Wszak wiosną 1978 r. głosił rekolekcje w Watykanie dla Pawła VI

Dziennik watykański „L'Osservatore Romano”, 18 listopada 1999 r.



i kardynałów Kurii Rzymskiej! To, co wydarzyło się 16 października 1978 roku, było jednak ogromnym zasko-



Delegacja NRL wręcza Ojcu Świętemu Kodeks Etyki Lekarskiej i tłoczony w srebrze tekst-adres, 17 listopada 1999 r.

Fot. z archiwum autora



ze Świętym. Stan zdrowia Ojca Świętego nie pozwolił na spotkanie z całą grupą lekarzy z Polski. Następnego dnia w dzienniku watykańskim „L'Osservatore Romano” ukazała się notatka nawiązująca do tego wydarzenia. Po przyjeździe do Wrocławia nadeszło do naszej Izby podziękowanie z Watykanu za wręczony dar.

Kilka miesięcy przed śmiercią Ojca Świętego, w czasie kolejnego pobytu w Rzymie, codziennie wraz z żoną długo wpatrywaliśmy się w okna papieskie. Z bólem serca uczestniczyliśmy w Jego cierpieniach. Było to nasze pożegnalne spotkanie...

Książki i encykliki autorstwa papieża Polaka, obecne w naszych domach, pozwalają nam Go poznać i pożegnać. Ludzie chorzy, osoby opiekujące się chorymi, leczący ich, zawdzięczają Janowi Pawłowi II wiele. Z Jego tekstów i przemówień można by ułożyć wzruszający kodeks postępowania cierpiącego człowieka, który całkowicie powierza Bogu swoje bolączki, i kodeks lekarza bez reszty zaangażowanego w opiekę nad człowiekiem – tym najmniejszym, bezbronnym, jeszcze nienarodzonym i tym starym, niedołęznym. Ten kodeks nosimy w sercach, myśląc o Nim.

Jan Paweł II, stale uśmiechnięty, przepełniony dobrocią i zrozumieniem dla ludzkich słabości, na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

czeniem, wręcz szokiem (*Na zwołanym po śmierci Jana Pawła I drugim konklawe Karol Wojtyła został wybrany na papieża i przybrał imię Jana Pawła II. Był pierwszym papieżem z Polski, jak również pierwszym po 455 latach, od czasu pontyfikatu Hadriana VI, biskupem Rzymu, który nie był Włochem.*). Cała Polska zwirowała ze szczęścia.

W końcu lat 80. ubiegłego stulecia pojechałem z żoną na parafialną pielgrzymkę do Rzymu. Papież przebywał w Castel Gandolfo. Tam, na dziedzińcu pałacowym w czasie ogólnej audiencji dla naszej grupy, podchodziliśmy do Niego całując Pierścień Rybaka. Było to ogromne przeżycie, dosłownie zatykające dech w piersiach. Podobne odczucia mieli niemal wszyscy uczestnicy pielgrzymki. Papież podaje rękę, zadaje pytania: skąd przyjechałeś, jak masz na imię, staje się bliski jak ojciec... Kiedy spoglądam na stare fotografie, nie mogę uwierzyć, że to spotkanie rzeczywiście miało miejsce. Podczas audiencji odczuwało się ogromną moc Jego osobowości i wszechogarniającą wszystkich miłość.

W listopadzie 1999 roku spotkał mnie największy zaszczyt w moim życiu – przewodniczyłem, jako wiceprezes NRL (prezes dr Krzysztof Madej w ostatniej chwili odwołał wyjazd), pierwszej delegacji Naczelnej Izby Lekarskiej do Watykanu. Z różnych organizacyjnych powodów zostaliśmy włączeni w skład pielgrzymki diecezji toruńskiej.

W czasie audiencji generalnej na placu Świętego Piotra, po przedstawieniu towarzyszących mi kolegów – dr. Jana Cieciekiewicza, dr. Macieja Czerwińskiego, dr. Andrzeja Fortuny i dr. Stanisława Wencelisa, wręczyłem Ojcu Świętemu najwyższe odznaczenie Dolnośląskiej Izby Lekarskiej – Medal im. Mikulicza-Radeckiego, a w imieniu NRL – wszystkich lekarzy polskich – Kodeks Etyki Lekarskiej i specjalnie tłoczony w srebrze uroczysty tekst-adres. Zdjęcia w niewielkim stopniu oddają nasze wzruszenie, świadomość doniosłości chwili. Już wtedy byliśmy przekonani, że rozmawiamy



List z podziękowaniami nadesłany z Watykanu.



Pierwsza taka konferencja...

Magdalena Orlicz

26 marca 2011 roku w Auli Jana Pawła II Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu odbyła się I Konferencja PrzypadkiMedyczne.pl Wydarzenie to w całości poświęcone zostało tematyce trudnych diagnostycznie i terapeutycznie przypadków medycznych. Ponad 1150 uczestników (850 na sali i 300 za pośrednictwem transmisji internetowej). Ogromne zainteresowanie konferencją skłoniło organizatorów do tego, aby na stałe wpisać ją do kalendarza wydarzeń naukowych. Przypadki będą prezentowane przez uznane autorytety ze świata medycyny jak i autorów najciekawszych prac zgłoszonych przez stronę www.publikuj.przypadkimedyczne.pl Organizatorami tegorocznej konferencji byli: Studenckie Towarzystwo Naukowe Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich i portal PrzypadkiMedyczne.pl

W 2009 roku studenci medycyny i lekarze z wrocławskiej i zabrzańskiej uczelni medycznej założyli portal PrzypadkiMedyczne.pl poświęcony studium przypadków medycznych. Pod egi-

która w grudniu 2008 roku przeprowadziła czwartą na świecie i pierwszą w USA udaną operację przeszczepienia twarzy (*W wyniku 22-godzinnej operacji zespół pod jej kierunkiem przeszczepił kobie-*

Profesor Kazimierz Kobus przedstawił przypadki pacjentów z rozszczepami twarzowo-czaszkowymi oraz stosowane dawniej i obecnie metody chirurgii tych schorzeń. Profesor Jerzy Jabłecki omówił m.in. efekty przeprowadzanych w trzebnickim ośrodku przeszczepów kończyn. Po krótkiej przerwie profesor Andrzej Gładysz wraz z lek. Anną Szymanek przedstawili przypadek kiły naczyńiomózgowej u chorego zakażonego HIV. Doktor Michał Zembala, po ciekawym merytorycznie i wizualnie wstępie dotyczącym nowoczesnych metod leczenia migotania przedsionków wprowadzanych w Śląskim Centrum Chorób Serca, przedstawił dwa powiązane tematycznie przypadki. Profesor Dariusz Patkowski omówił przypadek pacjenta z całkowitym rozszczepem tchawiczo-przelykowym oraz przypadek chorego z ciałem obcym w przełyku i żołądku. Kolejne dwa przypadki przedstawił profesor Zygmunt Grzebieniak wraz z lek. Ewelina Kurkiewicz. Tym razem mowa była o przypadku zaawansowanego nowotworu żołądka z powikłaniami i niedrożności spowodowanej rzadką gruźlicą jelit. Następnie przypadki ginekologiczne przedstawił profesor Andrzej Karmowski. Opowiedział m.in. o prawie 39-kilogramowym mięśniaku macicy. Dr Jakub Trnka poddał głębokiej analizie przypadek pacjentki, u której w jamie brzusznej znaleziono chustę. Pomimo starań wykładowcy jak i dociekań uczestników, pytanie – jak znalazła się ona w jelicie? – pozostało bez odpowiedzi. Profesor Michał Jeleń omówił przypadek narkolepsji u 37-letniej kobiety z naciekiem czerniaka w oponach miękkich. Profesor Tadeusz Dobosz opowiedział o spornych sprawach ustalenia ojcostwa. Ostatni wykład pt. „Kiedy postęp, a kiedy niewyjaśnione uzdrowienia?” poprowadził profesor Leszek Paradowski.

Zapraszamy do prezentacji ciekawych przypadków. Informacje: Mateusz Palczewski, tel. 503 773 214, e-mail: palczewski@przypadkimedyczne.pl, www.publikuj.przypadkimedyczne.pl



Zdjęcia Adam Zadrzywiński

Do udziału w konferencji zgłosiło się 1700 uczestników, na sali zmieściło się zaledwie 850 osób. Wielu uczestników stało lub siedziało między rzędami.

dą portalu przeprowadzono liczne akcje związane i oparte na analizie konkretnych sytuacji klinicznych. – Zainteresowanym medynom z całego kraju oraz świata (istnieje również anglojęzyczna wersja) zaproponowaliśmy udział w rozwiązywaniu hipotetycznych przypadków medycznych za pośrednictwem quizów i testów jak i lekturę pełnych opisów. Przeprowadziliśmy również 8 konkursów z wartościowymi nagrodami dla zwycięzców.

7 maja br. odbędzie się finałowy etap II Ogólnopolskiego Konkursu Przypadki Medyczne, którego patronem honorowym jest m.in. Ministerstwo Zdrowia – mówi Mateusz Palczewski, student V roku Wydziału Lekarskiego AM, współtwórca oraz pomysłodawca całego przedsięwzięcia i dodaje: – Zainteresowanie tą formą nauki jest duże.

Wykład inauguracyjny wygłosiła prof. Maria Siemionow z kliniki w Cleveland,

która będącej ofiarą postrzelenia ok. 80% twarzy). Grono prelegentów stanowili doświadczeni specjaliści różnych dziedzin medycyny. Ograniczona ilość miejsc w Auli Jana Pawła II skłoniła organizatorów do transmitowania konferencji także w Internecie. Podczas transmisji wykładów internauci na bieżąco komentowali wydarzenia z sali obrad i zadawali pytania prelegentom.

Prof. Maria Siemionow opowiedziała słuchaczom o wszelkich aspektach przeprowadzonego przeszczepu – od szczegółów dotyczących lat przygotowań i weekendów przepracowanych na symulacjach w pro-sektorium, przez kwestie etyczne, aż po szczegóły związane z samą operacją. Kiedy padło pytanie dotyczące motywacji do tak długiej i żmudnej pracy, prof. Siemionow odparła: „Motywację dawali mi ludzie, z którymi pracowałam”. Wystąpienie zakończyło się długimi owacjami na stojąco.

O innowacyjnej konferencji i zachowaniu pokory wśród lekarzy rozmawiam z prof. Adamem Szelażem, przewodniczącym komitetu programowego konferencji.



Prof. dr hab. Adam Szelaż, kierownik Katedry i Zakładu Farmakologii AM we Wrocławiu, przewodniczył Komitetowi Programowemu Konferencji PrzypadkiMedyczne.pl

Konferencję PrzypadkiMedyczne.pl ocenia pan...

Bardzo pozytywnie. Z radością i ochotą przyjąłem od organizatorów – studentów AM we Wrocławiu – propozycję przewodniczenia komitetowi programowemu. Podjąłem się prowadzenia tej niezwykłej konferencji przede wszystkim dlatego, że wprowadza ona nową jakość do nauczania medycyny. Najwięcej satysfakcji dostarczył nam fakt, że o godz. 16 sala była nadal pełna. Nie było ani jednego wolnego miejsca (570 miejsc siedzących), a bardzo dużo uczestników stało lub siedziało między rzędami. Po liczbie zgłoszeń (1700 w kilka godzin) wiedzieliśmy, że nie zabraknie chętnych. Nigdy wcześniej nie uczestniczyłem w takiej konferencji. Na ogół pierwsze wykłady cieszą się największym powodzeniem, a w ostatnich, z różnych względów, bierze udział znacznie mniej uczestników. U nas było zupełnie inaczej. Pełna sala do samego końca.

Nie wszyscy doświadczeni lekarze są dobrymi wykładowcami. Jak to sprawdzić?

Poprosiliśmy o pomoc lekarzy praktyków posiadających wieloletnie doświadczenie. W swojej karierze nie raz i nie dwa spotkali się oni z niezwykłymi przypadkami medycznymi – nieuwzględnionymi w podręcznikach. Zaproszeni wykładowcy – wspaniali lekarze – sami decydowali, jaki przypadek przedstawia.

W przeszłości zamierzamy poprosić lekarzy o wcześniejsze zaprezentowanie swoich przypadków, a my wybierzemy spośród nich te najciekawsze (może na łamach „Medium”). To był pomysł studentów i oni muszą określić, czego oczekują. Ja im tylko pomogłem...

A jeżeli lekarz prześle opis interesującego przypadku, jak będziecie rozpoznawać, czy ciekawie przekaże swoje spostrzeżenia?

Będziemy sugerować, a może nawet uczyć, jak dokładnie prezentacja ma wyglądać, czego unikać, ile czasu ma trwać. To prawo i obowiązek organizatorów, bo to oni odpowiadają za sprawny przebieg konferencji. Wykładowcy powinni się tym zasadom podporządkować.

Poziom konferencji był, zdaniem uczestników i prelegentów, bardzo wysoki, wyższy wręcz od innych...

Oprócz wiedzy i doświadczenia kierowaliśmy się jeszcze jedną cechą – niezwykle ważną dla studentów. Wybraliśmy osoby, które potrafią mówić językiem zrozumiałym dla wszystkich słuchaczy. Nikt nie spędziłby 7 godzin w sali, gdyby wykładowcy posługiwali się fachową i niezrozumiałą terminologią. Studenci zorganizowali konferencję dla swojego środowiska oraz młodych medyków. Uczestniczyli w niej profesorowie zarówno czynni zawodowo jak i będący na emeryturze. Przyszli sami jako uczestnicy, a nie zaproszeni goście. W niektórych przypadkach wykładowcy – specjaliści nie potrafili odpowiedzieć na pytania, udowodnić postawionej tezy. Zwrócili się do słuchaczy – to ożywiło dyskusję. Jednej odpowiedzi nie znamy. Może poznamy ją na następnej konferencji? Sam się zastanawiam, w jaki sposób chusta chirurgiczna dostała się do światła przewodu pokarmowego, którego nikt nie otwierał?

Elementem wspólnym wszystkich wykładów było położenie nacisku na potrzebę całościowego spojrzenia na pacjenta, zachowanie pokory nawet przy prostym, jakby się mogło wydawać, przypadku...

Do lekarza przychodzi pacjent z krwi i kości. Nie przychodzi angina czy ból brzucha. W codziennej pracy chyba zbyt często koncentrujemy się na dolegliwościach, nie zaś na człowieku... „Przed wszystkim nie szkodzić” – wiadomo,

że czasami terapia jest bardziej szkodliwa niż jej brak. Hm... brak terapii? Jak wytłumaczyć to pacjentowi? Jak powiedzieć choremu na nowotwór, że chemia skróci mu życie? Tego też powinniśmy uczyć studentów. To temat na kolejną konferencję. Co prawda przyszłych lekarzy zaznajamia się z tą problematyką, ale w sposób niewystarczający. Wiedza ta, niepoparta praktyką, jest nieweryfikowalna i szybko umyka w natłoku informacji. Co to oznacza? System edukacji studentów jest nieskuteczny. Reforma studiów, zniesienie stażu i zamiana zajęć teoretycznych na szóstym roku kierunku lekarskiego na zajęcia praktyczne to ogromna szansa na poprawę sytuacji.

Jak jest z tą pokorą u lekarzy? Zdarzają się przecież pomyłki, źle rozpoznane choroby czy schorzenia...

Oczywiście. Można o nich usłyszeć w mediach albo na wykładach prowadzonych przez medyków sądowych,



Wyjątkowym gościem konferencji była prof. Maria Sieronow, której wykład inauguracyjny przyjęty został owością na stożako.

a najczęściej w opowieściach kolegów ze środowiska lekarzy. Rutyna jest bołącząką medycyny i może dzięki tej konferencji niektórym medykom uda się jej ustrzec. Pokora lekarza jest chyba wprost proporcjonalna do stażu zawodowego i doświadczenia. W miarę pracy zawodowej, spotykając się z nietypowymi przypadkami, z niepodręcznikowym przebiegiem chorób nabieramy pokory. To cena, jaką płacimy za wyjątkową specjalizację w medycynie. Tworzenie nowych subspecializacji, np. leczenia cukrzycy, nadciśnienia, trywializując „małego palca” i „dużego palca”... ma dobre strony, ale też złe... Czasami mało wyraźny objaw, o którym pacjent nic nie mówi przychodząc z anginą, może mu uratować życie.



Rzetelne zbadanie pacjenta to podstawowy obowiązek lekarza. Sam pamiętam przypadek starszego mężczyzny, do którego przyjechałem jako lekarz pomo-



Dr Jakub Trnka, członek Dolnośląskiej Rady Lekarskiej i pracownik Zakładu Medycyny Sądowej AM we Wrocławiu, opowiada o pacjentce, u której w jamie brzusznej znaleziono chustę.

cy wieczorowej z powodu anginy. Pacjent wzbraniał się przed rozebraniem, bo twierdził, że boli go tylko gardło. Nie chciał zrozumieć, że angina to nie jest choroba gardła tylko choroba całego organizmu. Na ciele zauważyłem zmianę podręcznikowego czerniaka. Gdybym ustąpił i zajrzał tylko do gardła, to rozpoznalby

ostre zapalenie migdałków podniebieniowych, czyli popularną anginę... Antybiotyki wyleczyłyby anginę, ale pacjent...

Interna to ciężka i niedoceniana specjalizacja. Aby mieć wiedzę, trzeba wielu lat pracy. Tymczasem powstają nowe podspecjalizacje, towarzystwa, w bardzo wąskich dziedzinach medycyny. Może to jest zasadne, ale mnie się nie podoba. Specjalista w jednej dziedzinie, i to wąskiej, leczy tylko pod jednym kątem, widzi tylko ten jeden problem.

Czego jeszcze powinno się uczyć studentów czy młodych lekarzy? Aktualny program nauczania jest coraz częściej krytykowany.

Brakuje humanitaryzmu, choć godzin nauczania z przedmiotów okołomedycznych jest sporo. Nie ma to przełożenia na praktykę, gdzie ta wiedza ginie. Dlatego reforma studiów, zniesienie stażu i zamiana zajęć teoretycznych na szóstym roku kierunku lekarskiego na zajęcia praktyczne, to ogromna szansa na poprawę sytuacji. To dobry pomysł, trzeba jednak wziąć się do roboty. Wierzę, że jesteśmy w stanie to zrobić. Trzeba zachęcić i przekonać do zmiany ponad 1000 nauczycieli akademickich zatrudnionych na Akademii Medycy-



Mateusz Palczewski, student V roku Wydziału Lekarskiego AM we Wrocławiu, współtwórca i pomysłodawca konferencji.

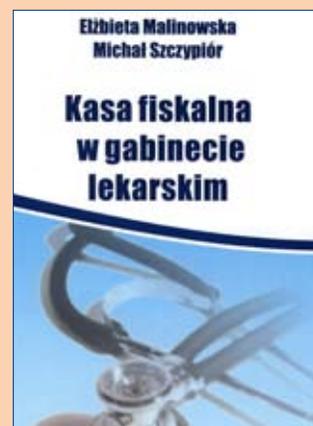
nej, z czego ponad 600 zatrudnionych na wydziałach lekarskich... Kiedyś zainicjowali profesorowie mieli ogromną oraz rozległą wiedzę, chodzili na zajęcia, prowadzili grupy studenckie, dyskutowali ze studentami. Było ich znacznie mniej niż dzisiaj, a studentów kierunku lekarskiego dwa razy więcej. Coraz częściej słyszy się, że niektórzy wyspecjalizowani egzaminatorzy – świetni zresztą fachowcy – na egzaminie z tzw. przedmiotów wiodących, np. interny, pytają o wiedzę tylko z tej specjalności, na której się znają. To jest chore i również wymaga leczenia.

Książka pt. „Kasa fiskalna w gabinecie lekarskim” dostępna w Dolnośląskiej Izbie Lekarskiej

Drogie Koleżanki i Koledzy!

Informujemy, że w Izbie można kupić (cena 20 zł) książkę pt. „Kasa fiskalna w gabinecie lekarskim” autorstwa Elżbiety Malinowskiej i Michała Szczypióra. W niniejszej publikacji omówiono prawa i obowiązki lekarzy jako podatników zobowiązanych do zainstalowania w gabinecie kasy rejestrującej. Wskazano również, w jaki sposób odroczyć termin instalacji kasy, którzy lekarze i w jakich warunkach są zobligowani do zakupu urządzenia rejestrującego. Jest to jedyna taka pozycja na rynku wydawniczym, dlatego warto ją nabyć. Autorzy – praktycy Izby Skarbowej – operują przykładami, co czyni książkę czytelną i prostą w zrozumieniu. Pozycję wzbogacają indywidualne interpretacje ministra finansów w zakresie realizacji obowiązków ewidencjonowania sprzedaży przy użyciu urządzenia rejestrującego.

Publikacja jest dostępna u Renaty Czajki, ul. Matejki 6, III p., pok. nr 7.



Szkolenie dla członków Koła Lekarzy Prywatnie Praktykujących

Koło Lekarzy Prywatnie Praktykujących przy Dolnośląskiej Izbie Lekarskiej zaprasza członków koła na szkolenie, które odbędzie się 14 maja 2011 roku (sobota) o godzinie 10.00 w siedzibie Dolnośląskiej Izby Lekarskiej we Wrocławiu, ul. Matejki 6, sala konferencyjna – parter.

Porządek obrad:
1. Otwarcie obrad.

2. Szkolenie na temat: „Aktualne przepisy sanitarno-epidemiologiczne dotyczące prowadzenia działalności gospodarczej w ramach indywidualnej, specjalistycznej, grupowej praktyki lekarskiej” – Jacek Klakočar, dyrektor Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej we Wrocławiu.
3. Dyskusja.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia z dnia 6 października 2004 r. uczestnikom szkolenia przysługują 2 punkty edukacyjne.

Ilek. stom. Teresa Bujko
przewodnicząca
Koła Lekarzy Prywatnie
Praktykujących

Problem śmierci mózgu w kontekście intensywnej terapii i transplantologii

Część II referatu wygłoszonego podczas konferencji

„Problemy transplantologii”, która odbyła się 29 stycznia 2011 roku w siedzibie DIL.

Andrzej Kübler

3. Biała księga Rady ds. Bioetyki Prezydenta USA (grudzień 2008 r.)

Na początku XXI wieku w New England Journal of Medicine ukazał się artykuł mówiący o tym, że śmierć mózgu jest „dobrze przyjętą” koncepcją, zaakceptowaną przez większość społeczeństw, ale ciągle nierozwiązaną, ponieważ nie odpowiada ona ani biologicznemu, ani filozoficznemu rozumieniu zjawiska śmierci. Zastrzeżenia wobec koncepcji śmierci całego mózgu, jak to zostało przyjęte w definicji USA i innych krajów, odnosiły się do obserwacji utrzymywania funkcji organizmu u zmarłych śmiercią mózgową. Po rozpoznaniu śmierci mózgu funkcjonują mechanizmy: hemostazy, przyswajania pokarmów, eliminacji toksyn, gojenia ran, zwalczania zakażeń, reakcji krążeniowej i hormonalnej na stres, równowagi wodno-elektrolitowej, wzrostu i dojrzewania. Opisy rodzenia żywych dzieci przez zmarłe kobiety, nawet po 15 tygodniach, a także przedłużone, nawet wielokrotnie, utrzymywanie się funkcji organizmu w zwłokach wentylowanych mechanicznie, czyli tzw. przewlekła śmierć mózgu, rodziły wątpliwości co do zasadności diagnozy śmierci.

Definicja „śmierci pnia mózgu” uznana została za nieprzekonywującą. W polskich wytycznych została dyskretnie zmieniona na „śmierć mózgu”, bez szerszego poinformowania opinii medycznej i społecznej o przyczynach zmiany terminologii. W obliczu tej ewolucji wiedzy i poglądów na temat śmierci mózgu Komisja Bioetyczna prezydenta USA sporządziła raport podsumowujący aktualną sytuację. Komisja zaproponowała zmianę określenia „śmierć mózgu” na „całkowita niewydolność mózgu” (total brain failure). Taka zmiana poglądów wyjaśniła nieporozumienia związane z nazwaniem „nieodwracalnej śpiączki” – „śmiercią mózgu”. Stawia ona jednak podstawowe pytanie – czy definicja „całkowitej niewydolności mózgu” jest równoznaczna ze śmiercią organizmu? Komisja przedstawiła dwa osobne stanowiska dotyczące tego problemu.

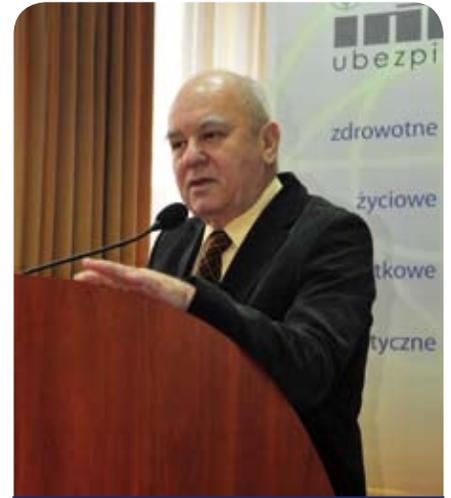
Jedno z nich zakłada, że przy rozpoznaniu „całkowitej niewydolności mózgu” zanikają trwale właściwości charakteryzujące żywy organizm, takie jak:

- odbieranie bodźców i sygnałów z otoczenia,
- zdolność oddziaływania na otoczenie,
- uzyskiwanie wymaganych dla organizmu efektów poprzez interakcje z otoczeniem.

Zgodnie z ww. wytycznymi pacjent z rozpoznaną całkowitą niewydolnością mózgu nie odzyskuje nigdy właściwości istotnych dla życia i uznać go można za zmarłego. Dalsze leczenie jest postępowaniem niewłaściwym. Należy przestrzegać opieki nad zwłokami i zachowania żałoby, a pobranie narządów trzeba traktować jako oczywisty akt pomocy bliźniemu.

Stanowisko odmienne mówi, że jeśli krew krąży i komórki organizmu są odżywiane, to ciało takie trudno uznać za zwłoki. Jedynym uzasadnionym etycznie rozwiązaniem, w przypadku braku pewności co do ustania funkcji życiowych, jest traktowanie tego pacjenta jak żywego. Taka postawa etyczna nie wyklucza wstrzymania daremnych działań terapeutycznych, natomiast pobranie organów do przeszczepu jest uzasadnione po nieodwracalnym zatrzymaniu czynności krążenia. Rada ds. Bioetyki przyjęła następujące stanowisko przeważające: Obecny standard neurologiczny rozpoznania śmierci, jako całkowitej niewydolności mózgu, jest uzasadniony biologicznie i fizjologicznie. Po postawieniu takiego rozpoznania organizm nie posiada już właściwości charakteryzujących życie. Komisja uwzględniła także stanowisko odrębne stwierdzające, że nie ma pewności braku życia u pacjentów z rozpoznaną całkowitą niewydolnością mózgu i tylko zatrzymanie funkcji oddychania i krążenia powinno służyć do rozpoznania śmierci.

Raport Komisji Bioetycznej stanowi ważny krok podsumowujący aktualny



Prof. dr hab. Andrzej Kübler,
kierownik Katedry Anestezjologii i Intensywnej Terapii i I Kliniki Anestezjologii i Intensywnej Terapii

stan wiedzy i poglądów dotyczących rozpoznania śmierci mózgu. Jak z niego wynika, problem diagnostyki śmierci oraz dopuszczalność pobierania istotnych dla życia organów do przeszczepu jest ciągle w stanie ewolucji. Coraz silniej akcentuje się możliwość prawnego dopuszczenia do pobierania organów od osób ciężko chorych, jeszcze przed ustaleniem rozpoznania śmierci, na zasadzie akceptacji osobniczej i społecznej. Stanowisko to budzi wiele kontrowersji i przez obecną Komisję Prezydencką zostało odrzucone.

Lekarz zajmujący się leczeniem ciężko chorych w Polsce powinien dbać o przestrzeganie następujących zasad postępowania:

- dbanie o wczesną identyfikację potencjalnych dawców narządów i szybkie uruchomienie działań zmierzających do pobrania narządów,
- przeprowadzenie skrupulatnego rozpoznania śmierci mózgu według aktualnie przyjętych procedur,
- bezwzględne przestrzeganie zasady rozdziału i zasady martwego dawcy.



Nepal dał mi życie, Polska większe możliwości

Magdalena Łachut

22 lata temu przyjechał do Polski studiować medycynę. Jak sam przyznaje, wybór kraju był kwestią przypadku. Dziś nie żałuje, że zaufał ślepemu losowi, choć długo zabiegał o dobrą opinię i uznanie. Jego przygoda z Rzeczpospolitą Polską zaczęła się dość niefortunnie. Jako działacz studencki – jeszcze w Nepalu – protestował przeciwko importowi mleka w proszku z Polski. Obawiał się radioaktywnego skażenia. Tuż przed wyjazdem z ojczyzny usłyszał od sekretarza z Ministerstwa Edukacji i Opieki Społecznej: wysyłamy cię do kraju, z którego nie chciałeś pić mleka. Kiedy po raz pierwszy zetknął się z przejawami rasizmu i nietolerancji pomyślał o powrocie do Nepalu. Został dzięki namowom przyjaciół. Lek. med. Bodha Raj Subedi, specjalista chirurgii ogólnej – bo o nim mowa – opowiada na łamach „Medium” o niełatwej adaptacji w nowym środowisku, sukcesach i porażkach lekarza cudzoziemca, kulturowej różnorodności oraz nabytej do Polski miłości.

„Matka oraz ojczyzna ziemia są ważniejsze nawet od raj” – tak brzmi dewiza Nepalu zapisana sanskrytem na godle. A jednak na długie lata rozstał się pan z ojczyzną...

To nie była łatwa decyzja, ale ponad wszystko chciałem studiować medycynę w kraju z większymi możliwościami. Przyjechałem do Polski w 1989 roku, tuż po wybraniu Tadeusza Mazowieckiego na stanowisko premiera RP. I rzeczywiście więcej w tym było przypadku aniżeli świadomego wyboru... Staralem się o stypendium zagraniczne, złożyłem stosowne podanie w ówczesnym Ministerstwie Edukacji i Opieki Społecznej Nepalu. Jedni jechali do Indii, Bangladeszu czy Pakistanu, a inni do Rosji, Polski, Czech itd. Pierwotnie zostałem zakwalifikowany na stypendium do Rosji, ale zrezygnowałem. Utożsamiałem ten kraj z reżimem, totalitaryzmem i indoktrynacją, toteż nie chciałem stać się jego ofiarą. Tak trafiłem do Polski. Dziś tego nie żałuję, choć początki nie były łatwe...

Przyjazd do Polski wiązał się z przełamaniem barier językowo-kulturowych. Doktorze, na ile się to panu udało?

W latach 90. nie udawało się wcale. Prawie nikt w Polsce nie posługiwał się wówczas językiem angielskim, tymczasem ja znałem zaledwie kilka słów po polsku. Pierwsze problemy pojawiły się już przy wypełnianiu wniosku o wizę, kolejne na lotnisku w Warszawie... Prosto z lotniska udałem do kasy biletowej PKP. Zamierzałem pojechać do Kielc na kurs przygotowawczy języka polskiego dla cudzoziemców. Kasjerka (nie znała j. angielskiego) zapytała mnie, jaki bilet chcę kupić (I czy II klasa), pokazując jednocześnie jeden lub dwa palce. Sądziłem, że chodzi jej o ilość biletów, a nie ich rodzaj, toteż uniosłem w górę jeden palec. Tym sposobem wszedłem

w posiadanie biletu pierwszej klasy, choć i tak podróżowałem drugą. Takich incydentów-anegdot, wywołujących uśmiech na ustach, było znacznie więcej. Mógłbym o nich opowiadać w nieskończoność. Chętnie napisałbym również książkę, ale jak każdemu polskiemu lekarzowi, wciąż brakuje mi czasu. Obecna Polska to nie ta, który zastałem w latach 90. Wtedy obcokrajowców traktowało się niemal jak wrogów. I może trochę generalizuję, ale mam ku temu powody. W 1989 roku w Kielcach zaatakowała mnie grupa ludzi o rasistowskich przekonaniach, zostałem dotkliwie pobity

i rozważyłem powrót do swojej ojczyzny. Dlaczego ostatecznie zostałem? Polska dała mi większe możliwości, choć mój romans z nią zaczął się dość niefortunnie... W 1986 roku, tuż po katastrofie elektrowni jądrowej w Czarnobylu, Nepal kupił mleko w proszku od Polski. Jako działacz studencki protestowałem wówczas wraz kolegami przeciwko importowi skażonego promieniowaniem radioaktywnym, mleka. Zostałem aresztowany przez władze nepalskie i niemal miesiąc spędziłem w więzieniu. Moja sprawa została umorzona dopiero w 1990 roku (po oddaniu władzy absolutnej przez monarchę). Polskę znałem głównie z lekcji historii – Mikołaj Kopernik, Maria Curie-Skłodowska, Jan Paweł II, Lech Wałęsa, Jerzy Kukuczka czy Wanda Rutkiewicz – te nazwiska nie były mi obce.

Doktorze jak wyglądało pana życie w Nepalu?

Urodziłem się w małej miejscowości Bhimad liczącej ok. 15 tys. mieszkańców. Mój nieżyjący już ojciec Krishna Shyam Subedi był kapłanem, który całe swoje życie podporządkował religii. Nawet trzy godziny przed śmiercią prowadził ceremonię religijną. Miał trzy żony i dziewięcioro dzieci, w tym 6 synów, 3 córki, 21 wnucząt i 9 prawnucząt. Jestem numerem siódmym wśród dzieci ojca. Moja mama była jego najmłodszą żoną, która urodziła pięciu synów i jedną córkę. Wiem... można się w tym pogubić... (śmieje się). W dzieciństwie lubiłem zajmować się haftowaniem oraz szyciem swetrów. Zajęcie to uchodziło jednak za zbyt kobiece, toteż pod wpływem przykrych słów kolegów zrezygnowałem z niego. Nie przypuszczałem wtedy, że te umiejętności przydadzą się podczas szycia chirurgicznego. Uczęszczałem do szkoły w Bhimad, byłem w niej najlepszym uczniem (od 1 do 10 klasy). Po



Zespół, z którym na co dzień pracuję, okazuje mi wiele życzliwości. Z lewej dr Edward Szwarzbach, ordynator Oddziału Chirurgii Ogólnej.

jej ukończeniu pojechałem do Kathmandu – stolicy Nepalu – aby uczyć się tam w jednej z najlepszych w kraju szkół średnich – Amrit Science College.

Stamtąd trafił pan prosto do Polski...

Dokładniej do Kielc. Tam, w latach 1989-1990, ukończyłem kurs przygotowawczy języka polskiego dla cudzoziemców.

Akademii Medycznej we Wrocławiu wybrałem świadomie, głównie ze względu na sprzyjający i ciepły klimat. W latach 1990-1996 studiowałem na Wydziale Lekarskim AM, następnie odbyłem roczny staż podyplomowy w Szpitalu im. Babińskiego, który niegdyś usytuowany był przy placu 1 Maja. Zawsze marzyłem o specjalizacji zabiegowej. Uważałem i uważam, że nie wymaga ona dogłębnej znajomości języka, co w moim przypadku ma ogromne znaczenie.

Po ukończeniu stażu podyplomowego trafiłem na Oddział Chirurgii Ogólnej do NZOZ „Mikulicz” w Świebodzicach. Wiele zawdzięczam dr. Edwardowi Szwarbachowi, ordynatorowi Oddziału Chirurgicznego, który jest zarazem moim Mistrzem i przyjacielem. Dzięki Jego wsparciu i pomocy w 2001 roku uzyskałem I stopień specjalizacji z zakresu chirurgii ogólnej. Tytuł specjalisty w tej dziedzinie otrzymałem 5 lat później, pod kierunkiem dr. Grzegorza Książkiewicza. Obecnie robię specjalizację z zakresu chirurgii onkologicznej

(pod kierunkiem dr. hab. n. med. Marka Bębenka). Co prawda początkowo interesowała mnie chirurgia urazowo-ortopedyczna, ale w Świebodzicach nie ma takiego oddziału. Jestem ogromnie wdzięczny dr. n. med. Tomaszowi Bojarowskiemu, ordynatorowi Oddziału Chirurgii Onkologicznej w szpitalu w Legnicy oraz dr. Henrykowi Maciągowi, ordynatorowi Oddziału Chirurgii Onkologicznej w szpitalu w Wałbrzychu za ustawiczne przekazywanie niezbędnej wiedzy. Obaj rozbudzili we mnie miłość do tej jakże trudnej dziedziny medycyny, okazali życzliwość, gdy tego naprawdę potrzebowałem. Staram się żyć aktywnie, dlatego też moja działalność nie ogranicza się wyłącznie do pracy w szpitalu. Od 2009 roku jestem delegatem na Zjazd VI kadencji DIL oraz przewodniczącym Zarządu Stowarzyszenia Nepalczyków w Polsce. Do zadań statutowych ww. stowarzyszenia należy m.in. krzewienie wśród Polaków nepalskiej kultury i tradycji. W ciągu ostatnich 4 lat do RP przyjechało ponad 1000 Nepalczyków, którzy podobnie jak ja, chcą rozwijać tu swoją karierę. Chciałbym zaznaczyć, że rok 2011 jest Rokiem Turystycznym Nepalu, zapraszam więc wszystkie koleżanki i kolegów do Nepalu. Na szczególne podziękowania zasługują: dr. n. med. Igor Chęciński, prezes DRL oraz dr. n. med. Leszek Bystryk, przewodniczący Komisji Współpracy z Zagranicą i ds. Lekarzy Cudzoziemców. Los lekarzy obcokrajowców nigdy nie był im obojętny. Dolnośląska Izba Lekarska, jako jedyna, powołała Komisję ds. Lekarzy Cudzoziem-

ców (w chwili obecnej połączoną z Komisją Współpracy z Zagranicą), w której pracach aktywnie uczestniczę. Za to wszystko serdecznie dziękuję i zapraszam kolegów cudzoziemców na nasze pierwsze spotkanie. 27 maja 2011 roku (godz. 17.00) w sali klubowej DIL będziemy mieli okazję porozmawiać o naszych sukcesach i porażkach. Podzielmy się naszymi doświadczeniami. Spróbujmy wspólnie rozwiązać problemy.

Nepalczycy uchodzą za bardzo przyjazny na-

Zdjęcie z archiwum Bodha Raja Subediego



Z ukochaną rodziną

ród. Jedno z najpopularniejszych nepalskich powiedzeń brzmi „Gość równy Bogu”. Czy to samo można powiedzieć o Polakach?

Proszę pamiętać, że obecna Polska to nie ta, którą zastałem w latach 90. Dziś otacza mnie grono niezwykle życzliwych, serdecznych i przyjaznych ludzi. Nie zawsze tak było. Przez wiele lat jedyną bolączką polskiego lekarza były niskie zarobki. My obcokrajowcy musieliśmy, i nadal w pewnym stopniu musimy, mierzyć się z barierami językowymi, słabą znajomością polskiego prawa, przykrymi, nieuzasadnionymi komentarzami pacjentów oraz oderwaniem od ojczystych korzeni. Przeszedłem trudną drogę, w której towarzyszyła mi moja ukochana małżonka – dr Alini Pokharel-Subedi (absolwentka indyjskiej uczelni medycznej). Zawsze mogłem i nadal mogę liczyć na jej wsparcie i wyrozumiałość. Jestem pełen podziwu dla mojej połowy, albowiem potrafiła połączyć wychowanie dwójki naszych dzieci (syn Nishchal – 10 lat, córka Nishita – 8 lat) z nostryfikacją dyplomu. Bez jej pomocy nie doszedłbym do tego, co dziś napawa mnie dumą.

Polska i Nepal to dwa różne światy?

Hm... to dwa zupełnie różne kraje. Nepal, bez dostępu do morza, leży w środkowej części Himalajów, między dużymi mocarstwami: Indiami i Chinami. Jego ludność liczy ok. 29,8 mln. Prawie 85% powierzchni kraju zajmują góry. W Nepalu znajduje się najwyższa góra świata – Mount Everest. To jedyne państwo na świecie,

którego flaga składa się z dwóch trójkątów. Po zwycięstwie mojego narodu nad autorytarnym reżimem króla Gyanendry ustanowiono tzw. Dzień Demokracji. Nepal od zawsze był niepodległym państwem, toteż nie obchodzi się w nim Święta Niepodległości. Przed obaleniem reżimu istniała tzw. monarchia komunistyczna z królem i premierem na czele. W życiu Nepalczyków ważną rolę odgrywa również religia.

W stolicy Nepalu – Kathmandu (tzw. City of Temples) znajduje się wiele hinduskich i buddyjskich świątyń. Pewien angielski podróżnik napisał: „W Nepalu jest więcej świątyń niż domów i więcej bogów niż ludzi”. I rzeczywiście, hinduizm (religia dominująca) przeplata się tu z buddyzmem (8% wyznawców), islamem czy chrześcijaństwem. Wyznawcy różnych religii żyją jednak w całkowitej symbiozie – to fenomen niespotykany w innych częściach świata. Nasze najpopularniejsze hinduskie święta, przypadające na przełomie października i listopada, to: Święto Zwycięstwa (DASHAIN) i Święto Światła, Majątku i Pieniędzy (TI-

HAR). Może panią zadziwiw, ale ja zawsze doszukuję się podobieństw między naszymi krajami. Nasze języki wywodzą się z tego samego źródła, w 1989 roku Nepal odzyskał demokrację, a Polska uwolniła się od jarzma totalitaryzmu...

Skoro mowa o podobieństwach i różnicach... Doktorze jak ocenia pan system zdrowotny w Polsce i w Nepalu? Z którym z narodów się pan utożsamia?

System zdrowotny w Nepalu nie jest tak rozwinięty jak w Polsce. W moim ojczystym kraju nie istnieje obowiązkowe ubezpieczenie zdrowotne, a najlepiej rozwija się sektor prywatny. Co prawda państwo zapewnia podstawową opiekę medyczną, ale za leki i materiały medyczne pacjenci muszą zapłacić sami. Nepal nie należy do Unii Europejskiej, a jego zasoby finansowe pozostawiają wiele do życzenia. Stąd pozycja Polski jest o wiele bardziej korzystna, a system zdrowotny wymaga jedynie udoskonalenia. To, co odróżnia Polaków od Nepalczyków, to stosunek do zawodu lekarza. Lekarze w Nepalu są najlepiej zarabiającą grupą społeczną, której okazuje się ogromny szacunek. Pyta mnie pani, z którym z narodów się utożsamiam? Od 1989 roku dzielę miłość pomiędzy oba te kraje... Jeden kocham miłością wrodzoną, drugi nabytą. Jednemu zawdzięczam życie, drugiemu rozwój kariery.

Dziękuję za rozmowę



Lekarz i menadżer

– to się da połączyć

Agnieszka Bielawska-Pękała



Regionalny Szpital Specjalistyczny „Latawiec” w Świdnicy, choć jest placówką powiatową, przoduje w zakresie innowacyjnych rozwiązań dotyczących zarządzania publiczną placówką służby zdrowia. Dziś zespół specjalistów opracowuje i wdraża tzw. mapę czarnych punktów – system identyfikacji i wykluczenia zdarzeń niepożądanych. Szpital ma dobre wyniki finansowe. Lekarze tu pracujący już dawno zrozumieli, że nowoczesna opieka medyczna to nie tylko wysoka jakość usług, ale także sprawne zarządzanie, dlatego też prawie cała załoga ordynatorska przeszła na system kontraktowy.

Fot. z archiwum szpitala



Regionalny Szpital Specjalistyczny w Świdnicy „Latawiec” z lotu ptaka

„Latawiec” to jeden z najnowocześniejszych szpitali w regionie wałbrzyskim. Na 15 specjalistycznych oddziałach na pacjentów czekają 373 łóżka. Do dyspozycji są także poradnie: Genetyczna, Gruźlicy i Chorób Płuc, Medycyny Pracy, Ginekologiczno-Położnicza, Okulistyczna i Onkologiczna. Charakterystyczna bryła budynku, przypominająca latawiec, to jeden z najbardziej rozpoznawalnych obiektów w mieście. Trafiają tu pacjenci z całego dawnego województwa wałbrzyskiego, m.in. z Kłodzka, Dzierżoniowa, Wałbrzycha i oczywiście Świdnicy. W 2010 roku leczono tu ponad 41 tysięcy pacjentów. Dla porównania w 1998 roku, przed restrukturyzacją placówki, było ich niespełna 2 tysiące. Sam proces restrukturyzacji, trwający kilka lat, zakończył się pełnym sukcesem – szpital pozbył się starej bazy, wszystkie oddziały zostały zlokalizowane w nowym obiekcie, wydatnemu zmniejszeniu uległo zadłużenie placówki, udało się także zoptymalizować zatrudnienie dawnego ZOZ-u. Dziś szpital może się pochwalić sprawnym zarządzaniem, potwierdzonym chociażby przez podwójną akredytację. Certyfikat akredytacyjny, przyznawany przez Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia, został przyznany „Latawcowi” po raz pierwszy w 2007 roku (obowiązywał do 2010). Obecnie placówka ponownie została pozytywnie zweryfikowana, certyfikat został przyznany do 2013 roku. Posiada także certyfikat ISO 9001:2000, środowiska i bezpieczeństwa i higieny pracy. Jest w trakcie wdrażania, jako pierwszy na Dolnym Śląsku i jeden z pięciu w Polsce, systemu bezpieczeństwa informacji.

W kolejce po oczu

O renomie szpitala świadczy popularność, jaką cieszą się tutejsze oddziały. Na niektórych z nich czas oczekiwania na

przyjęcie jest wydłużony – tak dzieje się np. na okulistyce. To jedna z mocniejszych stron „Latawca”. Co roku chętnych do wykonania zabiegów usunięcia zaćmy czy innych schorzeń oczu jest więcej niż przyznanych na leczenie limitów. – W 2010 roku wykonaliśmy 1400 zabiegów usunięcia zaćmy, 31 jaskry, 21 odwarstwień siatkówki – wylicza **dr Jerzy Ostapiński**, lekarz kierujący oddziałem.

Opłacalna endoskopia

Jednym z wyróżniających się – zarówno pod względem nowatorskich rozwiązań jak i dobrych wyników ekonomicznych – jest Oddział Gastroenterologiczny. W minionym roku oddział przyniósł szpitalowi 1,5 mln złotych zysku. Wykonuje się tu zaawansowane zabiegi endoskopowe, m.in. zabiegi termoablacji przetyku Barreta z użyciem systemu HALO360 i HALO90, zabiegi ERCP na drogach żółciowych i trzustkowych. Specjalnością oddziału jest także endoskopowe leczenie achalazji oraz poszerzania i protezowania raków przetyku. Warto podkreślić, że w 2010 roku załoga oddziału przeprowadziła spektakularny zabieg endoskopowego zamknięcia przetoki przetykowo-oskrzelowej w przebiegu raka przetyku. Zaawansowana technologia wykonywanych procedur medycznych i wysoko wyspecjalizowany personel powodują, że na oddziale prowadzone są regularne szkolenia dla lekarzy z innych szpitali, a także klinik Akademii Medycznej we Wrocławiu.

Złota kardiologia

To bez wątpienia jeden z kluczowych oddziałów. Bo kardiologia wyrabia prawie 25% rocznego kontraktu szpitala. 24 pracujących tu lekarzy, przy wsparciu tej samej liczby pielęgniarek oraz licznych konsultantów, leczą rocznie blisko 20 tys. pacjentów. Zysk oddziału w ciągu ostatnich 3 lat (2008-2010) wzrósł z 2,5 do aż 16 mln złotych. To sukces kierującego oddziałem **dr. Ireneusza Babiaka** i całego jego zespołu. Świdniccy kardiolodzy mają także na swoim koncie pionierski zabieg wszczepienia rozrusznika serca. W 2010 r. wykonano tu 1528 koronarografii. –Od ubiegłego roku mamy możliwość wszczepiania stymulatorów, cieszymy się, że po dosyć długim okresie oczekiwania konsultant krajowy wyraził zgodę – mówi dr Ireneusz Babiak i dodaje: – Od listopada 2010 r.



Dr n. med. Ewa Kilar, ordynator Oddziału Onkologii Klinicznej, prowadzi na szeroką skalę profilaktykę w zakresie nowotworu piersi.

Ogromnym zaufaniem pacjentów cieszy się tutejszy Oddział Onkologii Klinicznej oraz poradnia, kierowane przez świetnego fachowca, osobę niezwykle oddaną pacjentom, troskliwą, życzliwą, ciepłą – bo tak o **dr n. med. Ewie Kilar**, lekarzu kierującym oddziałem – mówią chorzy będący pod jej opieką. Dr n. med. Ewa Kilar od lat prowadzi na szeroką skalę profilaktykę w zakresie nowotworu piersi, a także badania genetyczne mające wyłonić ze społeczeństwa grupę ryzyka, czyli osoby szczególnie narażone na możliwość zachorowania na uwarunkowane genetycznie nowotwory piersi czy jelita grubego. Programy profilaktyczne realizowane są przy współudziale środków m.in. Ministerstwa Zdrowia.

zaczęliśmy także wykonywanie zabiegów endowaskularnych tętnic kończyn dolnych. Na oddziale jest możliwość kontroli stymulatorów i kardiowerterów, bez wymaganych skierowań. Postaraliśmy się także o wdrożenie systemu pracy popołudniowej, by zagwarantować pacjentom jeszcze lepszą opiekę i bezpieczeństwo.



Dr Jan Zieńczuk, ordynator Oddziału Fizjologii i Patologii Noworodka

Ginekologia i noworodki

Przyszłe mamy coraz chętniej wybierają „Latawiec” na miejsce, w którym na świat przyjść ma ich dziecko. Bilans śmiertelności przeprowadzony w listopadzie za rok 2010 wykazał dobry wskaźnik śmiertelności, tj. 4 promila – przy wskaźniku w regionie 8,2 promila. Kobiety czują się bezpiecznie pod okiem ordynatora oddziału **dr. Zbigniewa Kubiaczyka**, a gdy po porodzie okazuje się, że dziecko wymaga intensywnej opieki, mają gwarancje, że trafi w fachowe i sprawne ręce zespołu lekarsko-pielęgniarskiego Oddziału Noworodkowego, wyposażonego w najnowszy sprzęt. Oddziały Położniczy i Noworodkowy, posiadający drugi stopień referencyjności, zajmują się szeroko pojętą patologią zarówno ciąży jak i noworodka.

Ordynator = menadżer

O sukcesie szpitala, dobrych wynikach finansowych i zaufaniu pacjentów decydu-

ją przede wszystkim ludzie – lekarze, pielęgniarki, personel techniczny, wszyscy, którzy tworzą załogę szpitala. Wielu z nich to wieloletni pracownicy ZOZ-u, jednak w procesie transformacji placówki i zmian w systemie, wszyscy ci ludzie stali się pro trosze zarządzającymi. Dziś, by sprawnie i efektywnie kierować oddziałem, trzeba być także dobrym menadżerem. – Dobro pacjenta jest oczywiście najważniejsze, leczenie i ratowanie życia to pierwszoplanowe zadanie każdego lekarza – mówi **dr n. med. Adam Biernacki**, lekarz kierujący Oddziałem Chirurgii Ogólnej. – We współczesnych realiach ekonomicznych musimy patrzeć na szpital jak na firmę, przedsiębiorstwo, które powinno nie tylko bilansować swoją działalność, ale generować zyski. Każdy z nas stara się więc patrzeć na swój wycinek owej firmy właśnie w ten sposób i zarządzać nią tak, jakbyśmy byli na przysłówowym „swoim” stwierdza dr n. med.

Adam Biernacki i dodaje: – Na Oddziale Chirurgii Ogólnej, aby poprawić wynik finansowy, wprowadziliśmy nowe usługi medyczne, tj. operacje laparoskopowe przepuklin z dostępu nadotrzewnowego (sukces w skali kraju, laparoskopowe usunięcie guzów nadnerczy).

Odważne projekty

Trzy lata temu świdnicki szpital zasłynął z pionierskiego projektu dotyczącego wprowadzenia systemu antykorupcyjnego w szpitalu. Polega on na monitorowaniu korupcji i eliminacji wszelkich tego typu zjawisk. Dziś znowu głośno jest o świdnickiej służbie zdrowia. Szpital opracowuje i wdraża system zarządzania ryzykiem. W skrócie to „mapowanie” niebezpiecznych miejsc w szpitalu. Takich, które stwarzają najczęstsze za-

grożenia dla pacjentów poddawanych hospitalizacji. Może to być konkretne miejsce, ale także jakaś procedura medyczna, podczas której odnotowuje się większą niż zazwyczaj liczbę powikłań czy zdarzeń niepożądanych – w tym zgonów. – Obecnie nie ma skutecznego systemu obligatoryjnych analiz. To, co istnieje, to papierowa sprawozdawczość nawet poniżej poziomu audytu wewnętrznego – ocenia **Jacek Domejko**, dyrektor RSS „Latawiec”. – Dlatego przystąpiliśmy do opracowania bardziej czytelnej i efektywnej metody.

Realizacja projektu ma zmniejszyć o co najmniej 10% niebezpieczeństwo wystąpienia zdarzeń niepożądanych przy wykorzystaniu czynnych metod zarządzania ryzykiem. Oprócz efektu medycznego ma przynieść zysk ekonomiczny i poprawę logistyki. Stworzony system będzie działał w oparciu o własny potencjał kadrowy i organizacyjny szpitala – powiedział Domejko w niedawnym wywiadzie dla „Menadżera Zdrowia”. Zespół roboczy, który pracuje nad projektem w „Latawcu”, nawiązał współpracę ze specjalistami z Łodzi, którzy posiadają doświadczenie w tego typu rozwiązaniach. – Naszym celem jest ciągle podnoszenie jakości leczenia, dlatego chcemy uczyć się także na własnych błędach – dodaje dyrektor Domejko. – Najważniejsze, by pacjent trafiając do szpitala, miał poczucie bezpieczeństwa i zaufania do ludzi, którym powierza swoje zdrowie i życie.



Dr n. med. Adam Biernacki, ordynator Oddziału Chirurgii Ogólnej

Poprzeczka coraz wyżej

„Latawiec” stara się sukcesywnie doskonalić jakość oferowanych usług. Oto kilka przykładów:

1. jako pierwszy w byłym województwie wałbrzyskim uzyskał certyfikat ISO 9001:2000, środowiska i bezpieczeństwa,
2. II miejsce w Polsce w narodowym rankingu „Super Expressu”, pod patronatem minister zdrowia Ewy Kopacz,
3. II miejsce na Dolnym Śląsku w rankingu Szpitali Prowadzących Staże Podyplomowe 2006 – organizowanym przez DIL,
4. „Latawiec” należy do złotej dwunastki najlepszych szpitali w Polsce pod względem lecznictwa oraz zajmuje pierwszą pozycję najlepszych szpitali na Dolnym Śląsku w rankingu „Rzeczpospolitej”; 2009, 2008, 2007 r. oraz drugą w latach 2006, 2005, 2004, 2002 r.,

5. trzecia pozycja na Dolnym Śląsku w projekcie „Rodzić po Ludzku”, 2006 r.,
6. szpital współpracuje z Bankami Komórek Macierzystych w Polsce.

Przy oddziałach działają kluby i stowarzyszenia dla pacjentów SP ZOZ Świdnica:

1. Stowarzyszenie Amazonek,
2. Towarzystwo Opieki nad Chorymi ze Stomią,
3. Stowarzyszenie Przyjaciół Chorych „Hospicjum”,
4. Stowarzyszenie Dzieci Chorych „Serce”,
5. Fundacja „Pomóżmy Naszym Pacjentom”,
6. Rada Pacjentów.

Prawne uregulowania w naszej praktyce

Alicja Marczyk-Felba



Alicja Marczyk-Felba – wice-prezes DRL ds. stomatologii, przewodnicząca Komisji Stomatologicznej Dolnośląskiej Rady Lekarskiej

Kolejnymi, nowymi sytuacjami, z którymi będą musieli zmierzyć się lekarze stomatolodzy są:

- zapisy ustawy z dnia 20 maja 2010 roku o wyrobach medycznych,
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 12 stycznia 2011 roku w sprawie wymagań zasadniczych oraz procedur oceny zgodności wyrobów medycznych,
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 5 listopada 2010 roku w sprawie sposobu klasyfikacji wyrobów medycznych.

W związku z nowymi przepisami legislacyjnymi prezes Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych, 10 marca 2011 roku wystosował stosowne pismo do Komisji Stomatologicznej NRL. Informuje w nim, że wszelkie wyroby wykonywane w pracowniach protetycznych, np. protezy dentystyczne, aparaty ortodontyczne, korony spełniają definicję wyrobu wykonanego na zamówienie, a ich wytwórca jest zobowiązany do przeprowadzenia procedury oceny zgodności przed wprowadzeniem wyrobu do obrotu i używania. Ponadto zobligowany jest do zgłoszenia wyrobu do prezesa ww. urzędu. Wytwórca musi również dołączyć do wyrobu oświadczenia potwierdzające, że wyrób spełnia wymagania zasadnicze. Oświadczenie to udostępnia się pacjentowi, dla którego przeznaczony jest wyrób. W piśmie wyszczególniono kary za niedopełnienie tego obowiązku.

W naszym przypadku wytwórcą wyrobu jest technik, ale to lekarz stomatolog odpowiada za wprowadzenie wyrobu do obrotu. Możemy się zatem spodziewać

reakcji pacjentów. Nasi pacjenci wcześniej czy później będą żądali od nas certyfikatu potwierdzającego, że wyrób jest nieszkodliwy dla zdrowia, trwały i co najważniejsze – ma określony okres przydatności do użytku.

Treści zawarte w liście prezesa Urzędu Rejestracji do dr Anny Lelli (prezesa KS NRL) są obecnie analizowane przez zespół radców prawnych, który ma określić zobowiązania nas stomatologów. Myślę jednak, że każdy z nas powinien rozpocząć rozmowy z technikami bądź laboratoriami, z którymi współpracuje, aby nie dać się zaskoczyć zastosowanymi w stosunku do nas karami. Taka sytuacja miała miejsce w przypadku odpadów medycznych.

W celu pogłębienia wiedzy z zakresu aktualnie obowiązujących przepisów prawnych zachęcam do wzięcia udziału w majowym szkoleniu. Przeprowadzi je dla nas dr nauk prawnych Agata Wnukiewicz-Kozłowska

kontroli wewnętrznej jest świadoma ocena prawidłowości i skuteczności naszych działań zapobiegających szerzeniu się zakażeń. Procedury postępowania, które posiadamy w gabinetach, należy traktować jako wytyczne służące zapewnieniu bezpieczeństwa zarówno pacjentom jak i nam samym. Ocena ryzyka występowania zakażeń związanych z wykonywaniem zabiegów stanowi istotny element naszej działalności. Dwoje członków Komisji Stomatologicznej – dr Małgorzata Nakraszewicz i dr Jacek Ficer – podjęli się opracowania schematu tego audytu. Jego treść mamy zamiar przedyskutować, uzgodnić z sanepidem i udostępnić koleżankom i kolegom na naszej stronie internetowej. Przypominam, że powyższy audyt przeprowadzamy w oparciu o funkcjonujące w naszych gabinetach procedury. Trzy koleżanki z naszej komisji zadeklarowały przesłanie opracowanych przez nie procedur postępowania w gabinecie stomatologicznym. Proce-



Podczas świątecznego spotkania (6.04.2011 r.) członkowie Komisji Stomatologicznej dyskutowali na temat nowych przepisów legislacyjnych.

i przybliży nam aktualne przepisy odnośnie prowadzenia dokumentacji medycznej. Pragnę nadmienić, że zlecenia kursujące między nami a pracowniami technicznymi są również elementem dokumentacji medycznej i winny być zachowane lub odpowiednio zapisane.

Kontynuując temat prawnych uregulowań w naszej praktyce informuję, że ciąży na nas obowiązek przeprowadzenia tzw. audytu wewnętrznego. Audyt ten powinniśmy wykonać dwa razy w roku i okazać przy kontroli sanepidu. Celem

dury te zostały zaakceptowane przez przedstawicieli sanepidu. Możemy więc je zweryfikować i porównać z tymi, które posiadamy we własnych gabinetach. Ww. procedury zamieścimy również na stronie naszej komisji.

Oderwijmy się na moment od tematu przepisów prawnych... Przekazuję wstępną informację o tym, że Wydział Zdrowia Urzędu Miejskiego planuje na przełomie kwietnia i maja ogłoszenie konkursu w zakresie profilaktyki próchni-

cy w przedszkolach, ukierunkowanej na codzienne szczotkowanie zębów przez dzieci. Rolą lekarza patrona czy też opiekuna (lekarz stomatolog) byłaby edukacja rodziców oraz pełny nadzór nad wykonaniem tego programu przez pedagogów przedszkolnych. Takie są ogólne założenia programu w tym roku. Osoby zainteresowane poszerzeniem swojej działalności w tym zakresie winny śledzić uważnie stronę internetową Wydziału Zdrowia Urzędu Miejskiego we Wrocławiu. Jak tylko dowiemy się o ogłoszeniu konkursu, zamieścimy stosowną informację na naszej stronie internetowej.

Miło mi, że organizowane w Izbie szkolenia cieszą się wśród koleżanek i kolegów tak dużym zainteresowaniem. Frekwencja na szkoleniu prowadzonym przez profesora Stefana Barona przerosła moje najśmielsze oczekiwania.

Zdjęcia Magdalena Łachut



Dr Alicja Marczyk-Felba odczytuje pismo prezesa Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych wystosowane do Komisji Stomatologicznej NRL.

Zaproszenie dla lekarzy stażystów 21 maja 2011 roku

Liczne rozmowy z lekarzami stażystami, przed i po ostatnim Lekarско-Dentystycznym Egzaminie Państwowym, zachęciły członków Komisji Stomatologicznej do nawiązania dialogu. Zapraszam Państwa na spotkanie pt. „Między nami stażystami”, które odbędzie się 21 maja 2011 r. o godz. 10.00 w sali konferencyjnej DIL. Niniejsze spotkanie traktuję jako forum wymiany informacji, które pozwoli ustalić, jak

przebiegają Państwa staże, czy wszystkie miejsca stażowe zapewniają prawidłową realizację nauki zawodu, czy są jednostki wyróżniające się, ale i czy są takie, które nie spełniają Państwa oczekiwań? Warto porozmawiać o problemach, z jakimi borykają się stażyści.

Właściwie już jesteście Państwo członkami naszej korporacji i dlatego nasze spotkanie będzie sygnałem, że wszelkie swoje problemy możecie

Państwo zgłaszać do Izby, a konkretnie do Komisji Stomatologicznej oraz do mnie osobiście.

**Szczegółowych informacji udziela
mgr Agnieszka Jamroziak,
tel. 71 798 80 88,
e-mail: sekretariat@dilnet.wroc.pl**

Alicja Marczyk-Felba

Plan najbliższych szkoleń przygotowany przez Komisję Stomatologiczną

Szkolenia dla stomatologów odbywają się w sali konferencyjnej DIL według stałego schematu:

9.00-11.00
11.00-11.30 – przerwa
11.30-13.30

Listę obecności podpisujemy po zakończeniu szkolenia i wtedy też potwierdzamy odbiór certyfikatu. Szkolenia trwają 4 godziny, uczestnicy otrzymują 4 punkty edukacyjne.

Zapisy na każdy kurs przyjmowane są telefonicznie, 2 tygodnie przed danym szkoleniem, pod numerami: 71 798 80 81, 71 798 80 50, e-mail: komisjaksztalcenia@dilnet.wroc.pl

Szkolenie nr 1, 11.05.2011 r. (środa)

Temat:

1. Kliniczne i materiałowe sposoby poprawy szczelności brzeżnej wypełnień kompozytowych w odcinku bocznym.

Wykładowca: **dr n. med. Agnieszka Pacyk, AM Łódź**

1.1. Kliniczne sposoby ograniczenia naprężenia skurczowego.

1.2. Materiały wypełniające o najmniejszym naprężeniu skurczowym.

1.3. Kryteria doboru systemu wiążącego.

1.4. Wypełnienia bezpośrednie w odcinku bocznym – materiały i instrumentarium.

2. Wkłady z włókien szklanych – tylko kuszczą, czy również rozsądna droga stomatologii estetycznej.

2.1. Krótka rozprawa o wskazaniach klinicznych, selekcji przypadków i algorytmie postępowania.

2.2. Nowoczesne materiały i ulepszone procedury, czyli jak zwiększyć kliniczną skuteczność terapii w oparciu o wkłady z włókien szklanych.

Szkolenie nr 2, 28.05.2011 r. (sobota)

Temat:

1. Dokumentacja medyczna – obowiązki lekarza, wymogi pacjenta, aspekty prawne.

Wykładowca: **dr n. prawnych Agata Wnukiewicz-Kozłowska**

2. Radiowizualizacja 3D od A do Z dla stomatologa.

Wykładowca: **dr Radosław Jadach, Katedra i Klinika Chirurgii Szczękowo-Twarzowej AM we Wrocławiu**

Szkolenie nr 3, 10.06.2011 r. (piątek)

Temat:

1. Rola stomatologa w profilaktyce i leczeniu ortodontycznym.

Wykładowca: **dr n. med. Barbara Warych, Katedra i Klinika Chirurgii Szczękowo-Twarzowej we Wrocławiu**

1.1. Założenia, cele współczesnej profilaktyki ortodontycznej oraz nowe rodzaje płytek standardowych.

1.2. Przegląd nowych technik leczenia ortodontycznego.

1.3. Pomoc stomatologa na różnych etapach leczenia oraz w awariach powstałych w trakcie leczenia.

1.4. Zasady higieny podczas leczenia ortodontycznego.

2. Zakażenia HIV/AIDS – wybrane zagadnienia z etiopatogenezy, kliniki, profilaktyki i postępowania poekspozycyjnego z uwzględnieniem gabinetu stomatologicznego.

Wykładowca: **prof. Andrzej Gładysz, Katedra i Klinika Chorób Zakaźnych**

Krystyna Berdzik
Komisja Stomatologiczna
(Zespół ds. Kształcenia)



Lepsze życie w Zagłębiu Ruhry

Pod koniec XIX w. wiele tysięcy mieszkańców Górnego Śląska i Polski chciało przenieść się do Zagłębia Ruhry. Migrowali z powodu tutejszych lepszych warunków pracy, budowali kopalnie i stalownie i dobrze im się żyło – największe huty stali i kopalnie były wtedy europejską „Doliną Krzemową”. Węgiel i stal są



Mapa Zagłębia Ruhry

w mieście Zagłębia Ruhry – Dortmundzie – od dawna historią, jednak duch innowacji jest obecny tutaj nadal, podobnie jak rodziny imigrantów, które szybko zapaściły tu korzenie. Ich synowie, jak Fritz Szczepan i Ernst Kuzorra wygrali z Schalke 0:4 przed ponad 50 laty Mistrzostwa Niemiec w Piłce Nożnej. Dzisiaj o Mistrzostwo Niemiec na oczach 80.000 zachwyconych kibiców stadionu w Dortmundzie grają technicznie bez zarzutów Robert Lewandowski, Łukasz



4 marca 2011: Robert Lewandowski strzela 1:0 w meczu z 1. FC Köln.

Piszczek i Jakub Błaszczykowski. Jednak nie tylko piłkarze przybyli z Polski do Dortmundu. Również specjalista w zakresie angiologii, dr Jerzy Wielowiejski od 6 lat mieszka we wschodniej części Zagłębia Ruhry. „Przede wszystkim czynsze mieszkań są tutaj znacznie bardziej przystępne niż w innych wielkich miastach, a poza tym Dortmund urzeka pięknymi parkami i dysponuje szeroką ofertą kulturalną dzięki kinom, teatrom, scenom operowym i filharmoniom, w których występują światowe sławy. Ponadto, cieszę się interesującą i wszechstronną pracą w Klinice Westfalen – dlatego właśnie bardzo dobrze mi się tu mieszka” – mówi dr Wielowiejski. Klinika jest prowadzona głównie przez bractwo górnicze, którego pierwsze szpitale przyjmowały niegdyś pacjentów w śląskim Wałbrzychu, Nowej Rudzie i Chorzowie. W lazarecie bractwa górniczego w Chorzowie Wilhelm Wagner, jako pierwszy lekarz, otworzył czaszkę z zastosowaniem specjalnego połączenia tkanki skórnej, łącznej i kostnej, które do dziś jest nazywane mianem „Wagnerscher Knochenlappen“. 16 klinik należących do Kliniki Westfalen jest nowoczesnych bardziej niż kiedykolwiek wcześniej. System elektroniczny Kliniki Westfalen, oferujący lekarzom ścieżki leczenia, pozwala medykom na poświęcanie więcej czasu pacjentom i został wyróżniony nagrodą kraju związkowego Nadrenii-Westfalii

za innowację. W nowoczesnych pomieszczeniach Kliniki Westfalen powstały interdyscyplinarne centra leczenia raka piersi, jelit, prostaty i płuc, oferujące diagnozę i terapię pod jednym dachem. Do dyspozycji jest dostępna najnowocześniejsza technika – m.in. zrobotyzowany



Filharmonia w Dortmundzie

system chirurgiczny daVinci w Klinice Akademickiej. Studia z możliwością kontaktu z pacjentami wliczają się do zadań Cancer Center w Klinice Westfalen, pierwszego centrum onkologicznego w Nadrenii-Westfalii. „W Klinice Westfalen – mówi dyrektor ds. medycznych doktor habilitowany Karl-Heinz Bauer – polscy



Szpital bractwa górniczego w Dortmundzie

lekarze mogą kształcić się w celu uzyskania specjalizacji i zajmować stanowiska lekarzy asystentów”. Wykształceni lekarze z tytułem doktora mają możliwość działalności na stanowisku ordynatorów. To możliwe, ponieważ od 1 maja

2011 r., z uwagi na przyjęcie Polski do Unii Europejskiej, będzie obowiązywała nieograniczona swoboda działalności zawodowej. Zarządzający Kliniką Westfalen Andreas Schlüter zwraca przy tym uwagę na wyjątkową ofertę dla studentów medycyny: „W przypadku odpowiednich osiągnięć na studiach, oferujemy studentom medycyny stypendium, jeśli dalsze kształcenie będzie się odbywało w Klinice Westfalen”. Oczywiście, obok przystępnych cenowo usług, Klinika Westfalen oferuje również pomoc w wyszukiwaniu mieszkań i nauce języka.



Klinika przy parku Lünen-Brambauer

Klinika Westfalen powstała na skutek fuzji szpitala bractwa górniczego w Dortmundzie z kliniką przy parku Lünen-Brambauer. Oba budynki mają certyfikat KTQ i są centrami onkologicznymi. Szpital bractwa górniczego jest kliniką akademicką. 1.300 pracowników obsługuje rocznie 25.000 pacjentów leczonych stacjonarnie i 67.000 pacjentów leczonych ambulatoryjnie.

Następujące kliniki należą do Kliniki Westfalen: Anestezjologia i Medycyna Intensywna, Chirurgia Ogólna, Wewnętrzna i Wypadkowa, Klinika Ginekologii i Położnictwa, Kliniki Medyczne, Neurologia, Medycyna Nuklearna, Ortopedia i Specjalna Chirurgia Ortopedyczna, Pneumologia, Radiologia, Radioonkologia i Leczenie Promieniowaniem, Reumooortopedia i Urologia oraz Urologia Dziecięca.

Zaproszenie na spotkanie informacyjne

Następna data: 31.05.2011, godz. 18.00 Hotel Park Plaza, Wrocław 50-257, ul. Drobnera 11/13

Zarejestruj się ze względów organizacyjnych poprzez

e-mail: kontakt@kk-dortmund.de. Więcej informacji: www.klinika-westfalen.

Państwa miejsce w silnym zespole na etacie rezydentym

KLINIKUM WESTFALEN KNAPPSCHAFTSKRANKENHAUS W DORTMUNDZIE
KLINIK AM PARK LÜNEN-BRAMBAUER
www.klinika-westfalen.pl

50-lecie kapitaństwa Karmena Stańkowska



Dr n. med. Karmena Stańkowska studiowała równolegle medycynę i wychowanie fizyczne na ówczesnym Wydziale Lekarskim Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu. W III Klinice Chorób Wewnętrznych, kierowanej przez prof. Edwarda Szczeklika, uzyskała tytuł doktora nauk medycznych oraz specjalizację z zakresu chorób wewnętrznych. W pracy naukowej i zawodowej zajmowała się głównie kardiologią. Za działalność w Komisji Współpracy z Zagranicą DRL uhonorowana Medalem im. Jana Mikulicza-Radeckiego. Po uzyskaniu specjalizacji z zakresu medycyny sportowej kierowała na AWF Zakładem Medycyny Sportu oraz Zakładem Sportów Wodnych. Uprawiała taternictwo, narciarstwo i tenis, ale największe sukcesy sportowe uzyskała w żeglarskim, które stało się pasją jej niezwykle aktywnego życia. Była żeglarską mistrzynią Polski i pierwszym w okręgu dolnośląskim kapitanem jachtowej żeglugi wielkiej. Żeglując po wszystkich oceanach świata, zostawiła za rufą ponad 90 000 Mm (1 mila morska = 1852 m). W tym roku świętuje 50-lecie kapitaństwa.

W latach gdy orano plaże, aby nikt się nie mógł zbliżyć do brzegów morskiej granicy państwa, mogliśmy uprawiać żeglarsko turystyczne i regatowe jedynie na wodach śródlądowych. Pierwszy raz popłynęłam w morze dopiero w 1957 roku i to od razu w dwumiesięczny rejs do Narwiku, za krąg polarny. Nie miałam pojęcia o żegludze morskiej, ale I oficer wyznaczył mi funkcję pomocnika nawigatora, a kapitan funkcję lekarza. Odtąd już nigdy nie udało mi się tych obowiązków rozdzielić. Zdałam egzamin na stopień sternika morskiego, a cztery lata później zostałam j. kpt. ż. w.

Prowadziłam wiele rejsów. W 1983 roku wyruszyłam z Krzyśkiem Baranowskim i 30 licealistami w długi rejs Szkoły pod Żaglami na s/y „Pogoria”. Płynęliśmy wokół Europy, przez Morze Śródziemne, Kanał Sueski i Morze Czerwone na Ocean Indyjski do Indii, na Sri Lankę, Malediwy, Seszele do Kapsztadu. Stąd Oceanem Atlantyckim przez Wyspę Świętej Heleny i Wyspy Azorskie do Polski. Chłopcy pełnili wachty pokładowe, przerabiali cały materiał drugiej klasy licealnej i... trudno, przyzwyczajali się do kołysania na fali.

Jacht żaglowy to mały rozbudowany dom, który musi pomieścić zapasowe żagle, różnoraki sprzęt oraz zapasy żywności i wody pitnej, niekiedy na kilka miesięcy. Nie ma miejsca dla doktora. Lekarz jest członkiem załogi, który w zależności od posiadanej stopnia żeglarskiego, pełni funkcję kapitana, oficera lub zwykłego załoganta. Równocześnie ani na chwilę nie jest wolny od odpowiedzialności za bezpieczeństwo, życie oraz psychiczne i fizyczne zdrowie załogi. Przeciętą wiedza i doświadczenie lekarskie mogą się okazać niewystarczające. Jachty morskie żeglują w głębokich przechyłach.

Na żaglowcach szczególnie niebezpieczna jest praca na rejach – niekiedy ponad 50 metrów nad pokładem – zwłaszcza w warunkach sztormowych lub przy wiatrach z rufy, gdy jacht przewala się z burty na burtę, kreśląc topami masztów szerokie łuki po nieboskłonie. Nadzór nad mało roztropną młodzieżą ustawicznie stresuje kadrę, a zwłaszcza lekarza.

W 1988 roku popłynęliśmy w rejs klubowy na naszej s/y „Panoramie” przez Atlantyk i Pacyfik do Australii. Bywało, że przez

kilka miesięcy nie widzieliśmy niczego poza niebem i morzem, ani statku, ani nawet samolotu, bo ich trasy prowadzą innymi szerokościami geograficznymi. Trudno uwierzyć, że na tym globie można się czuć tak całkowicie osamotnionym. Urok wysp Tuamotu, Tonga, Suva, Bora-Bora, Fidzi i innych, z dala od siebie rozrzuconych po przepastnym Oceanie Spokojnym, jest nieprawdopodobny. Na niektóre atole otoczone rafą koralową dotrzeć można jedynie jachtem.

Wspaniałą s/y „Fryderyk Chopin”, niosący 1200 mkw. żagla, w czasie swojego dziewięcioletniego rejsu brał udział w „Grand Regatta Columbus” z Kadyksu do Puerto Rico. Zajął świetne III miejsce w grupie wielkich żaglowców. Linię mety w Puerto Rico przecięliśmy tydzień przed uroczystym zakończeniem regat i zdążyliśmy jeszcze popłynąć na Wyspy Dziewicze. Zimą 2010 roku s/y „Fryderyk Chopin” stracił w sztormie bukszpryt i oba maszty. Tylko ogromne doświadczenie kapitana uratowało jacht i załogę przed tragedią. Na wody polarne powróciłam niedawno, okrążając przylądek Horn na s/y „Panorama”.

REGATY DLA LEKARZY

Okręgowa Izba Lekarska w Gdańsku
zaprasza na

II Ogólnopolskie Regaty dla Lekarzy

które odbędą się w dniach 27-29 maja 2011 r. na terenie Harcerskiego Ośrodka Morskiego – HOM, w klasie Puck.

Załogi: 3-4 osobowe.

W imprezie mogą uczestniczyć rodziny, osoby towarzyszące i znajome. Singlom pomożemy znaleźć miejsce w załodze. Istnieje możliwość zarezerwowania noclegów oraz wyżywienia. Ilość miejsc – ograniczona liczbą jachtów.

Przystępne koszty uczestnictwa, dofinansowanie Komisji Kultury, Sportu i Rekreacji ORL w Gdańsku.

Przewidzieliśmy nagrody i upominki dla uczestników oraz imprezy towarzyszące.

Informacje, zapisy telefoniczne i e-mailowe w Okręgowej Izbie Lekarskiej w Gdańsku.

Adres: Okręgowa Izba Lekarska w Gdańsku, ul. Śniadeckich 33, 80-204 Gdańsk, tel. 58 524 32 00, e-mail: oil@gdansk.oil.org.pl

Ryszard Tomaszczuk

przewodniczący Komisji Kultury, Sportu i Rekreacji
Okręgowej Rady Lekarskiej w Gdańsku

Pasje lekarzy

LEKARZ NA POKŁADZIE JACHTU ŻAGLOWEGO



W drodze do Narwiku, mój pierwszy rejs 1957 r.



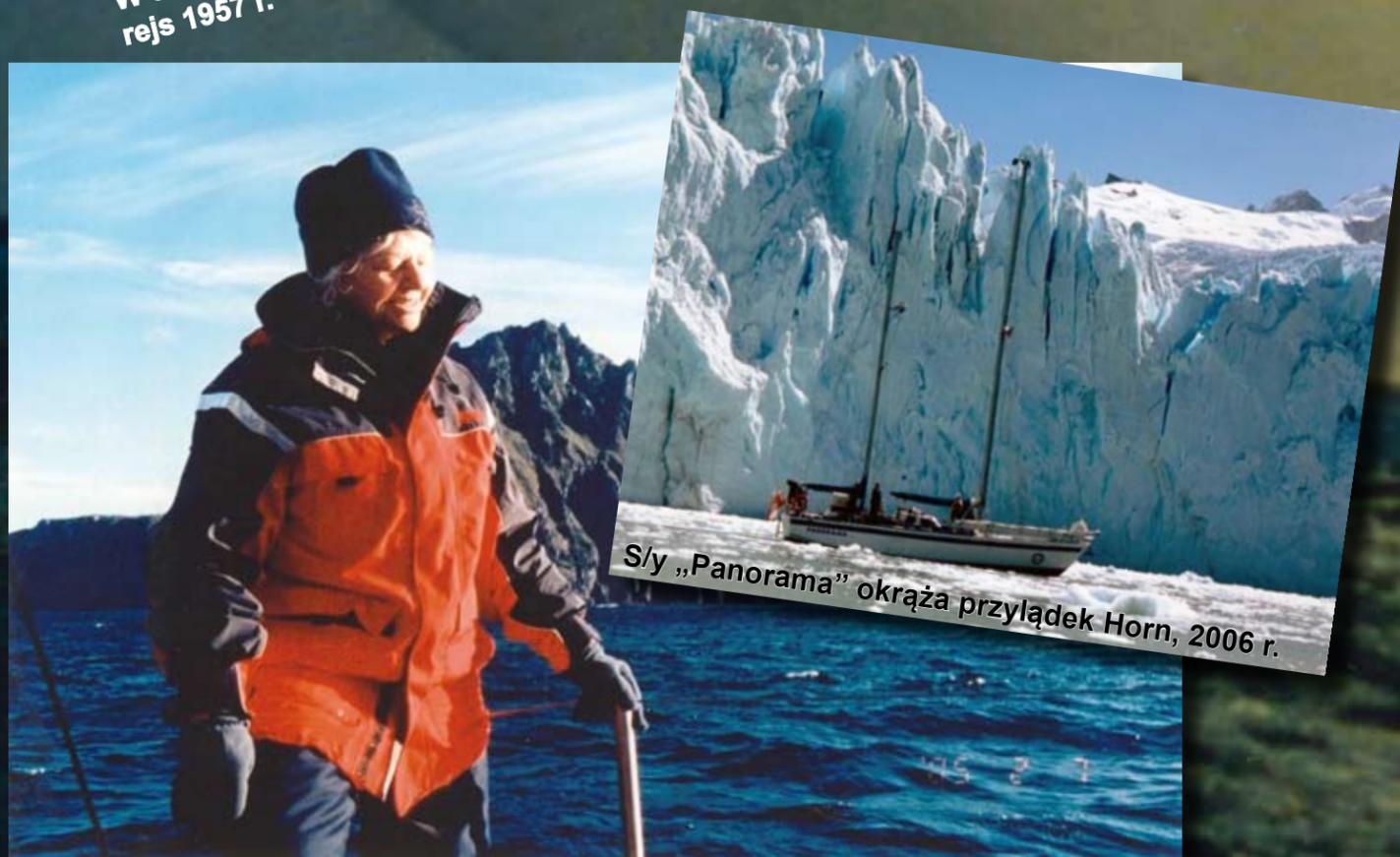
S/y „Joseph Conrad”, astronawigacja, 1963 r.



S/y „Pogoria”, Szkoła pod Żaglami, nauka reanimacji, 1984 r.



S/y „Pogoria”, w tle Góra Stołowa, Przylądek Dobrej Nadziei, 1983 r.



S/y „Panorama” okrąży przylądek Horn, 2006 r.

Droga na Horn, s/y „Panorama”, 2006 r.



Żaglowce w Sydney po przepłynięciu Atlantyku i Pacyfiku, 1988 r.



Uroczysta parada rekowa w Sydney, 1988 r.



Promocje doktorskie i nadanie tytułu doktora honoris causa Adam Zadrzywiński

Rektor i Senat Akademii Medycznej wraz z dziekanami i Radami Wydziałów: Lekarskiego, Lekarsko-Stomatologicznego, Kształcenia Podyplomowego, Farmaceutycznego z Oddziałem Analityki Medycznej zaprosili społeczność akademicką na promocję doktorów i wręczenie dyplomów doktora habilitowanego nauk medycznych oraz nauk farmaceutycznych, połączoną z nadaniem tytułu doktora honoris causa prof. dr. med. Claesowi G. Frostellowi z Karolinska Institutet w Sztokholmie. Uroczystość ta odbyła się 30 marca 2011 roku w barokowej scenerii Auli Leopoldyńskiej Uniwersytetu Wrocławskiego. Zainaugurowała ona obchody 200-lecia medycyny uniwersyteckiej we Wrocławiu.

Licznie przybyłych gości powitał prorektor ds. nauki prof. Marek Ziętek, który na wstępie podkreślił, że uroczystość ta, to jedna z największych uroczystości, jaka corocznie odbywa się na Akademii Medycznej. – To moment zwieńczenia wieloletniej pracy, wieloletniego trudu oraz osiągnięcia kolejnego stopnia w karierze naukowej – stwierdził prof. Ziętek i dodał: – Uczelnia nasza, choć ma wiele problemów na co dzień, należy do dobrych uczelni. We wszystkich klasyfikacjach czy rankingach, które ukazują się w fachowej literaturze, jesteśmy czołową uczelnią medyczną w kraju. Jesteśmy czołową uczelnią medyczną w Europie Środkowo-Wschodniej. Publikujemy bardzo dużo. Spośród uczelni medycznych mamy najwięcej publikacji w Polsce. Niestety, nie zawsze publikujemy najlepiej. W rankingu cytowań znajdujemy się dopiero na 50. miejscu w Polsce. Przy tej imponującej ilości prac naukowych, prac doktorskich i habilitacyjnych czas na podniesienie jakości powstających w naszej uczelni rozpraw. Pora abyśmy również i w rankingach wartości prac naukowych znajdowali się na czołowych miejscach.

Na wniosek Rady Wydziału Lekarskiego Kształcenia Podyplomowego Senat Akademii Medycznej we Wrocławiu 8 lutego 2011 roku podjął uchwałę o nadaniu prof. dr. med. Claesowi G. Frostellowi z Karolinska Institutet w Sztokholmie tytułu doktora honoris causa. Prodziekan ds. studiów doktoranckich prof. Joanna Rymaszewska przedstawiła życiorys naukowy kandydata, a następnie promotor prof. Andrzej Kübler dokonał aktu promocji i wręczył dyplom. Doktor honoris causa prof. Claes Frostell otrzymał także medal uczelni wybitny w srebrze.

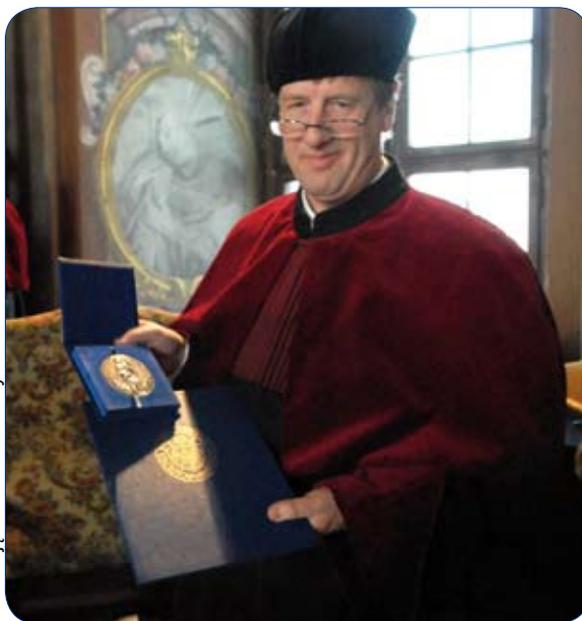
Claes Goran Frostell urodził się 3 maja 1952 r. w Sollentuna w Szwecji. Studia medyczne ukończył w Instytucie Karolińskim w Sztokholmie w 1977 r. Po studiach odbywał szkolenie specjalistyczne z zakresu anestezo-

logii i intensywnej terapii, kardiologii, pulmonologii, pediatrii i patofizjologii. Jest również autorem 20 publikacji przeglądowych, artykułów redakcyjnych, listów do redakcji, rozdziałów w 14 specjalistycznych podręcznikach. Był opiekunem 4 rozpraw habilitacyjnych. Jest recenzentem grantów badawczych z dziedziny medycyny w Szwedzkiej Akademii Nauk. Jest członkiem wielu prestiżowych towarzystw naukowych oraz międzynarodowych grup ekspertów i zespołów doradczych zajmujących się intensywną terapią.

Prof. Claes Frostell jest jednym z największych na świecie autorytetów z zakresu biologii tlenu azotu i jego wykorzystania w praktyce klinicznej.

Uchwałą Rady Wydziału Lekarskiego Kształcenia Podyplomowego i Farmaceutycznego nadano stopnie naukowe doktora habilitowanego. Podczas uroczystości w Auli Leopoldyńskiej z rąk prorektora ds. nauki prof. Marka Ziętka otrzymali je doktorzy nauk medycznych: Jacek Daroszewski, Jacek Gajka, Iwona Gisterek, Rafał Matkowski, Tomasz Szydelko, Michał Tenderenda oraz Agnieszka Piwowar.

W trakcie uroczystości 12 pracownikom i naukowcom Akademii Medycznej wrę-



Zdjęcia Adam Zadrzywiński

Prof. Claes Frostell otrzymał dyplom honorowy i medal uczelni.

logii i intensywnej terapii oraz zajmował się pracą naukową w szpitalach uniwersyteckich w Sztokholmie. W 1987 r. uzyskał specjalizację z anesteziologii i intensywnej terapii. W 1989 r. otrzymał stanowisko docenta w Klinice Anesteziologii i Intensywnej Terapii Instytutu Karolińskiego. W latach 1989-1991 przebywał na stypendium w Szkole Medycznej Harvarda w Bostonie. Tam pod kierunkiem Warrena M. Zapola prowadził pionierskie badania nad terapeutycznym wykorzystaniem tlenu azotu. Po powrocie do Szwecji zorganizował i objął kierownictwo Oddziału Intensywnej Terapii Dziecięcej w nowym Szpitalu Dziecięcym Astrid Lindgren.

W 2001 r. uzyskał tytuł profesora anesteziologii w Instytucie Karolińskim. Kierował ośrodkiem badań eksperymentalnych w anesteziologii i intensywnej terapii. W 2005 r. został mianowany kierownikiem Kliniki Anesteziologii i Intensywnej Terapii Instytutu Karolińskiego w Sztokholmie w Szpitalu Solna – głównym centrum klinicznym instytutu.



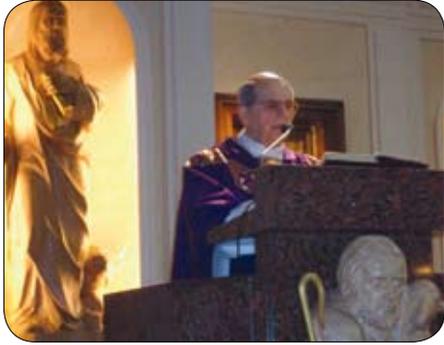
Uroczystość w Auli Leopoldyńskiej zgromadziła wielu znamiennych gości.

czono przyznane przez Prezydenta RP złote i srebrne Medale za Długoletnią Służbę.

Licznie zebrani w Auli Leopoldyńskiej górażo oklaskiwali akt promocji doktora nauk medycznych i farmaceutycznych. W tym roku tytuł ten otrzymało 71 osób.

Zapiski z rekolekcji dla służby zdrowia ks. prof. Mirosław Drzewiecki

Lekarz chyba częściej niż ktokolwiek inny staje wobec drugiego człowieka, podobnie jak Jezus na kartach Ewangelii. Z tą różnicą, że lekarz o wiele częściej staje bezradny wobec choroby pacjenta i nieszczęścia członków jego



Ks. rekolekcyjista Mirosław Drzewiecki podczas kazania

rodziny. Jezus rozporządzał całą Boską mocą, by skutecznie odpowiadać na wołanie człowieka. Był Bogiem i Jego pojawienie się na świecie nie ograniczało się do wyprowadzania człowieka z chorób fizycznych czy psychicznych, choć to czynił nierzadko. On, posłany od Ojca, który jest w Niebie, przyszedł, aby oswojzić nas z niewoli grzechu. Istotą bowiem nieszczęścia człowieka jest zatracanie swej wolności właśnie w momencie absolutnego nieskrępowania.

W jakiej kondycji uzdrawiania staje lekarz wobec śmiertelnie chorego pacjenta? Ma bardzo niewielki arsenał środków atakujących chorobę, a doświadczenie mówi mu zbyt często: z tego się nie wychodzi. Są jednak ludzie, którzy wspominając ostatnie dni swego krewnego w szpitalu, dają piękne świadectwo o delikatności, wrażliwości i współczucia, jakie lekarz na ich oczach ofiarował pacjentowi. Z takim pięknym darem przechodzi chory człowiek na drugą stronę życia, a jego bliscy wychodzą ze szpitala, a potem z cmentarza z mniejszym ciężarem żalu. Są jednak sytuacje przy łóżku ciężko chorego pacjenta, gdy wrażliwy i współczujący lekarz z bólem patrzy bezradnie w oczy pacjenta i szuka w swej duszy spojrzenia Boga, by Mu rzucić w twarz kamień bluźnierstwa: Nie ma Cię! Uciekłeś! Jak mogłeś dopuścić? Gdzie Twoja miłość? Tylko wiarą można uśmierzyć ten terminalny ból duszy. Jezus przemawia w sercu lekarza (i pacjenta) z razu cichutko, a potem coraz wyraźniej: Ja jestem z wami po wszystkie dni (Mt 28, 20). Wystarczy wtedy uważnie patrzeć na krzyż.

Lekarz nigdy nie może stanąć na równi wobec Jezusa. Ale dobrze jest, gdy od czasu do czasu stanie jako pacjent przed Bogiem uzdrawiającym. W podobieństwie do ewangelicznego urzędnika królewskiego stojącego przed Jezusem,

mając na myśli swą duszę, powie: Panie, przyjdź, zanim umrze moje dziecko (J 4, 49). Dusza jest „boskim dzieckiem” danym człowiekowi z samej niezmiernie głębokiej nieśmiertelności Boga. Została także zadana. Człowiek powinien ją czystą i zdrową przenieść w swym ciele ścieżkami ziemskiej wędrówki aż do Nieba. Co ma zrobić lekarz, gdy jego dusza choruje? Choć sam był kształcony, by leczyć innych, dobrze się stanie, gdy zbierze dokładnie resztki swej pokory, stanie przed Jezusem i w autentycznym bólu

Zdjęcie z arch. Grażyny Słopeckiej-Borejko



Pracownicy służby zdrowia przyjmują komunię świętą.

będzie wołał: Przyjdź, bo już nie wytrzymuję, nie potrafię uleczyć mojej duszy na wieczność. Przez kratki konfesjonału można łatwo dojrzeć, że do wieczności nie jest daleko.

Ogólnopolska Pielgrzymka Służby Zdrowia

Jasna Góra 21 – 22 maja 2011 r.

Informacje i zapisy

u kapelanów szpitalnych i duszpasterzy służby zdrowia

Rekolekcje dla Służby Zdrowia

Początek 20 maja godz. 10.00 • zakończenie 21 maja godz. 16.00
Miejsce: Aula Jana Pawła II
Prowadzi: Ks. Tadeusz Polak

Pielgrzymka

21 maja (sobota)

godz. 21.00 – Apel Jasnogórski
godz. 22.00 – Droga krzyżowa
godz. 23.00 – Czuwanie nocne w Kaplicy Obrazu Matki Bożej

22 maja (niedziela)

godz. 9.00 – Modlitwa poranna i konferencja (Aula o. Kordeckiego)
godz. 10.15 – Czuwanie Maryjne na szczycie jasnogórskim
godz. 11.00 – Msza Święta
godz. 13.00 – Rozestanie

Pomóż dzieciom z Wyspy Rajskiego Ptaka

Brat Jerzy Kuźma – werbista, po 10 latach pracy w Polsce, od 11 lat służy chorym w Papui Nowej Gwinei jako misjonarz i lekarz – chirurg ogólny oraz ortopeda. Od 6 lat pracuje w szpitalu w Madang. By uchronić młodych pacjentów od kalectwa, br. Jerzy Kuźma potrzebuje odpowiednich materiałów i narzędzi do leczenia kości. Obecnie najpilniejszą potrzebą do skutecznego, operacyjnego leczenia wrodzonych zniekształceń i urazów kości, jest zakup elektrycznej wiertarki i piły ortopedycznej z ładowarką. Zakup tych narzędzi nie tylko umożliwi przeprowadzanie koniecznych operacji ortopedycznych, ale i usprawni operacje obecnie wykonywane, zmniejszając liczbę powikłań. Włącz się więc i Ty w ten łańcuch dobroci, dając dzieciom z Wyspy Rajskiego Ptaka szansę na lepsze, zdrowe i radosne życie.

Kontakt:

Referat Misyjny Księży Werbistów, Kolonia 19, 14-520 Pieniężno, tel. 55 242 93 92, e-mail: refermis@post.pl, www.seminarium.org.pl
Bank PEKAO S.A. o. Elbląg
nr: 42 1240 1226 1111 0000 1395 9119



radca prawny DIL
mec. Beata Kozyra-Lukasiak

Czy rozwiązanie umowy o pracę przez pracownika na podstawie art. 231 § 4 kodeksu pracy uprawnia do nabycia odprawy pieniężnej?

Art. 231 § 1 kodeksu pracy stanowi, iż w razie przejścia zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę staje się on z mocy prawa stroną w dotychczasowych stosunkach pracy, z zastrzeżeniem § 5.

§ 2. Za zobowiązania wynikające ze stosunku pracy, powstałe przed przejściem części zakładu pracy na innego pracodawcę, dotychczasowy i nowy pracodawca odpowiadają solidarnie.

§ 3. Jeżeli u pracodawców, o których mowa wyżej, nie działają zakładowe organizacje związkowe, dotychczasowy i nowy pracodawca informują na piśmie swoich pracowników o przewidywanym terminie przejścia zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę, jego przyczynach, prawnych, ekonomicznych oraz społecznych skutkach dla pracowników, a także zamierzonych działaniach dotyczących warunków zatrudnienia pracowników, w szczególności warunków pracy, płacy i przekwalifikowania; przekazanie informacji powinno nastąpić co najmniej na 30 dni przed przewidywanym terminem przejścia zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę.

§ 4. W terminie 2 miesięcy od przejścia zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę, pracownik może bez wypowiedzenia, za siedmiodniowym uprzedzeniem, rozwiązać stosunek pracy. Rozwiązanie stosunku pracy w tym trybie powoduje dla pracownika skutki, jakie przepisy prawa pracy wiążą z rozwiązaniem stosunku pracy przez pracodawcę za wypowiedzeniem.

§ 5. Pracodawca, z dniem przejścia zakładu lub jego części, jest obowiązany zaproponować nowe warunki pracy i płacy pracownikom świadczącym dotychczas pracę na innej podstawie niż umowa o pracę oraz wskazać termin, nie krótszy niż 7 dni, do którego pracownicy mogą złożyć oświad-

czenie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia proponowanych warunków. W razie nieuzgodnienia nowych warunków pracy i płacy dotychczasowy stosunek pracy rozwiązuje się z upływem okresu równego okresowi wypowiedzenia, liczonego od dnia, w którym pracownik złożył oświadczenie o odmowie przyjęcia proponowanych warunków lub od dnia, do którego mógł złożyć takie oświadczenie. Przepis § 4 zdanie drugie stosuje się odpowiednio.

§ 6. Przejście zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę nie może stanowić przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie przez pracodawcę stosunku pracy.

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 czerwca 2009 r. wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich o podjęcie uchwały zawierającej rozstrzygnięcie następującego zagadnienia prawnego:

Czy rozwiązanie umowy o pracę przez pracownika na podstawie art. 231 § 4 kodeksu pracy uprawnia do nabycia prawa do odprawy pieniężnej, o której mowa w art. 8 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (Dz.U. nr 90, poz. 844 ze zm.)?

podjął uchwałę, sygnatura akt III PZP 1/09 stanowiącą, że rozwiązanie stosunkiem pracy w trybie art. 231 § 4 kodeksu pracy nie uprawnia do nabycia odprawy pieniężnej, o której mowa w art. 8 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (Dz.U. nr 90, poz. 844 ze zm.), chyba że przyczyną rozwiązania stosunku pracy była poważna zmiana warunków pracy na niekorzyść pracownika.

Zdaniem Sądu Najwyższego w rozważanej regulacji wyraża się zasada ochrony zatrudnienia

w razie przejścia zakładu pracy, zasada ochrony pracownika, któremu prawo zapewnia ciągłość zatrudnienia. Uprawnienie pracownika do rozwiązania stosunku pracy pomimo jego ciągłości jest dobitnym potwierdzeniem przyznanego pracownikowi prawa. Ma on to prawo zapewnione, ale jeżeli zechce może z niego zrezygnować przez zastosowanie rozwiązania określonego w art. 231 § 4 kp. Wyraża się w tym dążenie do zrównoważonego określenia sytuacji obu stron stosunku pracy w razie przejścia zakładu pracy. Uprzywilejowanie pracownika staje się odpowiednikiem sytuacji, która wynika z działań pracodawców. To na podstawie działań swobodnie podejmowanych bez udziału pracownika ulega podmiotowemu przekształceniu stosunek pracy, a zatrudnienie może być wykonywane w innym zakładzie pracy niż ten, który objęty był umową o pracę. W nowej i niezależnej od pracownika sytuacji stosunku pracy, innej od tej, na którą pracownik się umówił, tylko pracownik może skorzystać z wolności rozwiązania stosunku pracy z nowym pracodawcą. Pracodawca natomiast nie ma prawa wypowiedzenia stosunku pracy z powodu przejścia zakładu pracy (art. 231 § 6 kp).

„Wyposażenie” pracownika na podstawie art. 231 § 4 kp skutkami, jakie przepisy prawa wiążą z rozwiązaniem stosunku pracy przez pracodawcę za wypowiedzeniem, nie może, samo przez się, stanowić podstawy do przyznania mu odprawy określonej w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących pracowników. Stosownie do tego przepisu odprawa przysługuje w związku z rozwiązaniem stosunku pracy w ramach grupowego zwolnienia. Do jej warunków, oprócz rozwiązania stosunku pracy przez pracodawcę (także na mocy porozumienia stron) i określonej minimalnej liczby zatrudnienia pracowników, należy rozwiązanie stosunku pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (art. 1 ustawy). Na podstawie art. 10 tej ustawy odprawa przysługuje także, w przypadku tzw. zwolnień indywidualnych, jeżeli następują one wyłącznie z przyczyn niedotyczących pracowników.

Obie instytucje – ta z kodeksu pracy dotycząca przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę i ta z ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników – nie pozostają ze sobą w funkcjonalnym związku.

Regulacja kodeksowa wiąże się wyraźnie z przejściem zakładu pracy (jego części) na innego pracodawcę i dotyczy rozwiązania umowy o pracę przez pracownika. Unormowanie w ustawie o zwolnieniach grupowych dotyczy zwolnienia dokonanego przez pracodawcę z przyczyn leżących po jego stronie lub w drodze porozumienia stron. Jeśliby zamiarem ustawodawcy było stworzenie możliwości przyznania pracownikom prawa do odprawy w sytuacjach określonych art. 231 § 4 kp, posłużyłby się wyraźnym odesłaniem do ustawy o zwolnieniach grupowych. Obciążenie pracodawcy – przejmującego skutkami wynikającymi z art. 8 ustawy o zwolnieniach grupowych – pozostawałoby w sprzeczności z istotą przejścia zakładu pracy, opartej na kalkulacji ekonomicznej tego pracodawcy, uwzględniającej zobowiązania ciążące na przejmowanym podmiocie.

Sąd Najwyższy uznał, iż w ujęciu ogólnej zasady należy potwierdzić, że nie ma podstawy uprawniającej pracownika rozwiązującego stosunek pracy w związku z przejściem zakładu pracy na innego pracodawcę do odprawy przewidzianej w razie rozwiązania stosunku pracy spowodowanego przyczynami, które leżą po stronie pracodawcy. Jednakże zasada ta nie jest odpowiednia do tych sytuacji, jak wydaje się wyjątkowych, w których przejście zakładu pracy pociąga za sobą poważne zmiany na niekorzyść pracownika. W takich sytuacjach pracownik wprawdzie inicjuje rozwiązanie stosunku pracy, lecz korzystając z zapewnionej mu w art. 231 § 4 kp możliwości rozwiązania stosunku pracy, czyni to z przyczyn, które leżą po stronie pracodawcy. W takim sensie uprawnienie do odprawy pozostaje w związku z kodeksową instytucją przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę, które nie powinno powodować istotnego pogorszenia warunków pracy.

Pamiętajmy, że nieznanostwo prawa nie zwalnia z odpowiedzialności za jego nieprzeżeganie. Tymczasem w naszej pracy każdego dnia spotykamy się z przepisami prawnymi, które dodatkowo cały czas ulegają zmianom. Dzięki „Medium” możecie śledzić najważniejsze zmiany w prawie dotyczące zawodu lekarza, nie wertując nerwowo Dzienników Ustaw ani Monitorów Polskich. Jeśli macie jakieś pytania lub wątpliwości prawne, skontaktujcie się z nami osobiście (ul. Matejki 6, godz. 9-15.00), wyślijcie list zwykły czy elektroniczny (redakcja@dilnet.wroc.pl). Postaramy się, by na naszych łamach na każde Wasze pytanie odpowiedział radca prawny Dolnośląskiej Izby Lekarskiej. Swoje dane można zastrzec do wiadomości redakcji.

Więcej na stronach internetowych DIL-u: www.dilnet.wroc.pl zakładka PRAWO LEX

VIII Trójstronna Konferencja Polsko-Czesko-Słowacka Chirurgii Szczękowo-Twarzowej

Wymiana naszych doświadczeń motorem postępu

Informacja wstępna

Organizatorzy:

Katedra i Klinika Chirurgii
Szczękowo-Twarzowej Akademii
Medycznej we Wrocławiu,
Instytut Elektrotechniki
Oddział we Wrocławiu,
Polskie Towarzystwo Chirurgii Jamy
Ustnej i Szczękowo-Twarzowej,
Dolnośląska Izba Lekarska,
Dolnośląski Oddział Polskiego
Towarzystwa Stomatologicznego.

Komitet organizacyjny:

prof. dr hab. Jan Wnukiewicz
– przewodniczący,
e-mail: jwnuk@mfs.am.wroc.pl,
dr n. med. Maciej Żak.

Sekretariat naukowy:

dr hab. med. Hanna Gerber,
e-mail: hanna.gerber@wp.pl,
dr n. med. Wojciech Pawlak,
e-mail: wpawlak@mfs.am.wroc.pl,
dr n. med. Rafał Nowak,
e-mail: operacje@aszk.wroc.pl,
dr Paweł Stępień,
e-mail: stepien0@poczta.onet.pl.

Biuro organizacyjne konferencji:

NZOZ Centrum Stomatologiczne „Sto-
max”, ul. Szmidta 15, 58-300 Wałbrzych,
e-mail: stomax@op.pl, tel. 74 842 41 56,
fax 74 74 842 94/28

Tematyka naukowa konferencji:

1. Chirurgia stomatologiczna i szczęko-
wo-twarzowa,
2. Implantologia,
3. Onkologia,
4. Chirurgia ortognatyczna,
5. Traumatologia,
6. Biomateriały i rehabilitacja narządu
żucia,
7. Międzynarodowa współpraca nauko-
wo-szkoleniowa,
8. Tematy wolne.

Termin i miejsce konferencji:

Wałbrzych – Zamek Książ – 30.09.-
2.10.2011 r.

Program ramowy:

30.09.2011 r., od godz. 16.00 – zakwa-
terowanie
18.00-20.00 Trójstronne obrady pol-

sko-czesko-słowackie poświęcone dal-
szej współpracy i wymianie naukowo-
szkoleniowej

1.10.2011 r., 8.00-9.30 – rejestracja
uczestników
10.00-10.30 Uroczyste otwarcie konfe-
rencji,
10.30-19.00 Obrady naukowe, plakaty,
20.00 Kolacja koleżeńska, hotel „Ma-
ria”.
2.10.2011 r., godz. 10.00-11.00 – zakoń-
czenie konferencji

Uwaga: Termin nadsyłania streszczeń do
31.07.2011 r. w formie pisemnej i elek-
tronicznej.

Streszczenie powinno zawierać imię
i nazwisko autorów, tytuł i nazwę
ośrodka. Ponadto winno zawierać do
150 słów w językach: polskim, cze-
skim, słowackim oraz angielskim.
Czas wygłaszania referatów – 10 mi-
nut. Szczegółowe informacje prze-
ślemy po wstępnym zgłoszeniu się
uczestników.

Tekst ogłoszenia sponsorowany przez DIL

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NAUKOWO-SZKOLENIOWA

Wieloprofilowość leczenia periodontycznego



26-28 MAJA 2011, KUDOWA ZDRÓJ

Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego: prof. dr hab. Marek Ziętek
Szczegółowe informacje dotyczące konferencji są dostępne na stronie: www.portalPTS.pl

Tekst ogłoszenia sponsorowany przez DIL



Konferencja Naukowo-Szkoleniowa pt. „Wieloprofilowość leczenia periodontologicznego”



Drogie Koleżanki i Koledzy!

Informujemy, że Katedra Periodontologii AM we Wrocławiu i Oddział Dolnośląski Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego organizują w dniach 26-28 maja 2011 r. w hotelu „Verde Montana” w Kudowie Zdroju Konferencję Naukowo-Szkoleniową pt. „Wieloprofilowość leczenia periodontologicznego” z udziałem gości zagranicznych.

Tematyka konferencji

- 1) Prezentacje najlepszych prac doktorskich z zakresu periodontologii z lat 2009-2011 (po jednej z każdego ośrodka),
- 2) Najnowsze osiągnięcia w zakresie leczenia zapaleń przyzębia,
- 3) Kurs pt. „Nowe perspektywy w augmentacji tkanek miękkich – procedury zastosowania matrycy kolagenowej Geistlich Mucograft® do regeneracji tkanek miękkich”.

Konferencji towarzyszyć będzie wieczór grillowy 26.05.2011 r. oraz uroczysta kolacja 27.05.2011 r. Planowane są także wycieczki po Górach Stołowych oraz zwiedzanie okolic Kudowy Zdroju.

Zgłoszenia należy przysyłać na adres: konferencjaperio@wp.pl lub Katedra i Zakład Periodontologii, ul. Krakowska 26, 50-425 Wrocław, do 25.04.2011 r.

Informacje dostępne są na stronach: www.portalpts.pl,
www.dentonet.pl oraz www.perio.stom.am.wroc.pl

prof. dr hab. Tomasz Konopka
przewodniczący Komitetu Naukowego

prof. dr hab. Marek Ziętek
przewodniczący Komitetu Organizacyjnego

Ramowy program konferencji

26.05.2011 r.

Przed południem przyjazd uczestników
godz. 13.00-14.30 Lunch
godz. 14.30-18.00 I sesja naukowa
godz. 19.00 Impreza plenerowa

27.05.2011 r.

godz. 9.00 Śniadanie
godz. 10.00-13.00 II sesja naukowa
godz. 13.00-14.30 Lunch
Po obiedzie planowana wycieczka po Górach Stołowych
godz. 14.30 Kurs fakultatywny pt. „Nowe perspektywy w augmentacji tkanek miękkich – procedury zastosowania matrycy kolagenowej Geistlich Mucograft® do regeneracji tkanek miękkich”
godz. 19.00 Uroczysta kolacja

28.05.2011 r.

godz. 9.00 Śniadanie
godz. 9.30-12.00 III sesja naukowa
Po południu zwiedzanie okolic Kudowy Zdroju

Tekst ogłoszenia sponsorowany przez DIL

STOWARZYSZENIE LEKARZY POLSKICH WE LWOWIE

Ukraina, 79007 Lwów, ul. Niżyńska 32, tel. 0322 76 81 43



Drodzy Koledzy i Koleżanki!

Stowarzyszenie Lekarzy Polskich we Lwowie w 2011 r. obchodzi 20-lecie swojej działalności. Z tej okazji w dniach 22-24.09.2011 r. organizujemy uroczyste spotkanie jubileuszowe i międzynarodową konferencję naukową poświęconą problemom zdrowia publicznego, aktualnym problemom medycyny praktycznej i naszej sławnej historii lwowskiej polskiej medycyny. Naturalnie planu-

jemy bogaty program kulturalny i turystyczno-krajoznawczy, a we Lwowie i jego okolicach (zamki lwowskie, Truskawiec, Morszyn, Karpaty i inne) naprawdę jest co zwiedzać. Organizowane wycieczki będą oprowadzane przez polskich przewodników.

Zapraszamy wszystkich chętnych lekarzy wraz z osobami towarzyszącymi na naszą imprezę do Lwowa. Prosimy również o udział naukowy w konferencji według wskazanej tematyki.

Osobom, które zgłoszą swój udział, zarezerwujemy hotel, dla chętnych jest

możliwość zamieszkania na czas konferencji, lub dłuższy, w polskich rodzinach za odpowiednią opłatą.

Osoby zainteresowane udziałem w naszej konferencji mogą pisać na adres: 79007 Lwów, ul. Niżyńska 32, Ewelina Hrycaj-Małańcz, lub na adres e-mail: malanicz.basia32@gmail.com

dr Ewelina Hrycaj-Małańcz
prezes Stowarzyszenia Lekarzy
Polskich we Lwowie

Tekst ogłoszenia sponsorowany przez DIL



14-15 października 2011 r., Wrocław
Regionalne Centrum Turystyki Biznesowej przy Hali Stulecia
Fundacja Kobieta i Natura zaprasza na:
IV Międzynarodowe Sympozjum dla Lekarzy i Położnych
pt. „Bezpieczny poród dla matki i dziecka”

Tematyka sympozjum, 14.10.2011 r.:

- 1) Naukowe spojrzenie na podstawowe potrzeby rodzących – prof. Michel Odent (Francja)
- 2) Nowy model kształcenia lekarzy i położnych szansą na poród fizjologiczny – prof. Marian Gabrys
- 3) Bezpieczny poród dla matki i dziecka – ujęcie holistyczne – dr Preeti Agrawal
- 4) Jakich zmian potrzebują polskie porodówki i oddziały neonatologiczne, aby zapewnić bezpieczeństwo podczas porodu – prof. Anita Olejek
- 5) Osteopatia w położnictwie w oparciu o dowody naukowe – dr Cristian Cirana Raab (Włochy)
- 6) Uzdrawiająca moc porodu – wpływ traumy narodzin na rozwój dziecka – dr Bening Mauger (Irlandia)
- 7) Nietrzymanie moczu i wypadanie macicy u kobiet w okresie rozrodczym i po jego ukończeniu – dr Marek Kuryłło (Niemcy)
- 8) Rola osteopatii w zapobieganiu i leczeniu powikłań okołoporodowych u noworodków – dr Tajinder Kaur Deora (Anglia)
- 9) Prawidłowe prowadzenie II okresu porodu – klucz do zapobiegania urazom okołoporodowym – mgr Magdalena Witkiewicz

Warsztaty, 15.10.2011 r.:

- 1) Warsztat dla lekarzy i położnych
Techniki odbierania porodów w pozycjach wertykalnych – porody pośladowe i nieprawidłowe wstawienie główki – prof. Michel Odent
- 2) Warsztat dla lekarzy i położnych
Zastosowanie osteopatii w położnictwie i neonatologii – dr Cristian Cirana Raab i dr Tajinder Kaur Deora
- 3) Warsztat dla lekarzy i położnych
Uzdrawiająca moc porodu – warsztat z psychologii prenatalnej – dr Bening Mauger
- 4) Warsztat dla lekarzy
Optymalne postępowanie chirurgiczne przy wypadaniu macicy – dr Marek Kuryłło

Zapisy oraz informacje o sympozjum i warsztatach na stronie: www.sympozjum.kobietainatura.pl



Tekst ogłoszenia sponsorowany przez DIL

Szkolenia

Komisja Kształcenia
Dolnośląskiej Rady Lekarskiej
zaprasza na
konferencję naukowo-szkoleniową

Psychiatria

która odbędzie się 4.06.2011 r. (sobota) w siedzibie DIL,
ul. Matejki 6 we Wrocławiu, w godz. 9.00-15.15 (sala konferen-
cyjna)

Program konferencji:

- 1) Ustawa psychiatryczna – jej interpretacja i zastosowanie w lecznictwie otwartym i zamkniętym poza psychiatrycznym – dr n. med. Agnieszka Stępień
- 2) Rozpoznawanie psychoz w gabinecie lekarza POZ i szpitalu – postępowanie – dr n. med. Aleksander Beszlej
- 3) Rozpoznawanie uzależnień od leków i alkoholu – droga postępowania – dr n. med. Iwona Chlebowska (ok. godz. 12.00 – przerwa na kawę)

Zapisy uczestników konferencji przyjmuje Komisja Kształce-
nia DRL, tel. 71 798 80 81, 71 798 80 50, fax 71 798 80 51.
Po szkoleniu uczestnicy otrzymają certyfikat uczestnictwa,
z liczbą 6 punktów edukacyjnych.

Komisja Kształcenia
Dolnośląskiej Rady Lekarskiej
zapraszana na
konferencję naukowo-szkoleniową

Transplantacja

która odbędzie się 11.06.2011 r. (sobota) w siedzibie DIL,
ul. Matejki 6 we Wrocławiu w godz. 9.00-15.00 (sala konfe-
rencyjna)

Program konferencji:

- 1) Przeszczepianie szpiku – dobór dawców i biorców.
- 2) Banki szpiku.
- 3) Leczenie komórkami macierzystymi.
(około godziny 12.00 – przerwa na kawę)

Zapisy uczestników konferencji przyjmuje Komisja Kształ-
cenia DRL,
tel. 71 798 80 81, 71 798 80 50,
fax 71 798 80 51.

Po szkoleniu uczestnicy otrzymają certyfikat uczestnictwa
z liczbą 6 punktów edukacyjnych.



Studium Szkolenia Podyplomowego Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu zaprasza na kurs specjalizacyjny z listy CMKP:

Kurs specjalizacyjny 8/2011
– Stomatologia dziecięca

EDUKACJA PROZDROWOTNA I PROMOCJA ZDROWIA JAMY USTNEJ U DZIECI, MŁODZIEŻY ORAZ KOBIET CIĘŻARNYCH

30.05.-01.06.2011 r. (3 dni)

Kierownik naukowy: prof. dr hab. Urszula Kaczmarek

Opłatność: kurs bezpłatny – lekarze specjalizujący się

Miejsce: sala seminaryjna 324, Katedra i Zakład Stomatologii Zachowawczej i Dziecięcej, 50-425 Wrocław, ul. Krakowska 26

Liczba punktów edukacyjnych: 15

Zgłoszenia: tel./fax: 71 784 03 62, e-mail: stomzach@am.wroc.pl

Kurs specjalizacyjny dla lekarzy dentyistów specjalizujących się w stomatologii dziecięcej

Program

Dzień 1. 9.00-14.00

1. Definicja zdrowia wg ŚOZ, uwarunkowania zdrowia, promocja zdrowia. Modele promocji zdrowia (ochrona, edukacja prozdrowotna, zapobieganie). Wykładowcy zdrowia jamy ustnej. Cele zdrowia ŚOZ – prof. dr hab. Urszula Kaczmarek
2. Stan zdrowotny jamy ustnej grup wskaźnikowych w oparciu o wyniki badań epidemiologicznych i monitoringowych przeprowadzonych w latach 1987-2010; analiza i interpretacja danych, ocena programów zapobiegawczych, grupy ryzyka. Porównanie sytuacji epidemiologicznej w kraju z danymi światowymi z banku danych ŚOZ – prof. dr hab. Urszula Kaczmarek
3. Kryteria badań epidemiologicznych wg Oral Basic Methods WHO 1997 – prof. dr hab. Urszula Kaczmarek
4. Edukacja prozdrowotna indywidualna (instrukcja szczotkowania, nitkowanie, oczyszczanie języka, porady dietetyczne w oparciu o analizę 3-dniowego zapisu diety) i zbiorowa (kampanie prozdrowotne, edukacja prozdrowotna w przedszkolu, szkole, szkołach rodzennia – dr n. med. Alina Wrzyszczyk-Kowalczyk, dr n. med. Monika Mysiak-Dębska
5. Program edukacyjny w zakresie zdrowia jamy ustnej dla kobiet ciężarnych (najczęściej zadawane stomatologowi pytania) – prof. dr hab. Urszula Kaczmarek

Dzień 2. 9.00-14.00

1. Współczesna koncepcja zapobiegania próchnicy – zapobieganie pierwotne (zapobieganie transmisji infekcji), wczesne (zapobieganie kolonizacji i wzrostowi

drobnoustrojów kariogennych) i tradycyjne (zapobieganie rozwojowi nowych ubytków próchnicowych) – prof. dr hab. Urszula Kaczmarek

2. Rola fluoru w promocji zdrowia jamy ustnej – prof. dr hab. Urszula Kaczmarek
3. Zasady opieki stomatologicznej nad kobietą ciężarną – dr n. med. Monika Mysiak-Dębska
4. Ocena indywidualnego ryzyka próchnicy (wg kryteriów konwencjonalnych i interaktywnego programu komputerowego Cariogram), chorób przyzębia i wad zgryzu. Motywacje do podejmowania wyborów i decyzji sprzyjających zdrowiu jamy ustnej – prof. dr hab. Urszula Kaczmarek, dr n. med. Alina Wrzyszczyk-Kowalczyk

Dzień 3. 8.30-14.00

1. Znaczenie edukacji prozdrowotnej i promocji zdrowia w kompleksowej profilaktyce stomatologicznej (zęby, przyzębie, wady zgryzu, stawy skroniowo-żuchwowe – dr n. med. Alina Wrzyszczyk-Kowalczyk
 2. Określenie indywidualnego postępowania profilaktycznego u dwóch pacjentów (różniących się wiekiem i ryzykiem próchnicy) przy wykorzystaniu edukacyjnego interaktywnego programu komputerowego Cariogram wg D. Bratthalla – dr n. med. Alina Wrzyszczyk-Kowalczyk
- Część praktyczna

1. Zajęcia praktyczne: badanie jamy ustnej wg kryteriów ŚOZ; obliczenie wskaźników, określenie potrzeb zapobiegawczo-leczniczych (wypełnienie 3 kart badań osób w różnym wieku – dzieci, młodzież, dorośli) – dr n. med. Alina Wrzyszczyk-Kowalczyk
2. Porady dietetyczne w oparciu o analizę 3-dniowego zapisu diety dwóch pacjentów – dr n. med. Monika Mysiak-Dębska
3. Zaliczenie

Szczegółowe informacje dostępne na stronie: www.stom.am.wroc.pl

Kurs specjalizacyjny 9/2011
– Stomatologia dziecięca

TRAUMATOLOGIA ZĘBÓW I CZĘŚCI TWARZOWEJ CZASZKI U DZIECI I MŁODZIEŻY

6-10.06. 2011 r. (5 dni)

Kierownik naukowy: prof. dr hab. Urszula Kaczmarek

Opłatność: kurs bezpłatny – lekarze specjalizujący się

Miejsce: sala seminaryjna 324, Katedra i Zakład Stomatologii Zachowawczej i Dziecięcej, 50-425 Wrocław, ul. Krakowska 26

Liczba punktów edukacyjnych: 25

Zgłoszenia: tel./fax: 71 784 03 62, e-mail: stomzach@am.wroc.pl

Kurs specjalizacyjny dla lekarzy dentyistów specjalizujących się w stomatologii dziecięcej

Program

Dzień 1. 9.00-14.00

1. Rozwój zębów mlecznych (powstawanie zawiązków, mineralizacja, wyrzynanie, resorpcja) i stałych (powstawanie zawiązków, mineralizacja, wyrzynanie, zakończenie rozwoju korzenia) – prof. dr hab. Urszula Kaczmarek
2. Etiologia, epidemiologia, klasyfikacje urazowych uszkodzeń zębów mlecznych i stałych – prof. dr hab. Urszula Kaczmarek

Dzień 2. 9.00-14.00

1. Badanie pacjenta po urazie (specjalna karta badania). Dziecko maltretowane – prof. dr hab. Urszula Kaczmarek
2. Wykonanie zdjęć rtg – dr n. med. Alina Wrzyszczyk-Kowalczyk
3. Interpretacja obrazu rtg – dr n. med. Alina Wrzyszczyk-Kowalczyk

Dzień 3. 9.00-14.00

1. Diagnostyka radiologiczna obrażeń układu kostnego części twarzowej czaszki – prof. dr hab. Urszula Kaczmarek
2. Cyfrowe metody obrazowania – dr n. med. Alina Wrzyszczyk-Kowalczyk

Dzień 4. 9.00-14.00

1. Diagnostyka i leczenie pourazowych uszkodzeń zębów mlecznych i stałych – prof. dr hab. Urszula Kaczmarek
2. Wybór optymalnej metody postępowania terapeutycznego. Prognoza długoterminowa, powikłania – dr n. med. Alina Wrzyszczyk-Kowalczyk

Dzień 5. 9.00-13.00

1. Udzielanie pierwszej pomocy w obrażeniach tkanek miękkich i twardych części twarzowej czaszki – dr n. med. Monika Mysiak-Dębska
2. Zapobieganie urazom u dzieci i młodzieży – prof. dr hab. Urszula Kaczmarek
3. Zaliczenie

Informacje są też dostępne na stronie www.stom.am.wroc.pl.

Studium Szkolenia Podyplomowego Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu zaprasza na kurs doskonalący:

Kurs doskonalący B/2011
– Chirurgia stomatologiczna

PODSTAWOWE I ZAAWANSOWANE METODY ZABIEGOWE W CHIRURGII ŚLUSZÓWKOWO-DZIAŚŁOWEJ

9-10.06.2011 r. (2 dni)

Kierownik naukowy: dr hab. Marzena Dominiak

Opłatność: kurs płatny – 1600 zł

Liczba osób: 12

Miejsce: Katedra i Zakład Chirurgii Stomatologicznej, 50-425 Wrocław, ul. Krakowska 26

Zgłoszenia: tel. 71 784 92 51 01,

fax: 71 784 02 53,

e-mail: katedra@chirstom.am.wroc.pl

Kurs doskonalący dla stomatologów



Uchwały Prezydium Dolnośląskiej Rady

Lekarskiej z dnia 14 kwietnia 2011 roku

Na podstawie art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz.U. nr 219, poz. 1708) uchwała się, co następuje:

NR 103

w sprawie nagród dla pracowników Biura DIL

§ 1

Prezydium DRL we Wrocławiu przyznaje pracownikom działu rejestru lekarzy Biura DIL: Krystynie Popiel, Irenie Skrabce i Ewie Galińskiej nagrody w wysokości (...) za zajęcie I miejsca w zorganizowanym przez prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej konkursie na najlepiej prowadzony komputerowy Okręgowy Rejestr Lekarzy.

Pozostałe uchwały Prezydium Dolnośląskiej Rady Lekarskiej dostępne są na stronie www.bip.dilnet.wroc.pl w zakładce uchwały

NR 104

w sprawie wynagrodzeń dla wykładowców V Polsko-Niemieckiego Sympozjum

§ 1

W ramach środków przeznaczonych na organizację V Polsko-Niemieckiego Sympozjum „Przeszłość zrozumieć – przyszłość kształtować” organizowanego w dniach 6-8 października 2011 r., Prezydium DRL we Wrocławiu ustala wysokość wynagrodzenia dla wykładowców nie będących członkami samorządu lekarskiego na kwotę 1.000 PLN netto za wykład.

Zjazd absolwentów Wydziału Lekarskiego

Akademii Medycznej we Wrocławiu Rocznik 1976

Zapraszam na spotkanie absolwentów Wydziału Lekarskiego AM we Wrocławiu Rocznik 1976, które odbędzie się 17-18 września 2011 roku w Pensjonacie Puchaczówka, ul. Sienna 5c, 57-550 Stronie Śląskie. Zapisów i rezerwacji należy dokonywać osobiście w recepcji pensjonatu, tel. 74 81 16 580 lub 604 582 805. Pokoje będą przydzielane w zależności od kolejności zgłoszeń. Pokoje są 2-, 3- i więcej osobowe. Dojazd na własny koszt, własnym transportem lub środkami komunikacji publicznej. Wpłata – 300 zł na konto:

13 9588 0004 4200 8891 2000 0010 (dla przelewów zagranicznych SWIFT: GBWCPLPP). Szczegółowych informacji udziela Elżbieta Poniewierka, tel. 605 042 521.

Zjazdy absolwentów AM we Wrocławiu

WYDZIAŁU LEKARSKIEGO, ODDZIAŁU PEDIATRII I STOMATOLOGII AKADEMII MEDYCZNEJ WE WROCŁAWIU ROCZNIK 1961

Droga Koleżanko! Drogi Kolego!
Zapraszamy na uroczyste obchody z okazji 50-lecia uzyskania absolutorium, które odbędą się 24 września 2011 r. we Wrocławiu.

Program zjazdu

24 września 2011 r. (sobota)
godz. 10.00 Msza św. (kościół Najświętszego Imienia Jezus, pl. Uniwersytecki 1)
godz. 11.00 Śniadanie studenckie – foyer w Auli Leopoldyńskiej UW
godz. 12.00 Otwarcie zjazdu – Aula Leopoldyńska UW
godz. 12.15 Przemówienie JM Rektora AM
Uroczyste wręczenie dyplomów
Wykład okolicznościowy – prof. Jan Miodek
Wspólne zdjęcia pamiątkowe
godz. 14.30 Zwiedzanie Wieży Matematycznej
Wystawa „300 lat Uniwersytetu Wrocławskiego”
godz. 19.00 Uroczysta kolacja (Hotel Jana Pawła II – św. Idziego 2, Wrocław, Ostrów Tumski)

Oплата za uczestnictwo w zjeździe wynosi:
od absolwenta – 350 zł
od osoby towarzyszącej na bankiecie – 200 zł
tylko w uroczystości – 150 zł
Wpłaty prosimy dokonywać na konto Dolnośląskiej Izby Lekarskiej we Wrocławiu:

17 1540 1030 2001 7753 6075 0001

do 31.05.2011 r. z dopiskiem „Zjazd 1961” lub bezpośrednio w siedzibie DIL we Wrocławiu, ul. Matejki 6, II p., pok. nr 1. Panie prosimy o podanie przyjętego nazwiska rodzowego męża oraz nazwiska panińskiego. Zakwaterowanie we własnym zakresie (nie jest wliczone w cenę zjazdu).

Bliższych informacji udziela Patrycja Malec, tel. 71 798 80 68, e-mail: patrycja.malec@dilnet.wroc.pl lub patka.malec@wp.pl

Zapraszamy do udziału w zjeździe.

Za Komitet Organizacyjny

Danuta Aszkiełowicz, Jerzy Fonfara, Krystyna Kazmierczak-Orzechowska, Mirosława Przyjałgowska, Jacek Szechiński

ZJAZD ABSOLWENTÓW AKADEMII MEDYCZNEJ WE WROCŁAWIU ROCZNIK 1968

Droga Koleżanko! Drogi Kolego!
Zapraszamy na kolejne spotkanie koleżeńskie naszego rocznika, które odbędzie się 3-4 czerwca 2011 r. we Wrocławiu.

Program zjazdu

3 czerwca 2011 r. (piątek)
godz. 16.00 Rejs statkiem „Driada” po Odrze z początkiem
godz. 18.30 Zakończenie rejsu (rozpoczęcie i zakończenie rejsu – przystań obok Hali Targowej)

4 czerwca 2011 r. (sobota)
godz. 11.00 Śniadanie studenckie, Collegium Anatomicum
godz. 12.00 Wykłady okolicznościowe, prof. Jan Miodek i prof. dr hab. Wojciech Witkiewicz
godz. 13.00 Wspólne zdjęcia pamiątkowe
popołudnie – czas wolny
godz. 19.00 Bankiet – restauracja „Spiz” we Wrocławiu (Rynek)

Oплата za uczestnictwo w zjeździe wynosi od absolwenta/osoby towarzyszącej:
całkowity koszt (bankiet + rejs + część oficjalna) – 350 zł
rejs statkiem + część oficjalna – 250 zł
osoba towarzysząca na bankiecie – 150 zł
tylko rejs statkiem (bez bankietu i części oficjalnej) – 150 zł
tylko część oficjalna (bez bankietu i rejsu) – 100 zł

Wpłaty prosimy dokonywać na konto Dolnośląskiej Izby Lekarskiej we Wrocławiu:

17 1540 1030 2001 7753 6075 0001

z dopiskiem „Zjazd 1968” lub bezpośrednio w siedzibie DIL we Wrocławiu, ul. Matejki 6, II p., pok. nr 1. Panie prosimy o podanie przyjętego nazwiska rodzowego męża oraz nazwiska panińskiego.

Bliższych informacji udziela Patrycja Malec, tel. 71 798 80 68, e-mail: patrycja.malec@dilnet.wroc.pl lub patka.malec@wp.pl

Zapraszamy do wzięcia udziału w zjeździe.

Za Komitet Organizacyjny

Wiesław Adamaszek, Krystyna Czernik, Wojciech Durek, Andrzej Karmowski, Wanda Poradowska-Jeszke, Wojciech Witkiewicz, Krzysztof Wronecki

ZJAZD ABSOLWENTÓW AKADEMII MEDYCZNEJ WE WROCŁAWIU ROCZNIK 1971

Zapraszamy na kolejne spotkanie koleżeńskie, tym razem z okazji 40-lecia ukończenia Akademii Medycznej we Wrocławiu, które odbędzie się 7-8 października 2011 r. we Wrocławiu.

Program zjazdu

7 października 2011 r. (piątek)
godz. 19.00 Wieczór w Operze Wrocławskiej – „Opowieści Hoffmanna” Jacquesa Offenbacha

8 października 2011 r. (sobota)
Nowa Akademia Medyczna – ul. Borowska 213, Auditorium Jana Pawła II
godz. 10.00 Msza święta z modlitwą za zmarłych kolegów (kaplica szpitala)
godz. 11.00 Śniadanie koleżeńskie (Audytorium)
godz. 12.00 Wykłady okolicznościowe
godz. 13.00 Wspólne zdjęcia pamiątkowe
popołudnie – czas wolny
godz. 18.00 Bankiet – hotel „Monopol”, Wrocław, ul. Modrzejewskiej 2

Oплата za uczestnictwo w zjeździe wynosi:
dla absolwenta z bankietem – 350 zł
dla osoby towarzyszącej na bankiecie – 250 zł
dla absolwenta – jedynie część oficjalna – 100 zł
przedstawienie w operze – 65 zł

Wpłaty prosimy dokonywać na konto Dolnośląskiej Izby Lekarskiej we Wrocławiu:

17 1540 1030 2001 7753 6075 0001

do 31.05.2011 r. z dopiskiem „Zjazd 1971” lub bezpośrednio w DIL we Wrocławiu, ul. Matejki 6, II p., pok. nr 1. Panie prosimy o podanie przyjętego nazwiska rodzowego męża oraz nazwiska panińskiego.

Wstępnie zarezerwowaliśmy 50 miejsc noclegowych w hotelu „Savoy” mieszczącym się przy pl. Kościuszki we Wrocławiu. Koszt noclegu ze śniadaniem – 95 zł/osoba. Kontakt w sprawie rezerwacji hotelu: tel. 71 344 30 71.

Bliższych informacji udziela Patrycja Malec, tel. 71 798 80 68, e-mail: patrycja.malec@dilnet.wroc.pl lub patka.malec@wp.pl

Zapraszamy do udziału w zjeździe.

Komitet Organizacyjny

Magdalena Koziorowska, Wanda Man-Widerska, Bogusław Romanowicz

NAD SOŁOKIJĄ

Jerzy Bogdan Kos

Co pewien czas, z godną podziwu wytrwałością, dr med. Tadeusz Kukiz uzupełnia kolekcję napisanych przez siebie książek o nowe tytuły. Po siedmiu tomach szkiców historycznych o „Madonach kresowych” dołączyły w ostatnich latach książki poświęcone dziejom mało znanych miejscowości kresowych.

Napisanie każdej z nich poprzedziła wieloletnia kwerenda archiwalna oraz gromadzenie świadectw pamięci zebranych od kilkuset osób, co sprawiło, że rozbudowane kroniki rodzinne stały się monografiami tych miejscowości, często jedynymi w polskiej historiografii. Taki właśnie charakter mają książki „Łopatyn. Dzieje i zabytki” (2004), „Ziemia Radziechowska i ludzie stamtąd” (2008) oraz wydana w 2010 r. „Uhnów. Kresowe miasteczko nad Sołokiją”. Niebawem dołączy do nich jedenasta książka pt. „Kukizów. Miasteczko koło Lwowa”.

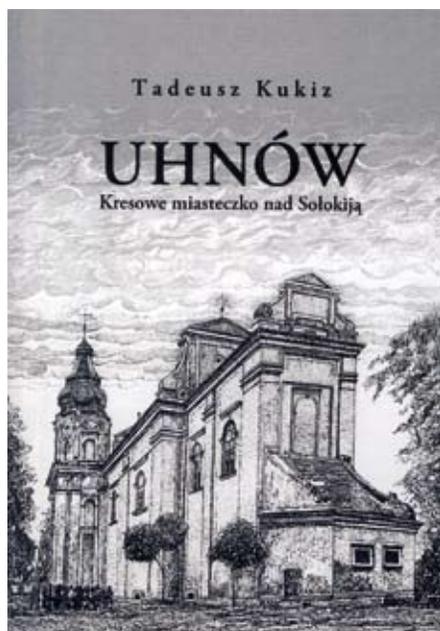
Przed wojną Uhnów był jednym z najmniejszych miast polskich i liczył około 3800 mieszkańców – Polaków, Ukraińców i Żydów. Ostatnia wojna światowa przyniosła zagładę ludności wyznania mojżeszowego. Po wojnie Uhnów znalazł się w granicach Polski, ale po sześciu latach – w 1951 r. – w ramach wymiany terytoriów przygranicznych oddany został sowieckiej Ukrainie. „Porządkując” sprawy narodowościowe przesiedlono wówczas miejscowych Ukraińców, a następnie wysiedlono Polaków. Miasteczko opustoszało i obecnie ma mniej niż tysiąc mieszkańców.

Prawa miejskie otrzymał Uhnów w 1462 r. z rąk króla Kazimierza Jagiellończyka. Wśród nadanych przywilejów były również cotygodniowe targi i organizowane dwa razy w roku odpusty. Żyzne ziemie sprawiły, że większość mieszkańców utrzymywała się z pracy na roli, sadownictwa i warzywnictwa, a także z wyrobu cieszących się popularnością uhnowskich butów. Tradycje rzemieślnicze miasteczka przetrwały do XX w. – dbały o to cechy zrzeszające szewców, kuśnierzy, kowali i tkaczy. Uhnowskie buty z cholewami wykonywane były z jednego płata starannie wyrobionej skóry, a na obcasach miały metalowe podkowy – te dwie cechy wyróżniały je wśród innych.

Kolejnymi właścicielami Uhnowa byli, po Pawle z Radzanowa (1388) i jego spadkobiercach, znani dostojnicy królewscy i zamożni właściciele rozległych majątków ziemskich, a problemy dnia powszedniego rozwiązywali wójtowie, burmistrzowie i rady gminne. Okresy pomyślne

dla wspólnoty przeplatały lata najazdów i klęsk żywiołowych. W 1621 r. Tatarzy wymordowali i uprowadzili w jasyr większość mieszkańców. W 1626 r. śmiertelne żniwo zebrała zaraza morowa. Mieszkańcy Uhnowa często szukali ratunku, kryjąc się na niedostępnych bagnach nad Sołokiją. Równie często niesforna rzeka zalewała uprawy i niszczyła domy.

W połowie XIX w. w Uhnowie znajdowało się 675 chłopskich domostw i dwa domy „skarbowe” – ratusz i dom zajezdny – dwa młyny, browar piwny i, oczywiście



ście, kilka szynków. Rynek zabudowany był sklepikami, w których handlowali „mydłem i powidłem” kupcy w chałatach. W początkach XX w. właścicielami Uhnowa, okolicznych ziem i przysiółków zostali Zofia i Kazimierz Morawscy. Miasteczko zamieszkiwało 4277 obywateli, a wśród nich 1937 grekokatolików, 1843 wyznania mojżeszowego i 497 rzymskich katolików. Dzieci uczyły się w dwuklasowej szkole „etatowej” lub w szkole prywatnej siostrzyczek. W miasteczku urzędował notariusz, funkcjonował urząd podatkowy, młyn i olearnia oraz „fabryka” pasów. W 1884 r. Uhnów został włączony do miejscowości położonych na trasie kolejowej Jarosław – Sokal, co odegrało ważną rolę w zbliżeniu tej miejscowości „do świata”. W tym również czasie powstał dwuizbowy przytułek dla ubogich, zwany „szpitalem” oraz dom dla wdów i osób samotnych, jako fundacja prywatna.

O zbawienie dusz mieszkańców Uhnowa dbał wzniesiony w 1475 r. kościół

parafialny pw. Wniebowzięcia NMP i św. Doroty oraz cerkiew greckokatolicka i trzy bóżnice. Po parokrotnych pożarach drewnianego kościoła, w 1863 r. kasztelan Krzysztof Dunin ufundował kościół murowany. W ostatnich latach podjęto wysiłek odbudowy tej świątyni.

W dwudziestoleciu międzywojennym Uhnów powoli podnosił się z upadku. W miasteczku zamieszkało kilkudziesięciu Polaków, w większości ludzi z cenzurą, obok ukraińskich powstały polskie organizacje społeczne, m.in. „Sokół” i Związek Strzelecki, Kółko Rolnicze oraz Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej, działała Straż Ogniowa i siedmioklasowa szkoła powszechna. Rozpoczęli praktykę pierwsi lekarze i akuszerki, otwarto aptekę.

Książkę zamyka rozdział pogłębiający wiedzę o dziejach Uhnowa. Autor kreśli w nim portrety kilkudziesięciu znanych i zasłużonych mieszkańców. Są wśród nich osoby, których życiorysy poszerzają znaną (i trudną do uwierzenia) prawdę o łagrach, zesłaniu na Syberię, wypędzeniu z ojcowizny, a także o szczęśliwych przypadkach, dzięki którym skazani za to, że byli Polakami przeżyli i osiągnęli cele i radość życia. Dwie strony poświęca autor swoim krewnym: był wśród nich Józef Kukiz, a także Paweł – szewc oraz burmistrz Uhnowa i czterech jego synów i córka. Losy rodziny Pawła Kukiza są dobitnym przykładem drogi krzyżowej wielu polskich rodzin pod władzą niemiecką i sowiecką: najstarszy syn Ludwik – sekretarz gminy – zginął wraz z żoną w Auschwitz, Piotr – sekretarz sądu w Gródku Jagiellońskim – wywieziony został z rodziną do Kazachstanu, natomiast Marian – funkcjonariusz policji – zamordowany został we lwowskich Brygidkach, a jego żona, córka i syn deportowani do Kazachstanu.

Autor książki – syn Mariana Kukiza – powrócił z matką do kraju w 1946 r. i zamieszkał w Prudniku na Opolszczyźnie. Tam skończył szkołę średnią, studiował medycynę, m.in. w Ołomuńcu i w Warszawie. Prawie trzydzieści lat był ordynatorem Oddziału Chorób Wewnętrznych w Niemodlinie, poświęcając wolny czas popularyzacji historii i kultury Kresów Południowo-Wschodnich. Od kilkunastu lat jest mieszkańcem Wrocławia i członkiem miejscowej wspólnoty lekarskiej.

Tadeusz Kukiz: „Uhnów. Kresowe miasteczko nad Sołokiją”. Wrocław 2010, s. 231.



SALVA RERUM MEDICARUM VETERUM XXXVII

– **Ofiarą niesprawiedliwego sądu** padł Dr. Spitzer w Wiedniu, którego skazano na karę cielesną (!) i pozbawienie dyplomu za to, że przy odmrożeniu zastosował pędzlowanie kolodjonem jodoformowym, poczem nastąpiła zgorzel palca, którą biegli jako następstwo pędzlowania uznali. Wyrok ten wywołał oczywiście oburzenie w sferach lekarskich senat zaś apelacyjny zasięgnął opinii wydziału medycznego w Wiedniu. Fakultet orzekł, że 1) oskarżono Dr-a S. o rzecz, której nie popełnił, albowiem pędzlowanie nie było kolisto wykonane, jak biegli twierdzili, ale było jednolitem na całym palcu. 2) Ponieważ nigdzie w literaturze nie ma wzmianki, iżby pędzlowanie podobny skutek wyrzucić mogło zarzut nieuctwa nie może tu być zastosowany; 3) ani twierdzenia osoby poszkodowanej, ani też osób ją otaczających nie przemawiają zatem, iżby pomiędzy pędzlowaniem, a gangreną jakiś przyczynowy zachodził związek. Zatem wydział stanowczo odpiera rzetelność oskarżenia, i senat uniewinnia go ale po niewczasie. W dniu bowiem ogłoszenia uniewinniającego wyroku znaleziono w Dunaju zwłoki D-ra Szpitzera, który nie mogąc przeżyć hańby rzucił się w nurty rzeki. (D. Med. Ztg.–)

„Kronika Lekarska” 1884, V, 1142



= W ostatnich czasach w pismach codziennych szeroko omawiano nową jakoby metodę leczenia raka, stosowaną przez d-ra Zellera (z Weilheim). W ostatnim N-rze Deutsche Medic. Woch. znajduje się sprawozdanie d-ra Scheurlena ze Stuttgartu, który był obecny na wszystkich demonstracjach Zellera. Ów nowy jakoby środek okazał się dawno znaną pastą z kwasu arsenawego, siarczka rtęci (cynobru) i węgla, pastą, którą stosuje się zewnętrznie w rakach skóry, sutki i części pochwowej macicy; do wewnątrz dostają chorzy jakiś związek soli krzemowych, mający wzmacniać działanie pasty. Raka żołądka i kiszek d-r Zeller nie leczy. W przedstawionych przypadkach wyniki były bardzo zachęcające: czy będą one trwałe – przyszłość okaże; szczególnie dobrze zabliźniły się niektóre raki na twarzy a także na sutkach. Przypadki te dowodzą, że dawne metody leczenia pastą niesłusznie zostały zarzucone; zresztą do leczenia tego, nawiasem mówiąc, bardzo bolesnego, nadają się tylko przypadki, których nie można operować. Sole krzemowe prawdopodobnie znaczenia nie mają.

„Medycyna i Kronika Lekarska” 1912, XLVII, 676

Opracował
Andrzej Kierzek

Objaw uboczny

Różne są objawy uboczne stosowanego przez nas leczenia – każdy może ich podać bardzo wiele z zakresu swojej specjalności. Od najprostszych, jak nudności, wymioty dziwny smak w ustach, poprzez różnego rodzaju wysypki, zmiany nastroju. Czasem czytając ulotki dołączone do leku denerwuje nas, że objawy uboczne zajmują więcej miejsca niż pożądane działania. Pacjenci z dużymi oporami i prawdziwym strachem połykają przepisane medykamenty.

Objawy uboczne dotyczą nie tylko stosowanych leków, ale także całych procedur zabiegowych – stosownie do narządu i specjalności. Głośna była ostatnio sprawa kobiety z ciężkim zespołem hematologicznym.

Po kilkunastu dniach intensywnych poszukiwań przy czynny zespół Moschcowitza okazało się, że jest to uczulenie na silikonowe implanty piersi!

Odkryłem ostatnio nowy, uniwersalny, bo występujący na całym świecie, objaw uboczny przeszczepiania narządów. Nie piszą jeszcze o nim w ulotkach. To objaw genetyczny, pojawiający się w przypadku przeszczepów różnych narządów – przeszczepów od dawców rodzinnych.

Niekiedy piśmiennictwo podaje bowiem różną częstość tego typu przypadków, od kilku do kilkunastu procent! Po badaniach wykonanych przed przeszczepem okazuje się, że – najczęściej ojciec – nie jest biologicznym ojcem chorego dziecka. Matki czasem też nie są prawdziwe (ukrywanie adopcji). Transplantolodzy mają zatem dodatkowy problem etyczny – powiedzieć czy nie, rozbić rodzinę, czy „rozbić probówkę”. Badanie nie wyszło, komplikacje techniczne...

Stare babki dawno mówiły, że te geny to jakaś diabelska sprawa.

dr Józef emeryt

POMRUK SALONÓW

Po dwumiesięcznej przerwie wracam do pisania swoich refleksji o naszym wrocławskim życiu kulturalnym. W tym czasie w jednym z naszych wrocławskich szpitali oglądałem życie szpitalne, tym razem od strony pacjenta. I muszę przyznać, że mimo mało korzystnego przebiegu choroby, ten ogląd wypadł pozytywnie. Nasze szpitale, przynajmniej te najlepsze, robią całkiem niezłe wrażenie.

Po wyjściu ze szpitala zachłysnąłem się wolnością. Jeszcze w marcu wrocławski reżyser Wiesław Saniewski pokazał, po dłuższej nieobecności, swój nowy film pt. „Wygrany”. W roli głównej wystąpił młody aktor pochodzący z Ameryki – Paweł Szajda. Towarzyszył mu Janusz Gajos. Reżyser przedstawił świat wyścigów konnych, na którym zna się znakomicie. Przez pewien czas utrzymywał się zresztą z pieniędzy wygranych na wyścigach konnych. Obecni na premierowym pokazie fachowcy wysoko ocenili ostatnie dzieło, chyba najlepszego, wrocławskiego reżysera.

Kolejne Klubowe Spotkanie u Medyków, którzy działają w historycznym Klubie Lekarzy, przyciągnęło jak zwykle liczne grono naszych kolegów. Bohaterem spotkania był Waclaw Ropiecki, znany fotograf, który przez czternaście lat prowadził działalność charytatywną i misyjną na terenie Rosji.

Pokazane zdjęcia robią ogromne wrażenie, a autor zebrał je w książce pt. „Zmień Świat”. Przedstawiają Rosję, jakiej nie znamy z pierwszych stron gazet. Ciekawa i wstrząsająca lektura.

Tuż przed Wielkanocą w Starym Ratuszu mogliśmy zobaczyć wystawę „Dwory i pałace szkieletowe w Polsce”. Pięćdziesiąt fotografii autorstwa fotografa-amatora Artura Górskiego przedstawia rezydencje szkieletowe, przede wszystkim z XVII wieku. Ten typ architektury nazywany jest murem pruskim lub szachulcem. Znajduje się on przede wszystkim na Śląsku, Pomorzu i w Wielkopolsce. Przedstawione zdjęcia ukazują nam piękno architektury naszego kraju, jest też kilka dworców z naszego Dolnego Śląska.

Dzień później w Pałacu Królewskim pokazano obrazy z kolekcji Vladimira Malakhova. Jest to wydarzenie niezwykle, bowiem nieczęsto się zdarza, aby wielki artysta dzielił się z publicznością swoją pasją. Właściciel kolekcji jest jednym z najwybitniejszych tancerzy baletowych na świecie. Tematem większości zgromadzonych przez niego prac jest właśnie taniec i wszystko to, co się z nim wiąże. Przedstawionych zostało ponad 100 prac. Na uwagę zasługuje praca przedstawiająca Apollina grającego na lutni, a w tle jezioro z pływającymi łabędziami. Sam artysta darzy ten obraz szczególną sympatią.

Opera Wroclawska znowu uraczyła nas misterium Ryszarda Wagnera „Parsifal”. Jest ono ukoronowaniem twórczości i ostatnim dziełem kompozytora. Pierwszy raz wystawiono tę operę we Wrocławiu przed 97 laty. Dzieła Wagnera często wystawiane były wówczas na wrocławskiej scenie operowej. Do tych tradycji nawiązała prof. Ewa Michnik, która we wrocławskiej Hali Stulecia wystawiła tetralogię Wagnera „Pierścień Nibelungów”. Jej inscenizacja była wielkim wydarzeniem artystycznym i poważnym przedsięwzięciem logistycznym. Do Polski przyjechał wtedy po raz pierwszy wnuk Wagnera – Wolfgang, który jest dyrektorem festiwalu w Bayreuth. Teraz kolejne dzieło, które sam kompozytor określił jako „uroczyście misterium sceniczne”. Nawiązuje ono do średniowiecznego mitu o świętym Graalu. Razem z Wagnerem zmierzaliśmy się z życiem i odwiecznymi pytaniami o to, czy człowiek jest w stanie pokonać targające nim namiętności, czym jest naprawdę grzech, a czym odkupienie. Kierownikiem muzycznym jest Walter Gugerbauer, a rolę tytułową wykonał znakomicie Bogusław Szynalski. Misterium wprowadziło nas w atmosferę Wielkiej Nocy i przeżywania tej właśnie atmosfery życzeń przez najbliższe dni.

Wasz Bywalec



Zebrał i opracował Jerzy Bogdan Kos

JÓZEF KOWALSKI

1904-1967. Doktor medycyny, docent, specjalista chirurg-ortopeda.

Współtwórca wrocławskiej szkoły ortopedyczno-traumatologicznej i rehabilitacji.

Urodził się 10 lutego 1904 r. w Tarnowie. Tam ukończył szkołę powszechną i średnią. Absolwent Wydziału Lekarskiego UJK we Lwowie (1928 r.). Staże podyplomowe odbył w Państwowym Szpitalu Powszechnym (1929-1934 r.), a następnie został asystentem profesora Adama Grucy w Szpitalu Ubezpieczalni Społecznej (1935-1939 r.) we Lwowie. W latach okupacji pracował jako chirurg-ortopeda w lecznicach i szpitalach lwowskich, m.in. pod kierunkiem profesora Henryka Hilarowicza.

Po wojnie, po przyjeździe do Wrocławia w listopadzie 1946 r., został ordynatorem Oddziału Ortopedii Szpitala oo. Bonifratrów oraz Szpitala Wszystkich Świętych, a w 1947 r. zorganizował Sanatorium Rehabilitacyjno-Ortopedyczne w Poświętnem. Przystąpił również, jako specjalista wojewódzki, do organizowania oddziałów ortopedyczno-urazowych i ośrodków leczenia gruźlicy kostnowstawowej. W 1953 r. był inicjatorem, a następnie przewodniczącym Oddziału Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego. W 1955 r. rozpoczęła wykłady z ortopedii dla studentów

Oddziału Pediatrycznego Wydziału Lekarskiego oraz był współorganizatorem Dni Ortopedycznych poświęconych następstwom poliomyelitis. W 1961 r. kiero-



Fot. z archiwum autora

wał organizacją krajowego Zjazdu PTOT z udziałem wielu gości zagranicznych. W tym samym roku na podstawie pracy „Ocena układu tętniczego i plazmografii w opóźnionym zroście i stawów rzekomych trzonów kości długich” mianowa-

ny został docentem oraz – w 1964 r. – kierownikiem Katedry i Kliniki Ortopedii Akademii Medycznej we Wrocławiu. Był promotorem ośmiu doktoratów i kierownikiem specjalizacji kilkunastu lekarzy. Od 1962 r. współpracował z Wyższą Szkołą Wychowania Fizycznego jako kierownik Zakładu Usprawnienia Leczniczego oraz prorektor WSWF we Wrocławiu w latach 1965-1968.

Zmarł 23 października 1967 r.

Zainteresowania naukowe: amputacje kończyn i stawy rzekome, leczenie późnych następstw poliomyelitis – leczenie skolioz za pomocą alloplastyki mięśni przykręgowych sprężynami Adama Grucy.

Bibliografia:

Czterdzieści lat działalności Katedry i Kliniki Ortopedii Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu pod red. Andrzeja Walla i Andrzeja Szybińskiego, Wydawnictwo Continuo, Wrocław 1998, s. 98.

Gerwazy Świdorski: Józef Kowalski (w:) Uczeń wrocławscy 1945-1979. T. 1. Wrocław 1980, s. 253-254.

Józef Kowalski w anegdotach

POD PARASOLEM

PARASOL

Barwną postacią wśród wrocławskich profesorów i docentów był również kierownik Kliniki Ortopedycznej docent Józef Kowalski. Klinika działała na bazie Szpitala Wojewódzkiego im. Józefa Babińskiego przy placu 1 Maja. Między partyjną dyrekcją szpitala, a uchodzącym w opinii dyrekcji za zatwardziałego reakcjonistę bezpartyjnym docentem Kowalskim często dochodziło do spięć, o których Docent bez zahamowań opowiadał z jowialnym, lwowskim akcentem.

Pewnego razu, jak to było wówczas w zwyczaju, odbywało się tak zwane związkowe zebranie załogi szpitala z udziałem dyrektorów i wszystkich ordynatorów. Było lato i piękna pogoda. Docent Kowalski przyszedł na zebranie,

dzierżąc w ręku parasol – lekko spóźniony (tak, aby wszyscy zauważyli jego wejście na salę) i usiadł w pierwszym rzędzie. Nadal trzymał swój parasol tak, jakby miał zamiar zaraz go otworzyć. Na pytanie zaskoczonego tą sytuacją przewodniczącego zebrania: – Co to ma znaczyć? Po co panu ten parasol? Docent Kowalski odpowiedział na tyle głośno, aby go wszyscy usłyszeli: – Liczę się z tym, że znowu będzie się na mnie pluło, więc wolałem się zabezpieczyć! Wywołało to ogólną wesołość. Chociaż nie wszystkim było do śmiechu.

PAŹDZIERNIK 1956

Jednym z rezultatów polskiego października w 1956 roku była możliwość zażądania przez pracownika wglądu do swoich akt personalnych. Skołowane

przebiegiem rewolucyjnych wówczas zmian władze partyjne nie miały odwagi, w pierwszym okresie tychże, odmawiać pracownikom tego prawa.

Skorzystał z tego również docent Józef Kowalski, który potem z wielką radością i triumfem pokazywał w szpitalu, komu tylko mógł, dwie skrajnie różne poufne opinie wystawione przez dyrektora szpitala prawie w tym samym czasie. Pierwsza – dla Komitetu Wojewódzkiego PZPR wypowiedziała się zdecydowanie negatywnie przeciw ewentualnemu wystąpieniu o przyznanie docentowi Kowalskiemu tytułu profesora nadzwyczajnego, a druga, bardzo pochlebna, przeznaczona dla Ministerstwa Obrony Narodowej sugerowała, że tak wybitny i świetny operator jak docent Kowalski, byłby bardzo przydatny w wojsku.

NOWY ROK

W pierwszych dniach stycznia wszyscy ordynatorzy Szpitala Wojewódzkiego im. J. Babińskiego byli zazwyczaj zapraszani do dyrekcji szpitala na uroczyste spotkanie z okazji Nowego Roku. Jedno z tych spotkań za sprawą docenta Józefa Kowalskiego miało przebieg niecodzienny. Dyrektor szpitala zakończył

składanie życzeń noworocznych słowami: – A teraz zapraszam państwa na kawę do sąsiedniego pokoju!

W tej samej chwili docent Kowalski zastawił sobą drzwi do wskazanego pokoju i powiedział z rozbrajającym uśmiechem: – Najmocniej przepraszam i proszę o chwilę uwagi! Jak wiadomo, kawa przydzielana jest szpitalom na oddziały chirurgiczne dla personelu biorącego udział

w operacjach i dyrekcja nie ma nic do tego. W związku z tym nie pan dyrektor, jako przedstawiciel administracji szpitala, ale ja, jako przedstawiciel chirurgów, zapraszam teraz państwa na naszą kawę!

Roman Hajzik: *Pod parasolem*. Wrocław 2008, wydruk komputerowy, s. 1-6.

DWÓCH KOWALSKICH, TO NIE TO CO JEDEN

Z Wojtkiem Kowalskim przyjaźniłem się zarówno w latach studenckich, jak i podczas wspólnej pracy w Zakładzie Anatomii Prawidłowej u profesora Tadeusza Marciniaka. Miał opinię kolegi lojalnego i prawego oraz ogromne poczucie humoru. Również w późniejszych latach wybraliśmy wspólną drogę pracy zawodowej i uznaliśmy za swój główny cel doskonalenie się w rzemiośle chirurgicznym – Wojtek został asystentem profesora Zdzisława Jeziory w III Klinice Chirurgicznej, a ja podjąłem pracę na Oddziale Chirurgicznym Wojewódzkiego Szpitala im. J. Babińskiego. Nieco później, przez wiele lat, pełniłem funkcję ordynatora tego oddziału.

Ukrytym marzeniem Wojtka była jednak nie chirurgia ogólna, a ortopedia – wielo-

krotnie mi o tym wspominał, zwłaszcza odkąd zostałem szefem Oddziału Chirurgicznego, który sąsiadował (ten sam budynek) z Kliniką Ortopedii AM kierowaną przez profesora Józefa Kowalskiego.

Parokrotnie, przy nadarzających się okazjach, wspominałem profesorowi Kowalskiemu o przyjacielu, który ma odpowiednie walory, aby stać się sprawnym ortopedą. Odpowiedź zawsze była ta sama: – Nie mam wolnego etatu. Pewnego jednak dnia profesor Kowalski poprosił mnie przez sekretarkę do swojego gabinetu. I bez zbędnych wstępów zapytał: – Masz przyjaciela, który chce być ortopedą. Kto on? Przedstawiłem zalety charakteru Wojtka, jego wzorowe studia i przygotowanie chirurgiczne, ale stale omijałem informację, że Wojtek też się nazywa Kowalski. Profesor widocznie spostrzegł moje wahanie, ponieważ powiedział:

– Mów wszystko, co ukrywasz? Nie było innego wyjścia – wyjawilem zbieżność nazwisk Wojtka i profesora Kowalskiego. A kiedy tak się stało z całym przekonaniem stwierdziłem, że ta zbieżność nazwisk to największy atut Wojtka. Profesor bacznie mi się przyjrzał i zdziwiony zapytał: – Co masz na myśli, twierdząc że zbieżność nazwisk może być atutem?

Uruchomiłem wszystkie swoje szare komórki, aby mój wywód i przedstawiana argumentacja była przekonująca. A na koniec zapytałem: – Panie profesorze, czy to jest złe, że dwóch Kowalskich pracuje na jednego Kowalskiego?

I stał się cud. Profesor uśmiechnął się zachęcająco i stwierdził: – To niechże ten Kowalski zgłosi się do profesora Kowalskiego, złoży podanie i potrzebne papiery.

Jerzy Szybejko

SZLACHETNE ZDROWIE...

Jerzy Bogdan Kos

Wydarzeniem godnym życzliwego zainteresowania była w kwietniu wystawa „Szlachetne zdrowie...” dedykowana przez Muzeum Narodowe we Wrocławiu środowisku lekarskiemu z okazji jubileuszu „200-lecia medycyny uniwersyteckiej”.

Oficjalnemu otwarciu wystawy (4 kwietnia 2011 r.) towarzyszyły przemówienia dyrektora muzeum – Mariusza Hermansdorfera i JM prorektora prof. Marka Ziętka oraz wypowiedzi kuratorów wystawy – Tadeusza Fercowicza i Magdaleny Karnickiej w obecności zaproszonych gości.

W niewielkiej sali zgromadzono – w gablotach, na tablicach i w chronionych przestrzeniach – chirurgiczne i położnicze narzędzia zabiegowe, apteczne naczynia ceramiczne oraz barwne szkło laboratoryjne, i kolekcje medali pamiątkowych poświęconych wybitnym uczonym i ich odkryciom, a obok nich ilustrowane medyczne starodruki, pocztówki, a także sąsiadujące ze sobą fotografie i rysunkowe portrety wybitnych mistrzów wrocławskiej medycyny: Jana Purkyniego, Jana Mikulicza-Radeckiego, Carla Partscha, Aloisa Alzheimer, Alfreda Neissera, Ludwika Hirszfelda, Hugona Kowarzyka i Wiktora Brossa.

Nawet pobieżna ocena prezentowanych eksponatów, poparta wiadomościami zawartymi w towarzyszącym wystawie informatorze,

potwierdza ich wartość jako zabytków o wyjątkowym charakterze. Wśród naczyń aptecznych zwracają uwagę fajansowe, pięknie zdobione pojemniki na mitrydat – najbardziej popularny lek od starożytności po wiek XVII. Konkurują z nimi barwne naczynia laboratoryjne produkowane



Fot. Adam Zedrzyński

wane w pracowniach dolnośląskich szklarzy. Niezwykłym zabytkiem jest „jabłko piżmowe” z 1685 roku z warsztatu jeleniogórskiego złotnika oraz wiekowe starodruki, a wśród nich „Chirurgia curiosa” z 1699 r. autorstwa pioniera chirurgii Mathiasa G. Pumanna, m.in. lekarza miejskiego we Wrocławiu.

Zapewne duże zainteresowanie wzbudzą mullaże – woskowe i gipsowe „maski” obrazujące

zmiany chorobowe manifestujące się na skórze twarzy. Gromadzenie mullaży rozpoczął wrocławski profesor Albert Neisser w 1890 r., traktując je jako pomoc dydaktyczną w nauczaniu dermatologii. Zebrany przez niego kliniczny zbiór mullaży należał do największych w Europie. Pierwsze z nich powstały podczas wypraw naukowych w XVIII w., obecnie – zajęły należne sobie miejsce w muzeach.

Godna uwagi jest również kolekcja okolicznościowych medali upamiętniających ważne wydarzenia medyczne oraz wybitnych lekarzy i farmaceutów. Autorami wielu z nich są artyści o uznanych dokonaniach. Należy żałować, że współcześnie ten sposób upamiętnienia ludzi i ich zasług zastąpiły dyplomy oraz powielane w mennicy odznaczenia.

Na koniec każdy zwiedzający wystawę zapewne życzliwie spojrzy na zestaw świetnie zachowanych pocztówek przedstawiających zespół klinicznych budynków przy ul. Chałubińskiego wzniesionych w latach 1887-1909. A wielu z nich pomyśli: Wrocławska medycyna uniwersytecka ma już 200 lat. Czy nie nadeszła stosowna pora, aby w jednym z budynków opuszczanych klinik znalazło się miejsce na muzeum przyszłego Uniwersytetu Medycznego, a w nim także na świadectwa ostatnich powojennych lat?



Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

dr Annette Bußmann

Konsul w Konsulacie Generalnym

Republiki Federalnej Niemiec we Wrocławiu

Jej zaangażowanie we współpracę ze środowiskiem lekarskim na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu

Rodzinie oraz Przyjaciołom składają prezes i Rada Dolnośląskiej Izby Lekarskiej,
członkowie Komisji Współpracy z Zagranicą i ds. Lekarzy Cudzoziemców

3 kwietnia 2011 roku po długiej

i ciężkiej chorobie zmarła

**lek. med.
Maria Pawlus**

z domu Kulesz

była ordynator Oddziału

Pediatрії w szpitalu w Wołowie

o czym zawiadamia pogrążona

w smutku Rodzina i Przyjaciele

4 kwietnia 2011 roku

odeszła od nas na zawsze

po długiej i ciężkiej chorobie

nasza ukochana Mama i Babcia

śp.

dr n. med.

Janina Włodarczyk

o czym zawiadamia pogrążona

w smutku Rodzina

Z żalem zawiadamiamy,

że 9 kwietnia 2011 roku zmarł

**lek. Janusz
Ptaszyński**

specjalista chirurg

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają lekarze z Koła Seniorów DIL

i Delegatury w Jeleniej Górze

Komunikaty

Przedstawicielstwo firmy KODAK DENTAL, Dział DIAGNOSTYKI
RADIOLOGICZNEJ

poszukuje pracownika na stanowisko:
KONSULTANT MEDYCZNY – HANDLOWIEC

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia technicznego lub medycznego – profil RADIOLOGIA
- minimum dwuletniego doświadczenia w branży
- znajomości rynku medycznego
- umiejętności pozyskiwania nowych klientów
- umiejętności negocjacji
- umiejętności utrzymania stałych kontaktów handlowych
- umiejętności tworzenia baz danych
- biegłej obsługi pakietu Office (Exel)
- prawa jazdy kategorii B
- znajomości języka angielskiego w stopniu dobrym
- dyspozycyjności
- odporności na stres
- mile widziane referencje od poprzednich pracodawców

Oferujemy:

- bardzo atrakcyjne zarobki – pensja podstawowa plus prowizje
- cykl profesjonalnych szkoleń w kraju i za granicą, podnoszących kwalifikacje
- pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie
- samochód służbowy

Osoby zainteresowane naszą ofertą pracy prosimy
o przesłanie CV i listu motywacyjnego
z nazwą stanowiska w tytule, na adres: praca@logispl.eu
telefon kontaktowy: 602 462 636

**Komisja Współpracy z Zagranicą
i ds. Lekarzy Cudzoziemców zaprasza na
pierwsze spotkanie lekarzy cudzoziem-
ców, które odbędzie się 27 maja 2011 r.
(piątek) o godz. 17.00 w siedzibie Dolno-
śląskiej Izby Lekarskiej, sala klubowa,
parter.**

**Szczegółowych informacji udziela
Bodha Raj Subedi, tel. 606 852 837.**



MOTOMEDICUS II

3.06-5.06.2011 r.

Zapraszamy motocyklistki
i motocyklistów na kolejny
zlot lekarzy, który odbędzie się
w Kletnie.

Zainteresowanych proszę
o kontakt, tel. 698 613 689,
e-mail: [tiara_7@poczta.
onet.pl](mailto:tiara_7@poczta.onet.pl)

Patrik Forszt

Profesor Jan Pellar urodził się 2 stycznia 1934 roku w Wiśle. W roku 1951 rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Poznaniu. Wybrany kierunek kontynuował jednak (od 1954 r.) na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej we Wrocławiu. Trzy lata później (1957 r.) uzyskał dyplom lekarza. W 1967 roku otrzymał stopień doktora

logii wieku rozwojowego i dotyczyła m.in. obecności krążących kompleksów immunologicznych i przeciwciał przeciwelastynowych w chorobach serca. Nowatorski kierunek badań dotyczył również oceny aktywności niektórych enzymów i inhibitorów układu krzepnięcia u dzieci z wrodzonymi wadami układu krążenia. Odrębną część swego życia naukowego

owej Szkoły Pediatrii, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego i Naukowego XXV Zjazdu PTP). W dowód uznania w roku 1997 nadano Mu godność członka honorowego PTP. Poza aktywną działalnością w krajowych towarzystwach naukowych prof. Pellar był również członkiem korespondentem International Pediatric Association, Deutsche Gesell-



Z archiwum Autora

Prof. dr hab. Jan Pellar (2.01.1934-24.01.2011) Wspomnienie pośmiertne

nauk medycznych, a w 1976 roku stopień doktora habilitowanego, dzięki czemu został powołany na stanowisko docenta. W 1988 roku przyznano Mu tytuł naukowy profesora. W roku 1963 uzyskał II stopień specjalizacji z zakresu pediatrii, a w 1976 roku z zakresu kardiologii. Po ukończeniu studiów pracował w charakterze lekarza poradni dziecięcych. W latach 1959-1961 prof. Pellar odbył służbę wojskową (w rezerwie awansowany do stopnia majora). Tuż po jej zakończeniu został wolontariuszem w ówczesnej Klinice Pediatrii Ogólnej AM we Wrocławiu. Od 1961 roku do momentu przejścia na emeryturę (2004 r.) pracował jako nauczyciel akademicki – początkowo jako asystent, następnie adiunkt, docent i kierownik Kliniki Kardiologii Dziecięcej, a od roku 1989 kierownik I Katedry Pediatrii.

Dzięki Fundacji im. Alexandra von Humboldta przez blisko dwa lata przebywał na stypendiach w uniwersyteckich klinikach dziecięcych w Helsinkach, Heidelbergu i Hanowerze. Pobyty w tych ośrodkach i liczne kontakty z pozostałymi stypendystami tej fundacji przyczyniły się do tego, że prof. Jan Pellar znalazł się w gronie założycieli towarzystw naukowych – Finland Alumni Association (1969 r.) oraz Societas Huboldtiana Polonorum (1989 r.).

Działalność naukowa prof. Pellara (ok. 160 publikacji w czasopismach krajowych i zagranicznych) związana była przede wszystkim z problemami kardio-

i zawodowego prof. Pellar poświęcił dzieciom obciążonym rodzinnym ryzykiem alkoholizmu, pochodzącym ze środowisk zaniedbanych i dysfunkcyjnych, a także problemom dzieci z mózgowym porażeniem dziecięcym. W jednym z najbardziej renomowanych polskich podręczników pediatrii znajduje się rozdział autorstwa prof. Pellara dotyczący zespołu nagłej śmierci niemowlęcia. Zainteresowanie problemami dziecka niepełnosprawnego przyczyniło się do powołania przed 20 laty (m.in. wraz z prof. Theodorem Hellbrügge, dr. h.c. AM we Wrocławiu, ks. prof. Józefem Tischnerem i Elżbietą Pendereką) ogólnopolskiej fundacji „Promyk Słońca”. Profesor Pellar był jej prezesem przez 15 lat.

Pośród licznych obowiązków zawodowych i społecznych na podkreślenie zasługują również funkcje konsultanta w zakresie pediatrii i medycyny szkolnej na terenie województwa wałbrzyskiego, a także kardiologii dziecięcej na terenie województw dolnośląskiego i opolskiego. Powstały w roku 1978 Wydział Pielęgniarski wrocławskiej Akademii Medycznej powołał prof. Pellara na stanowisko prodziekana pierwszej kadencji, a następnie na stanowisko dziekana kolejnych dwóch kadencji (1981-1987 r.). Przez wiele lat pełnił liczne funkcje w strukturach Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego (wieloletni prezes Oddziału Dolnośląskiego, a w kadencji 1989-1992 prezes Zarządu Głównego i założyciel Podyplo-

schaft für Sozialpädiatrie i Deutsche Gesellschaft für Kinderheilkunde.

Efekty działalności na polu kształcenia podyplomowego to przede wszystkim liczna grupa lekarzy, którzy pod Jego kierunkiem uzyskali tytuł specjalisty, opieka nad grupą blisko 100 magistrantów, a także funkcje promotora w 13 przewodach doktorskich oraz recenzenta w licznych przewodach habilitacyjnych i postępowaniach o nadanie tytułu profesora.

Za wybitne osiągnięcia w pracy naukowej i dydaktycznej oraz społeczną aktywność został odznaczony min.: Krzyżem Kawalerskim OOP, Krzyżem Oficerskim OOP, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Medalem „Academia Medica Wratislaviensis”, Odznaką „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia”, Złotą Odznaką „Za Zasługi dla Województwa Wrocławskiego i Miasta Wrocławia”, Złotą Odznaką Towarzystwa Walki z Kalectwem. Profesor Pellar otrzymał także liczne nagrody naukowe i dydaktyczne JM Rektora AM.

Profesor przez wiele lat był delegatem na Synod Kościoła i Diecezji Wrocławskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, toteż uroczystości żałobne z udziałem gości z kraju i zagranicy odbyły się w murach przepięknego ewangelickiego kościoła Opatrzności Bożej we Wrocławiu.

Dolnośląska pediatria i medycyna szkolna poniosły dużą stratę.

prof. dr hab. Andrzej Boznański

BIURO DIL

pon. śr. pt. 8.00-15.30, wt. 8.00-16.30
czwartki w godz. 8.00-17.00
50-333 Wrocław, al. Matejki 6

Dyrektor

mgr Maria Danuta Jarosz, tel. 71 798 80 90

Sekretariat

mgr Katarzyna Nazaruk – starszy referent
inż. Magdalena Tatuch – referent
mgr Joanna Karońska – referent
tel. 71 798 80 50, fax 71 798 80 51

Kadry, Komisja Stomatologiczna

mgr Agnieszka Jamrozak – starszy specjalista
tel. 71 798 80 88

Ewidencja

Krystyna Popiel – starszy specjalista
Irena Skrabka – specjalista
Ewa Galińska – specjalista
tel. 71 798 80 55, 56, 57, fax 71 798 80 64

Pośrednictwo pracy, konkursy

Patrycja Malec – specjalista – 71 798 80 68

Księgowość

Główna księgowia mgr Halina Rybacka

mgr Joanna Mariturzyk – starsza księgowia

Maria Knichnicka – księgowia

Lekarska Kasa Pomocy Koleżeńskiej

Barbara Nuckowska – starsza księgowia

Konto Kasy Pomocy Koleżeńskiej

BGŻ O/Wrocław

64 2030 0045 1110 0000 0035 5040

Kasa

Elżbieta Chmiel – starszy kasjer
poniedziałek, środa, piątek 8.00-14.30
wtorek 8.00-15.30, czwartek 8.00-16.00

Komisja Kształcenia

Lekarzy i Lekarzy Dentystów

mgr Małgorzata Krupa-Mączka – starszy specjalista

Joanna Żak – referent

tel. 71 798 80 63, fax 71 798 80 81

e-mail: komisja.kształcenia@dinet.wroc.pl

Komisja Bioetyczna

lic. Aneta Walulik – starszy referent, tel. 71 798 80 74

Rejestracja prywatnych praktyk lekarskich

poniedziałek-piątek 8.00-15.30

Beata Kolodziejczyk – starszy specjalista,

tel. 71 798 80 60

inż. Magdalena Czaharyn – starszy specjalista

Zespół Radców Prawnych

koordynator zespołu:

mec. Beata Kozyra-Lukasiak

poniedziałek-środa 13.00-15.00

mec. Monika Huber-Lisowska

środa, piątek 9.30-13.00

wtorek, czwartek 10.30-14.00

Biuro Rzecznika

Odpowiedzialności Zawodowej

mgr Aleksandra Dziuba, tel. 71 798 80 77 – kierownik

Ewa Bielońska – specjalista, tel. 71 798 80 77

Marzena Majcherkiewicz – starszy referent,

tel. 71 798 80 75

Biuro Okręgowego Sądu Lekarskiego

mgr Aleksandra Stebel – starszy specjalista

tel. 71 798 80 76

Referat ubezpieczeń

Agata Gajewska, tel. 71 798 80 65

Renata Czajka, tel. 71 798 80 66

Elżbieta Chmiel, tel. 71 798 80 67

Składki na rzecz Izby

Agata Gajewska – starszy specjalista

konto BGŻ S.A. O/Wrocław

26 2030 0045 1110 0000 0035 6500

Informacyjny

inż. Tomasz Pałys, tel. 71 798 80 84

inż. Wiktor Włodkiewicz, tel. 71 798 80 85

Filie biura w delegaturach

Wrocław

Przewodnicząca ds. delegatury wrocławskiej

Krystyna Kochman, czwartek 14.00-16.00

tel. kom. 608 076 953

Jelenia Góra

Wiceprezes DRL ds. delegatury jeleniogórskiej

Barbara Polek

wtorek 10.00-11.30

Wojewódzki Szpital w Jeleniej Górze

ul. Ogińskiego 6, I piętro, pokój 233

tel./fax 75 753 55 54

Eugenia Serba

poniedziałek, wtorek, piątek 10.00-13.00

środa, czwartek 11.00-15.00

Wałbrzych

Wiceprezes DRL ds. delegatury wałbrzyskiej

Dorothea Radziszewska

wtorek, środa 15.00-16.00

ul. Moniuszki 1/1, 58-300 Wałbrzych

tel. 74 665 61 62

Beata Czotowska

poniedziałek-środa 13.00-17.00

czwartek-piątek 9.00-13.00

Legnica

Wiceprezes DRL ds. delegatury legnickiej

Ryszard Kępa

wtorek 15.00-16.00

pl. Słowiański 1, 59-220 Legnica,

tel. 76 862 85 76

Krystyna Krupa

poniedziałek-piątek 8-15, wtorek 8-16

Violetta Duży

pierwszy wtorek miesiąca 13.30-14.30

OGŁOSZENIA DROBNE

DAM PRACĘ

◆ NZOZ w Bielawie zatrudni lekarza endokrynologa (praca w systemie prywatnym) oraz ginekologa (zatrudnienie w ramach z NFZ). Kontakt: tel. 74 833 89 40 lub gkanu@wp.pl

◆ Publiczny Zespół Zakładów Lecznictwa Ambulatoryjnego w Zmigrodzie przy ul. Lipowej 4 zatrudni lekarza podstawowej opieki zdrowotnej. Kontakt osobisty lub telefoniczny, tel. 795 421 399 lub 71 385 35 14.

◆ NZOZ SAN-MED w Bystrzycy Kłodzkiej nawiąże współpracę z lekarzem specjalistą medycyny rodzinnej lub internistą w zakresie POZ. Warunki do uzgodnienia, tel. 74 644 19 92, 606 742 385 lub sanmed@sisco.pl

◆ Samodzielny Zespół Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Twardogórze zatrudni pediatrę lub lekarza medycyny rodzinnej w pełnym wymiarze zatrudnienia. Umowa z NFZ, tel. 603 529 415.

◆ NZOZ zatrudni asystentkę stomatologiczną na umowę o pracę we Wrocławiu. Praca na 8 godzin, tel. 500 064 083, 501 785 090.

◆ Wrocławskie Centrum Zdrowia SP ZOZ we Wrocławiu zatrudni w przychodni, na terenie miasta Wrocławia: lekarza specjalistę z zakresu okulistyki, lekarza specjalistę z zakresu otolaryngologii. Wymagania: specjalizacja II stopnia, warunki, wymiar zatrudnienia oraz wynagrodzenie do uzgodnienia, tel. 71 391 17 44 lub 71 339 08 13.

◆ Dyrekcja SP ZOZ w Kłodzku informuje, że posiada miejsca szkoleniowe do prowadzenia specjalizacji lekarzy na: Oddziale Neurologii – 4 miejsca, Oddziale Pediatry – 4 miejsca. Zapraszamy lekarzy do podjęcia specjalizacji na ww. oddziałach, tel. 74 865 12 01, fax 74 867 40 66, e-mail: sekretariat@zoz.klodzko.pl

◆ Zatrudnię lekarza rodzinnego na pełny etat oraz lekarza alergologa I lub 2 razy w tygodniu – warunki do uzgodnienia, tel. 606 213 351.

◆ Rozwijająca się firma medyczna zatrudni okulistów, lekarzy kończących specjalizację z okulistyki, do pracy na granicy województwa wielkopolskiego i dolnośląskiego. Proponujemy atrakcyjne warunki pracy i płacy. Możliwość mieszkania służbowego, tel. 602 302 541.

◆ SP ZOZ Lubawka zatrudni lekarza internistę lub lekarza rodzinnego. Oferujemy mieszkanie służbowe, tel. 603 080 462.

◆ Przychodnia specjalistyczna ECHO-MED, ul. Kamińskiego 225, Wrocław, zatrudni kardiologa, tel. 501 430 899.

◆ SP ZOZ w Mogilnie zatrudni małżeństwo lekarskie, w tym lekarza pediatrę. Możliwość pełnienia dyżurów. Warunki pracy do uzgodnienia (umowa o pracę lub kontrakt). Zapewniamy mieszkanie, tel. 52 315 25 15 lub 52 315 25 33.

◆ NZOZ zatrudni asystentkę stomatologiczną na umowę o pracę we Wrocławiu. Praca na 8 godzin, tel. 500 064 083 lub 501 785 090.

◆ NZOZ „DENTAMED” w Lubaniu, ul. Wąska 6, zatrudni od zaraz lekarza dentystę. Warunki zatrudnienia: umowa o pracę na czas nieokreślony. Praca w ramach umowy z NFZ jak również wizyty prywatne. Warunki finansowe do uzgodnienia. Podejmę rozmowy dotyczące mieszkania, tel. 604 930 132 lub e-mail: nzoazgabstom@post.pl

◆ NZOZ „Sanadent” poszukuje do pracy lekarza stomatologa i higienistkę stomatologiczną. Tylko prywatni pacjenci. Możliwa umowa o pracę, tel. 71 338 41 61, e-mail: sanadent@wp.pl

◆ Nowy NZOZ, świetna lokalizacja w ścisłym centrum Wrocławia, dobre wyposażenie, dobry marketing, tylko prywatni pacjenci. Poszukujemy lekarzy stomatologów, tel. 600 164 079.

◆ NZOZ Wrocław zatrudni lekarza do pracy w POZ 2 lub 3 razy w tygodniu, tel. 603 957 134.

◆ Zatrudnimy lekarza stomatologa w centrum stomatologicznym. Blisze informacje pod nr. tel. 71 344 58 85 lub e-mail: citodent@citodent.pl

◆ Specjalistyczna lekarska pomoc wyjazdowa działająca we Wrocławiu poszukuje współpracowników – lekarzy specjalistów lub z otwartą specjalizacją (interniści, pediatrzy, laryngologów, chirurgów, urologów). Konieczna własna działalność i mobilność, tel. 607 044 784 lub 501 174 553.

◆ Prywatna klinika stomatologiczna Futuris Dent zatrudni lekarzy stomatologów do nowo otwieranej placówki w Legnicy. W klinice będzie oferowany pełny zakres usług na kilku stanowiskach (ortodoncja, implantologia, protetyka, estetyka), dlatego zapraszamy do współpracy stomatologów z różnych dziedzin. Placówka w Legnicy będzie kolejną kliniką otwieraną przez właściciela Futuris Dent i DentalMed. Zainteresowane osoby proszę o przesłanie CV pod adres p.olearnik@futurisdent.pl

◆ Zakład Kamy nr 1 we Wrocławiu poszukuje lekarza do pracy w ambulatorium. Mile widziana specjalizacja internistyczna lub z zakresu medycyny rodzinnej. Zatrudnienie – 3/4 etatu na etacie pracownika cywilnego. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 71 327 26 80.

◆ NZOZ Praktyka Lekarza Rodzinnego w Marcinowicach (na trasie: Wrocław – Świdnica) zatrudni w trybie pilnym lekarza (lekarzy) w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej. Kontakt osobisty lub telefoniczny, tel. 74 85 85 092.

◆ Wrocławskie Centrum Zdrowia SP ZOZ pilnie zatrudni lekarza – specjalistę medycyny rodzinnej z możliwością pracy w poradni pediatrycznej. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia, tel. 71 391 17 44, 339 08 13 lub 71 391 17 45.

◆ Wrocławskie Centrum Zdrowia SP ZOZ pilnie zatrudni lekarza – specjalistę z zakresu dermatologii i wenerologii. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia, tel. 71 391 17 44, 339 08 13 lub 391 17 45.

◆ Szpital Specjalistyczny MSWiA w Głucholazach zatrudni lekarzy na Oddziale Chorób Płuc i Rehabilitacji Pulmonologicznej; pulmonologa, internistę, lekarza rehabilitacji medycznej. Proponujemy bardzo dobre warunki pracy i płacy, tel. 77 40 80 155.

◆ Szpital Specjalistyczny MSWiA w Głucholazach zatrudni lekarza kardiologa lub lekarza rehabilitacji medycznej na stanowisko kierownika Oddziału Rehabilitacji Kardiologicznej. Proponujemy bardzo dobre warunki pracy i płacy, tel. 77 40 80 155.

◆ SP ZOZ Lubawka zatrudni lekarza internistę lub lekarza rodzinnego. Oferujemy mieszkanie służbowe, tel. 603 080 462.

◆ NZOZ na Biskupinie Sp. z o.o., ul. Olszewskiego 21, Wrocław zatrudni lekarza pediatrę, 4 razy w tygodniu lub na pełny etat – praca w ambulatorium + wizyty domowe. Inne warunki pracy do uzgodnienia, tel. 71 348 10 12.

SZUKAM PRACY

◆ Specjalista chorób wewnętrznych, specjalista kardiolog, hipertensjolog szuka pracy. Doświadczenie w pracy ambulatoryjnej, tel. 600 614 919.

◆ Lekarz w trakcie specjalizacji z psychiatrii (5 rok), doświadczenie w terapii uzależnień, bardzo dobra znajomość języka angielskiego poszukuje pracy, tel. 691 121 339.

◆ Lekarz stomatolog z wieloletnim doświadczeniem poszukuje pracy we Wrocławiu lub okolicy (może być na pół etatu), tel. 501 139 560.

◆ 35-letni lekarz, specjalista psychiatra podejmie pracę, tel. 508 320 938.

◆ Specjalista analityki klinicznej/mgr biologii szuka pracy we Wrocławiu lub okolicy w pełnym lub dodatkowym wymiarze godzin, tel. 509 624 361.

◆ Pediatra poszukuje zatrudnienia w poradni dziecięcej, tel. 605 675 092.

◆ Lekarz stomatolog z 10-letnim doświadczeniem poszukuje pracy na terenie Świdnicy, tel. 503 402 439.

◆ Asystentka stomatologiczna z doświadczeniem na cztery ręce szuka pracy w Śródmieściu (najlepiej blisko ul. Wyszyńskiego) – może być na pół etatu, tel. 604 821 446.

◆ Lekarz dentysta z wieloletnim doświadczeniem podejmie współpracę z gabinetem stomatologicznym, tel. 503 357 234.

◆ Lekarz dentysta z 5-letnim stażem poszukuje pracy na terenie Wrocławia lub okolic, tel. 508 290 887.

INNE

◆ Centrum Medyczne Wejherowska przy ul. Wejherowskiej 28, bud. 4 posiada gabinety lekarskie do wynajęcia – na godziny lub na wyłączność, tel. 505 044 452.

◆ Producent mebli firma WANZBIG oferuje: meble do gabinetów lekarskich i stomatologicznych, recepcje, meble socjalne, kartoteki, asystory, leżanki do EKG. Kontakt: tel./fax 71 311 71 02; kom. 605 061 286, e-mail: wanzbig@wp.pl; www.wanzbig.pl

◆ Sprzedam lub wynajmę gabinet stomatologiczny funkcjonujący i wyposażony (unit Stern Weber, asystor, autoklaw, meble, lampy, itd.) we wrocławskim Rynku, umowa najmu z niskim czynszem do przejęcia, tel. 511 007 047.

◆ Wynajmiemy gabinety lekarskie w nowoczesnym Specjalistycznym Centrum Medycznym NZOZ MED-AZ w Świdnicy, tel. 74 853 15 50, 74 853 71 01, email: nzo-zmedaz@o2.pl

◆ Wynajmę pomieszczenie na działalność lekarską przy NZOZ we Wrocławiu, tel. 602 673 054.

◆ Do wynajęcia 2 gabinety stomatologiczne w Dzierżonowie z wyposażeniem lub bez. Do dyspozycji RIG i RVG. Bardzo dobra lokalizacja w centrum dużych osiedli. Placówka przystosowana dla osób niepełnosprawnych. Z recepcją, poczekalnią, zapleczem socjalnym, sterylizatornią, tel. 601 070 499.

◆ Sprzedam gabinet stomatologiczny 36 mkw. istniejący od 20 lat z kartotekami pacjentów – Wrocław-Huby. Cena wywoławcza 350 tys. zł. Kontakt e-mail: jarek.siluk@wp.pl

◆ Kamińskiego 225, Wrocław, NZOZ. Wynajmę gabinet, tel. 501 430 899.

◆ Do wynajęcia gabinet lekarski w NZOZ na Krzykach, tel. 71 72 99 547.

◆ Sprzedam unit A-dec z kamerą, mikrosilnik ze światłem, krzesło dla lekarza. Cena 5000 zł, tel. 75 764 57 09 lub 503 168 704.

◆ Nowy lokal 48,2 mkw., parter, witryny, stan deweloperski. Możliwość aranżacji, drzwi dla niepełnosprawnych, grzejniki sanitarne, liczniki – faktyczne zużycie, miejsca parkingowe. Lokalizacja – Świdnica os. Zawiszów – do wynajęcia na gabinet fizykoterapii, lekarski, pracownię techniki dentystrycznej lub inną działalność, tel. 601 55 25 77.

Do wynajęcia w centrum Oleśnicy obiekt spełniający wymogi przychodni NZOZ, w którym mogą być realizowane zabiegi „chirurgii jednego dnia”.
Tel. 668 136 790

I Klinika Internistyczna (kardiologia/angiologia/pulmonologia) Szpitala im. Heinricha Brauna w Zwickau (Szpital Akademicki Uniwersytetu w Lipsku) zatrudni od zaraz: lekarza chcącego specjalizować się w internie lub internie/kardiologii, internie/angiologii lub internie/pulmonologii lub w trakcie specjalizacji z interny (klinika posiada akredytację do pełnego kształcenia w ww. specjalnościach). W obrębie kardiologii wykonywane są w naszej klinice wszystkie nieinwazyjne i inwazyjne procedury kardiologiczne (implantacje stymulatorów, defibrylatorów oraz systemów do stymulacji dwujamowej, badania elektrofizjologiczne wraz z ablacjami). W obrębie kardiologii inwazyjnej są wykonywane koronarografie wraz z angioplastyką naczyń i inwazyjne procedury rotacyjnej, pressurewire, inwazyjna terapia PFO i ASD). W obrębie angiologii jest do dyspozycji całe spektrum diagnostyki nieinwazyjnej, przeprowadzane jest także inwazyjne leczenie. Istnieje również możliwość pełnej specjalizacji w obrębie pulmonologii. Heinrich-Braun-Krankenhaus to Klinika Miejska, posiada 781 łóżek w 15 klinikach. Zwickau jest miastem o wielkości 100.000 mieszkańców, korzystnie położonym przy autostradzie A4 i A72, 100 km od Drezna, 80 km od Lipska i 3 godz. drogi od Wrocławia. Bliskość informacji o klinice pod adresem: www.hbk-zwickau.de. Prosimy o pisemne składanie ofert lub kontakt telefoniczny z kierownikiem I Kliniki Internistycznej, dr. med. H. Sigusch, tel. 0049 375 51 32 19 lub pełniącą obowiązki ordynatora Oddziału Kardiologicznego, Magdalena Szczęśny, tel. 0049 375 51552110. Preferowane osoby ze znajomością języka niemieckiego, w przypadku zmotywowanych, chętnych istnieje możliwość dodatkowego kursu językowego na miejscu. Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie i bardzo dobre warunki kształcenia w systemie rotacyjnym w obrębie trzech klinik internistycznych naszego szpitala (gastroenterologia/diabetologia/endokrynologia/nefrologia oraz onkologia/hematologia).

Pisemne oferty proszę przysłać na adres:

Heinrich-Braun-Krankenhaus Zwickau
StädtischesKlinikum
Personalabteilung
Karl-Keil-Str. 35
08060 Zwickau

Renomowany NZOZ
Specjalistyczna Przychodnia Lekarska „AMEZ”
s.c. w Lubinie, ul. Kamienna 1G, wynajmie gabinetu lekarskiego lub nawiąże inną formę współpracy z lekarzami specjalistami.
Kier. przych., tel. 601 78 40 98

Szpital Powiatowy w Rawiczu Sp. z o.o. zatrudni lekarzy po stażu podyplomowym i zdanym egzaminie LEP lub specjalizujących się bądź specjalistów w dziedzinie: chorób wewnętrznych na Oddziale Wewnętrznym, pediatrii na Oddziale Dziecięcym z Pododdziałem Noworodkowym, anestezjologii i intensywnej terapii na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii. Oferujemy: bardzo dobre warunki finansowe, bardzo dobre warunki socjalne, fachowa i miła współpraca z personelem szpitala, dostęp do Internetu. Jednocześnie posiadamy do wynajęcia powierzchnie przeznaczone na działalność medyczną, tel. 65 546 24 13 do 16 (centr.), wew. 322 lub 312, kadry@szpitalrawicz.pl, sekretariat@szpitalrawicz.pl

ARCHITEKT
Projektowanie obiektów służby zdrowia:
PRZYCHODNIE
GABINETY
APTEKI
PEŁNA DOKUMENTACJA
(071) 363 58 76, 0609 020 100

Terminy dyżurów

Prezes DRL **Igor Chęciński** przyjmuje codziennie poza dniami wyjazdów służbowych (info sekr.: 71 798 80 50)
Wiceprezes DRL **Andrzej Wojnar** pon.-czw., 12.30-15.30
Wiceprezes DRL **Paweł L. Wróblewski** wt., 14.00-15.00
Wiceprezes DRL **Bożena Kaniak** czw., 15.15-16.00
Wiceprezes DRL **Alicja Marczyk-Felba** czw., 12.05-13.40
Sekretarz DRL **Jacek Chodorski** pon., wt., czw., pt., 14.00-15.00
Skarbnik **Małgorzata Niemiec** wt., czw., 15.15-16.00
Przewodniczący Komisji Rewizyjnej **Piotr Laska**
3. czwartek miesiąca 12.00-13.00
Delegatura wrocławska:
Przewodnicząca **Krystyna Kochman**
3. środa miesiąca, 14.00-15.30
telefonicznie: 608 07 69 53
Delegatura Jelenia Góra:
wiceprezes **Barbara Polek** wt., 10.00-11.00 (I i IV)
Delegatura Legnica:
wiceprezes **Ryszard Kępa** wt., 15.00-16.00
Delegatura Wałbrzych:
wiceprezes **Dorota Radziszewska** śr., 15.00-16.00
Delegatura Lubin:
Violetta Duży, pełnomocnik ds. stomatologii,
1. wtorek miesiąca, 14.00-15.00
vduzzy@poczta.onet.pl
Przewodniczący Okręgowego Sądu Lekarskiego
Jan Spodzieja czw., 13.00-14.00
Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej **Adam Młynarczewski** czw., 9.00-10.00

08.00-09.00 Rejestracja – kawa powitalna
09.00 Powitanie gości: Prof. Waldemar Banasiak, Prof. Piotr Ponikowski, Prof. Andrzej Szuba, Dr med. Jacek Skiba (Wrocław)

09.00-10.00 I Sesja PULMONOLOGIA
Prof. Adam Antczak (Łódź)

1. Leczenie napadu astmy oskrzelowej u pacjenta z niewydolnością serca.
2. Napad migotania przedsionków u pacjenta z astmą oskrzelową.
3. Zaostrzenie PChP u pacjenta ze stabilną chorobą wieńcową.
4. Zapalenie płuc po zabiegu kardiochirurgicznym.
5. Guz płuca u pacjenta z ostrym zespołem wieńcowym.

10.00-11.00 II Sesja HYPERTENSJOLOGIA
Prof. Andrzej Tykarski (Poznań)

1. Algorytm postępowania w przebiegu kryzy nadciśnieniowej.
2. Jak leczyć skutecznie nadciśnienie tętnicze u pacjenta po udarze mózgu?
3. Chory z opornym nadciśnieniem tętniczym – zasady postępowania.
4. Nadciśnienie tętnicze i cukrzyca – które leki hipotensyjne wybrać?
5. Nadciśnienie tętnicze w podeszłym wieku.

11.00-11.15 Przerwa kawowa

11.15-12.15 III Sesja DIABETOLOGIA
Prof. Władysław Grzeszczak (Zabrze)

1. Jak leczyć cukrzycę u pacjenta z niewydolnością serca?
2. Ostry zespół wieńcowy i cukrzyca – wskazówki diabetologa.
3. Czy dobra kontrola glikemii poprawia wyniki zabiegów rewaskularyzacyjnych?
4. Jakich leków kardiologicznych unika diabetolog?
5. Algorytm postępowania terapeutycznego w cukrzycy u chorych ze schorzeniami sercowo-naczyniowymi?

12.15-13.15 IV Sesja ENDOKRYNOLOGIA
Prof. Wojciech Zgliczyński (Warszawa)

1. Śmiertelność z powodu powikłań sercowo-naczyniowych w chorobach przysadki.
2. Endokrynologiczne przyczyny nadciśnienia tętniczego.
3. Poamidaronowe zaburzenia funkcji tarczycy.
4. Aktywność seksualna po zawale serca – wskazówki endokrynologa.
5. Witamina D₃ w kardiologii.

13.15-13.30 Przerwa kawowa

13.30-14.30 V Sesja NEFROLOGIA
Prof. Andrzej Więcek (Katowice)

1. Krwimocz u pacjenta z ostrym zespołem wieńcowym.
2. Zakażenia dróg moczowych w oddziale kardiologii.
3. Ostry zespół wieńcowy u dializowanego.
4. Guz nerki u pacjenta przygotowanego do zabiegu wymiany zastawki serca.
5. Niewydolność nerek u chorego z dekomensacją układu krążenia.

14.30-15.30 VI Sesja KARDIOLOGIA
Prof. Piotr Ponikowski (Wrocław)

1. Krwawienie do przewodu pokarmowego u pacjenta poddanego zabiegowi PCI.
2. Kiedy podwyższone stężenia transaminaz uniemożliwiają terapię statynami?
3. Napad migotania przedsionków u pacjenta po zawale serca.
4. Tachykardia w schorzeniach kardiologicznych – jak postępować?
5. Wskazania dla antagonistów aldosteronu w 2011 roku?

15.30 LUNCH

Uczestnicy Konferencji otrzymają certyfikaty potwierdzające punkty edukacyjne Okręgowej Izby Lekarskiej we Wrocławiu.

Udział lekarzy w Konferencji jest bezpłatny.

Serdecznie zapraszamy Państwa do udziału w Konferencji Naukowo-Szkoleniowej pt.:

INTERNA w kardiologii

7 maja 2011 r.

CENTRUM KONGRESOWE
Politechniki Wrocławskiej

ul. Janiszewskiego 8, Wrocław
Budynek D20, wejście główne, sala nr 10 (parter)

ORGANIZATORZY:

Klinika Kardiologii Ośrodka Chorób Serca Wojskowego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu
Prof. Waldemar Banasiak
Prof. Piotr Ponikowski
Klinika Chorób Serca Akademii Medycznej we Wrocławiu



Konferencję koordynuje:

tel. (22) 885 89 47 wew. 3
e-mail: anna.piekarska@batumi.pl,
www.batumi.pl

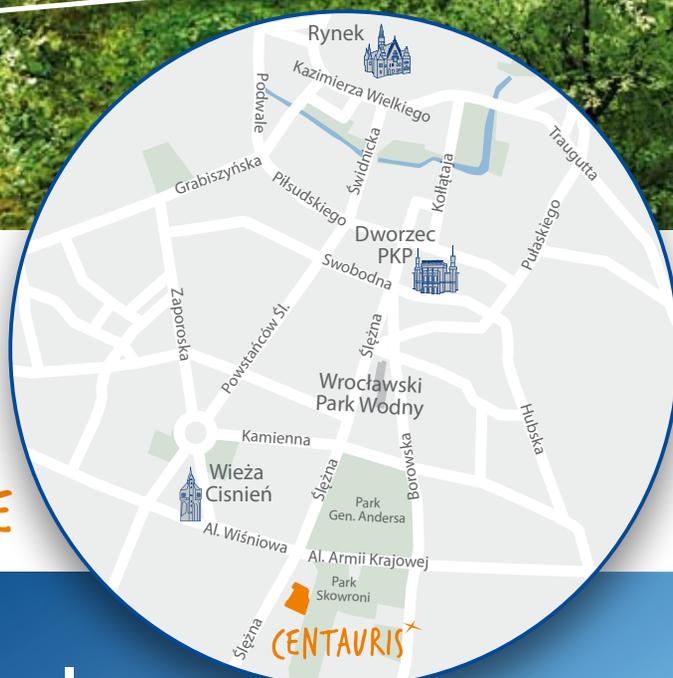
CENTAURIS[★]

Wrocław, Krzyki-Borek.
Najlepszy adres w mieście!

**POZNAJ SZCZEGÓŁY OFERTY
II ETAPU INWESTYCJI**

projekt arch. T. Hardt

**MIESZKANIA
APARTAMENTY
PENTHOUSY
LOKALE USŁUGOWE**



Vantage
DEVELOPMENT

BNM
DEVELOPMENT

www.centauris.pl
tel. (071) 780 91 05/06

Salon sprzedaży Centauris:
ul. Słężna 116 a (budynek firmy IMPEL)
51-113 Wrocław
biuro@centauris.pl